

Wyp... do Talibanu! • Roztrzaskał matce głowę

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 40 (1508)

4 października 2009

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)



Przed nią upadł
komunikant,
który
zamienił się...

Cud



Ołtarz w kościele Św. Michała w Sokółce

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Dziś w „Kontaktach”
dodatek specjalny:
„Od złotego do euro”
Czy po wprowadzeniu
nowej waluty,
będziemy bogatsi?

Projekt jest dofinansowany
przez Narodowy Bank Polski.

Stomatologia z tradycjami

leczymy od 1933 r.

Implanty

już od 1700 zł

korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodontyki i profilaktyki



lek. stom. Ś. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY
BLACHODACHOWKA

www.traffic-blachy.pl

Łomża ul. Aleja Legionów 52
tel. (086) 212 53 57
Grajewo ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272 28 87
Ostrołęka ul. Gorbatawa 41
tel. (029) 760 77 22
Suwałki ul. Wojska Polskiego 112h
tel. (087) 566 31 99

„Gdy widzimy na ulicach Łomży zakonnice, ustępujemy im z szacunkiem z drogi. Są ubrane inaczej, niż wszyscy. Mają zasłonięte włosy, uszy i szyję. Ich strój oznacza świętość. My też chodzimy z zasłoniętymi włosami, to znak naszej wiary. Nie zasługujemy na niechęć i agresję”, mówi Ajsan, Czeczenka pobita na ulicy w Łomży

Ucieczka z Groznego

Ajsan Nukajewa trzy lata temu uciekła z Groznego (Czeczenia) do Polski z mężem i pięciorgiem dzieci. „Tam nikt nie może żyć spokojnie, jeśli opowie się za jedną stronę, druga odpowiada represjami. Gospodarka jest zrujnowana, dla zwykłego człowieka nie ma pracy, praca jest tylko dla <swoich>. Lęk o najbliższych, o przyszłość dzieci, nie pozwalał żyć”, mówi Ajsan. Najstarsze dziecko miało wtedy 13 lat, najmłodsze rok. Dwa lata czekali na decyzję w sprawie statusu w Ośrodku dla cudzoziemców w Czerwonym Borze. Otrzymali prawo tzw. pobytu tolerowanego w Polsce.

Od roku żyją w Łomży. Wynajmują mieszkanie na Browarnej. Dzieci chodzą do łomżyńskich szkół. Szybko uczą się języka polskiego. Mąż Ajsan pracuje na czarno, gdzie się da: na budowach, w polu, przy zbiorze owoców. „Latem trochę zarabia. Najgorzej jest zimą, gdy nie ma prac dorywczych”, mówi Ajsan. Chodzi do opieki społecznej po zasiłki. Wygląda inaczej: długa spódnica, chustka na głowie. W kolejce po zasiłek w MOPS lub po pomoc żywnościową w Caritas, czuje chłodne spojrzenia...

„Ty talibska k...!”

Siostra Ajsan też uciekła z Groznego. Teraz mieszka w Egipcie. Ajsan ją tam odwiedziła. Jako muzułmanka, od małego nosiła na głowie chusteczkę, zakrywającą włosy. Tak Czeczenki dopełniają koranicznego obowiązku aurah, który mówi, że ubranie kobiety powinno odsłaniać jedynie jej twarz i dłonie i zakrywać włosy. W Egipcie zobaczyła na głowach kobiet specjalny rodzaj chust, zwanych hidżab, ściśle przylegających do twarzy, umocowanych pod brodą. Kupiła hidżab, założyła i... już nie zdjęła. Przyjechała w nim do Łomży. Na ulicy poleciały za nią obraźliwe komentarze: „K... talibska, wypier... do talibów!”. Pod jednym ze sklepów jakiś człowiek rzucił w nią plastikową butelką po napoju...



Ajsan Nukajewa (z prawej, w hidżabie) i Larisa Ismailowa, pobite przez rasistę

Wyp... do Talibanu!

Atak

W piątek, 25 września, Ajsan w hidżabie poszła w odwiedzinach do Larisy Ismailowej, która z mężem i czworgiem dzieci wynajmuje mieszkanie w bloku przy ul. Ks. Janusza. Wieczorem Larisa postanowiła doprowadzić ją do taksówki na postój przy „Stokrotce”. „Gdy wyszliśmy przed blok, chodnikiem biegł w naszą stronę młody człowiek w bluzie z kapturem na głowie. Wymachiwał rękami, jakby wykonywał ćwiczenia. Nagle zatrzymał się. Zobaczył hidżab na głowie Ajsan. Podbiegł do niej i z całej siły uderzył ją pięściami najpierw w lewą, potem w prawą skroń. Gdy upadła, prysnął jej gazem w twarz. Rzuciłam się na pomoc. Wtedy uderzył mnie w skroń tak mocno, że znalazłam się na chodniku. Rozbił mi okulary. Też prysnął mi w oczy gazem. Wrócił do Ajsan, zaczął ją szarpać za hidżab, chciał go jej zderzyć z głowy, ale mu się nie udało. <Pier... talibki, wypier... do swojego Talibanu!>, krzyczał i uciekł”, relacjonuje Larisa.

Nadbiegli dwaj osiemnastolatki, pomogli im podnieść się, wezwali policję. „Dobre dwa Polaki. Z całego serca im dziękujemy”, mówi Larisa.

Rasizm

„Pobicie miało charakter rasistowski i było spowodowane tym, że obie panie były w chustach oraz mówiły w obcym języku. Wydaje się słusznym zapytać, jaki związek ma zaistniały fakt z propozycją wydalenia Czeczenów z Łomży i zamknięcia Ośrodka dla uchodźców, wystosowaną do Urzędu do Spraw Cudzoziemców przez posła Lecha Kołakowskiego. Należy też zapytać, jakie działania podejmowały policja i Urząd Miasta, sprzyjające integracji uchodźców ze społecznością lokalną, oprócz poparcia inicjatywy posła Kołakowskiego (...) Jeśli jedynym rozwiązaniem jest usunięcie Czeczenów z Łomży, czy nie stanowi to zachęty dla różnej maści bandytów?”, napisał w Oświadczeniu dla prasy Kamil Kamiński z pomagającej czeczeńskim uchodźcom Fundacji Ocalenie, której przedstawicielstwo działa w Łomży.

„Moje wystąpienie w sprawie uchodźców wynika z głębokiej analizy sytuacji Czeczenów w Łomży. Problem narasta od wielu lat i nie da się go zamieść pod dywan. Nad pobicie tych pań ubolewam i potępiam bandytę. Ale łączenie tego

incydentu z moim wystąpieniem, to nadużycie i polityka”, ostro reaguje poseł Lech Kołakowski.

Mówi, że kilka miesięcy zbierał materiały na temat uchodźców w Łomży. Wynika z nich, że po okresie rocznego objęcia programem integracji, czeczeńskie rodziny są pozostawiane same sobie i zdane na życie z zasiłków. Nie mają mieszkań, pracy, nie posiadają dokumentów, potwierdzających kwalifikacje w danym zawodzie. „Moja propozycja zmierza do zmian w Ustawie o cudzoziemcach. Chodzi o to, żeby cudzoziemcy, którym państwo polskie udziela gościny, mieli zapewnioną rzeczywistość, a nie pozorną pomoc”, dowodzi poseł. Obecnie ośrodki są skupione w na biednej Ścianie Wschodniej, w większości w niewielkich miastach lub na terenach wiejskich (Czerwony Bór). Poseł proponuje umieszczanie ich w pobliżu wielkich aglomeracji, gdzie jest praca oraz zmianę lokalizacji co pięć lat, by uchodźcy nie wytwarzali „enklaw nędzy”.

Niech Polska przyzna

„Pomysł posła bardzo dobry, tylko dlaczego z nami o tym nie porozmawiał, zanim wystąpił ze swoją propozycją do Urzędu do Spraw Cudzoziemców? Widzimy biedę ludzi w Łomży. Rozumiemy ich zdenerwowanie. Nie chcemy zabierać ich zasiłków i pomocy żywnościowej. Chcielibyśmy być tam, gdzie jest szansa na normalne życie. Jeśli Polska nie ma możliwości, żeby nam pomagać, niech pozwoli wyjechać. Bez pracy, bez mieszkania, nie ma życia. Jesteśmy wdzięczni Polsce, ale jeśli nie może zapewnić nam rzeczywistej pomocy i bezpieczeństwa, niech się do tego przyzna”, mówi Sacita Humidowa z Fundacji Ocalenie.

Według danych służb miejskich, jest w Łomży już około 1 000 uchodźców z Czeczeni.

„Boję się wychodzić na ulicę. Dzieci patrzą na moją posiniaczoną twarz i płaczą. Wyjedziemy z Łomży”, zapowiada Ajsan.

MARIA KACZYŃSKA

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:
Alina Budrik,

al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciel Biura Ogłoszeń:
Renata Duchnowska,
tel. 506 892 523, (086) 215-35-71

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel/fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka „BORAM” Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

„Poseł PiS wywołał falę nienawiści”, „Wywołał agresję przeciw cudzoziemcom”. To tytuły, które wśród istotnych informacji medialnych obiegły Polskę w środę, 30 września. Pod nimi w pierwszym zdaniu padała nazwa „Łomża”! Tu, w 63 000 mieście, można było przeczytać i usłyszeć, żyje kilkaset czeczeńskich rodzin. Kilka dni temu dwie Czeczenki zostały brutalnie pobite. Doszło do tego tydzień po tym, jak łomżyński poseł PiS Lech Kołakowski ogłosił, że wystąpił do Urzędu ds. Cudzoziemców o „wszczęcie likwidacji ośrodka dla uchodźców w Łomży”. Gazety, rozgłośnie radiowe i stacje telewizyjne w Polsce połączyły oba fakty. Znam posła Lecha Kołakowskiego. Ze spokoju i łagodności. Nie dostrzegam w nim fobii wobec innych, szowinizmu, cienia agresji. Miał, wyjaśnia, szczerze intencje pomocy pozostawianych samym sobie uchodźcom. Ale prasa, radio i tv miały rację! Polityk musi umieć przewidywać skutki swych słów i działań. Że w odbiorze ulicy przekaz jego wystąpienia może zabrzmić: nawet poseł mówi, żeby tych Talibów wyp...! Od tego krok do poczucia przyzwolenia przez frustratów, ksenofobów, chuliganów. Że dobre intencje mogą stać się brukiem do piekła nienawiści.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 28 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz. U. Nr 80 z 2003r., poz. 721 z późn. zm.) Starostwo Powiatowe w Kolnie, Wydział Budownictwa i Ochrony Środowiska informuje, że Starosta Kolneński wydał na wniosek Burmistrza Miasta Kolno decyzję Nr 260 z dnia 29.09.2009 r. o pozwoleniu na budowę odcinka ulicy W. Witosa wraz z oświetleniem drogowym, zlokalizowanego na działkach o nr geod.: 1813/2, 1813/1, 1820/2, 1819/2 i 1814/3 – położonych w mieście Kolno.

Z decyzją tą strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Kolnie, w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska, ul. 11 Listopada 1, pok. 202, w terminie do dnia 29.10.2009 r.

Katarzyna Obrycka
Naczelnik Wydziału

Tygodnik **KONTAKTY**,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

www.kontakty-tygodnik.com.pl
www.nmpkontakty.pl

e-kontakty

w wersji elektronicznej
powiedz o tym krewnym za granicą
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Przygotuj się
na jesień

Pilarka HUSQVARNA® 440e

Husqvarna

RATY
0%

Husqvarna

PROMOCJA!
10-kondy pilarka 440e
oryginalny lewacz HUSQVARNA®

Sugerowana cena
detaliczna brutto:

1 299 zł

Dotychczasowa cena: 1 459 zł

Promocja trwa do 15 grudnia lub do wyczerpania zapasów.

Od 14 września do 17 października wszystkie pilarki w 10 ratach 0%.

AUTORYZOWANI DILERZY

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. 086/ 278 30 49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. 086/ 216 69 10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Białostocka 4, tel. 086/ 275 03 40
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51 B, tel. 086/ 276 08 40

ZA TYDZIEŃ:

nowy konkurs: miss, mister

■ Dom Polski Wschodniej będzie wspólnym przedstawicielstwem w Brukseli województw podlaskiego, lubelskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego i warmińsko – mazurskiego. Na utworzenie Domu musi się jeszcze zgodzić Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

■ Specjalna komisja, powołana przez księdza arcybiskupa białostockiego Edwarda Szymeckiego bada, czy w kościele w Sokółce doszło kilka miesięcy temu do cudu eucharystycznego. Kościół nie zdradza szczegółów (szerzej str. 16-17).

■ Tytuł Honorowego Profesora Oświaty wśród 10 nauczycieli w kraju otrzymała polonistka Maria Bartnicka z III LO w Białymstoku. Jest pierwszą w regionie laureatką nagrody, przyznawanej przez Ministerstwo Edukacji.

■ Projekt przebudowy drogi wojewódzkiej na odcinku Piątnica Poduchowna – Jedwabne zatwierdził Zarząd Województwa. Gruntowny remont obejmie prawie 17 kilometrów trasy kosztem 44,6 mln zł. Zarząd postanowił ponadto, że podpisze umowy ze starostwem łomżyńskim na przebudowę drogi powiatowej Kownaty – Olszyny – Wiktorzyn – Żelechy.

■ Między trzy uczelnie rozdzielił Zarząd województwa 20 milionów złotych unijnego dofinansowania. Na laboratorium biotechnologii pieniądze otrzyma Wyższa Szkoła Kosmetologii i Ochrony Zdrowia w Białymstoku. Politechnika Białostocka będzie mogła rozbudować bazę dydaktyczną. Najmniej przypadło Uniwersytetowi Medycznemu na przebudowę i wyposażenie Centrum Dydaktyki Stomatologicznej i Zakładu Technik Dentystycznych.

■ Celnicy z Polski, Białorusi i Ukrainy podpisali w Kuźnicy Białostockiej deklarację o współpracy. Wszystkie zainteresowane kraje zobowiązały się do działań, które uprością procedury celne i ułatwią przekraczanie granic.

■ Kurczy się i biednieje policja

w Podlaskiem, alarmują policyjni związkowcy. Straci w najbliższym czasie ponad 160 wakatów. Taka sytuacja może odbić się na bezpieczeństwie. 60 wakatów Komenda Wojewódzka musi zlikwidować, bo rząd oszczędza z powodu kryzysu, a 106 oddać do największych polskich miast. Między innymi z powodu Euro 2012. Policjanci nie dostają pełnych wynagrodzeń. Komenda Wojewódzka zalega im z tytułu różnych dodatków do pensji 4,5 mln zł.

■ Tysiące wiernych wzięło udział w uroczystościach z okazji pierwszej rocznicy beatyfikacji księdza Michała Sopoćki. Związany z Białymstokiem kapłan był spowiednikiem św. Faustyny i propagatorem kultu Miłosierdzia Bożego.

■ Korona Książęca, produkowane według receptury Browaru Łomża w Royal Unibrew Polska, zajęło I miejsce w Otwartym Konkursie Piv Gali Browarników 2009 w swej

kategorii.

■ Najlepsze policyjne patrole w kraju ma województwo podlaskie. W Białymstoku pracują mistrzowie Polski, sierzanci sztabowi Tomasz Kasjaniuk i Robert Kuligowski. W drużynowej rywalizacji wspomogli ich sierzant Mieczysław Kotowski i posterunkowy Adrian Moszczyński.

■ Z Jagiellonii do kadry narodowej. Mocny przyczółek w piłkarskiej reprezentacji Polski, powołanej przez tymczasowego trenera Stefana Majewskiego, zdobyli przedstawiciele białostockiego klubu. Asystentem selekcjonera został Bartłomiej Zalewski. Na mecze z Czechami i Słowacją powołanie otrzymał na pastnik Kamil Grosicki.

■ Kilkanaście kościołów i cerkwi w województwie obrabowali dwaj dwudziestoletni białostoczanin. Nie tylko kradli, ale także wypijali mszalne wino, niszczyli opłatki i bezczęścili nagrobki. Włamywali się również do kiosków, sklepów, działkowych domków. Za wszystkie czyny jest wśród nich także napad rabunkowy z użyciem kastetu, grożą im kary do 15 lat więzienia.

ZNAKI CZASU

■ 16,7 proc. chce Cimoszewicza na prezydenta. Gdyby wybory odbywały się w najbliższą niedzielę, 30 proc. badanych (na zlecenie gazety.pl i telewizji Polsat News przez biuro Homo Homin) głosowałby na Donalda Tuska, a 23,9 proc. na Lecha Kaczyńskiego.

■ Polski reżyser Roman Polański został aresztowany na lotnisku w Szwajcarii na polecenie amerykańskiej prokuratury. Polański na festiwalu filmowym w Zurychu miał odebrać nagrodę za całokształt twórczości. Zatrzymanie ma związek z zarzutem gwałtu w 1977 r. na Samancie Geimer (miała wówczas 13 lat). Ofiara publicznie przyznała, że gwałtu nie było i wybaczyła Polańskiemu, ale w maju tego roku sąd w Los Angeles definitywnie odrzucił jej i reżysera wnioski o umorzenie sprawy.

■ W czasie roku grunty rolne w Polsce zdrożały o prawie jedną trzecią i można się spodziewać jeszcze większego wzrostu cen. Polscy rolnicy kupują ziemię, bo korzystne są dopłaty obszarowe i tylko do końca tego roku mają dostęp do kredytów z dofinansowaniem państwa (oprocentowanych na 2 proc.).

■ W Polsce co roku wszystkie służby specjalne zakładają ok. 10 tys. podsłuchów, prowadzą ok. 200 operacji specjalnych (np. kontrolowanego wręczenia łapówki), choć dokładna ilość jest tajemnicą. Nowa ekspercka ustawa o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych, zakłada jawność ilości podsłuchów i kontrolę sądową operacji specjalnych.

■ Rzecznik aresztu śledczego w Toruniu powiesił się. To trzecie samobójstwo związane z toruńskim „okrągłakiem”. W sierpnia w areszcie śledczym odebrał sobie życie osadzony (52 lata) za fałszerstwo dokumentów i osadzony (21 lat) za drobne kradzieże.

■ Proboszcz parafii pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Parciakach (pow. przasnyski) porysował kluczem katechete samochód i ją zwymyślał. „Mówił, że się ku...ę i kazał mi wy...ać z kościoła...”, mówi katecheta Dorota Prusik. Parafianie mają dość swego proboszcza właśnie za wulgarność i pijaństwo.



Babie lato nad Narwią

Fot. Sławomir Stempczyński, Dominika Tocka

Matura 2009

„Powrotu matematyki na maturę nie należy się bać, lecz skorzystać z rad ekspertów, którzy powiedzą, jaką strategię nauki przyjąć, by zdać najlepiej”, pocieszał maturzystów dyrektor OKE Waldemar Kurpiewski. W spotkaniu w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży wzięli udział także eksperci od pozostałych przedmiotów, obowiązkowych na maturze. Maturalne egzaminy pisemne odbędą się od 4 do 22, a ustne od 4 do 28 maja 2010 roku.

„Odtwarzanie” żubra

80 rocznicę rozpoczęcia prac nad uratowaniem dla świata żubrów uczcili naukowcy z kilku krajów Europy, którzy zjechali do Białowieży na zaproszenie Białowieżskiego Parku Narodowego i Stowarzyszenia Miłośników Żubrów. Władze odrodzonej Polski w 1919 roku powołały komisję, która miała opracować plan ochrony gatunku, a w rzeczywistości musiała poszukiwać w ogrodach zoologicznych nielicznych ocalałych egzemplarzy.

Strajk w Browarze?

Niedotrzymanie obietnicy podwyżki zarzucają dyrekcji Royal Unibrew Polska pracownicy łomżyńskiego Browaru i nie wykluczają strajku. Oba działające w Browarze związki zawodowe weszły w spór zbiorowy z pracodawcą. „Dyrektor

Stypendyści podlaskiego

Zarządu Województwa Podlaskiego przyznał stypendia za wyniki i osiągnięcia w nauce. Wśród nich są uczniowie szkół z Łomży: Kamil Olszewski z PG nr 6 w Łomży, laureat Wojewódzkiego Konkursu Geograficznego oraz XIV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1921-1945. Od traktatu ryskiego do konferencji poczdamskiej”, finalista Wojewódzkiego konkursu Historycznego, średnia ocen – 5,67 oraz Armand Bajaka, PG nr 6 w Łomży, laureat Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego, Wojewódzkiego Konkursu Fizycznego, finalista Wojewódzkiego Konkursu Geograficznego, średnia ocen – 5,64.



Studenci I roku WSZiP im. Bogdana Jańskiego z nowymi indeksami

Nowy rok akademicki rozpoczynają trzy wyższe uczelnie w Łomży. Pierwsza uroczysta inauguracja odbyła się w ubiegły piątek (25 września) w Wyższej Szkole Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego.

W niedzielę (4 października) „startują” studenci Wyższej Szkoły Agrobiznesu, a w czwartek (8 października) studenci Państwo-

wej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości. W drugiej połowie października odbędzie się uroczysta inauguracja nowego roku w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży.

Studencką pieśń „Gaudeamus igitur” (Radujemy się więc ...) śpiewa już w naszym mieście około 5 000 studentów.

Posłowie pozjadali rozumy!

Żaden z podlaskich posłów nie skorzystał z zaproszenia lekarzy z Kliniki Rozrodczości i Endokrynologii Ginekologicznej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku oraz fachowców skupionych

w stowarzyszeniu „Nasz Bocian”, które chciały przybliżyć im wiedzę o metodzie in vitro (będzie niedługo tematem debaty w Sejmie z innymi zagadnieniami z dziedziny bioetyki). Jedynie poseł Jarosław Matwiejuk (bezpartyjny, klub SLD) poprosił o wskazanie innego terminu na spotkanie z lekarzami.

Atrakcje 2009

Suwałki Blues Festival, Szlak Esperanto i Wielu Kultur oraz Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji „Szelment” to, w ocenie Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej, najciekawsze w regionie imprezy i atrakcje turystyczne w tym roku. Wszystkie wyróżnione propozycje wezmą udział w ogólnopolskim finale konkursu „Najlepszy Produkt Turystyczny 2009”, organizowanym przez Polską Organizację Turystyczną.

REKLAMA

MISTRZOWSKA OFERTA

o szczegóły zapytaj

w jedynym **CENTRUM**
CYFRA+
w Łomży

Łomża, Stary Rynek 4

Zamów! tel. 086 2 150 400



Zaprosili nas

■ Instytut Spraw Publicznych i Biuro Informacyjne Parlamentu Europejskiego w Polsce - na debatę „Przyszłość Europy po referendum w Irlandii” (5 października, godz. 10.00, Biuro Informacyjne Parlamentu Europejskiego, ul. Jasna 14/16a w Warszawie).

■ Burmistrz Ciechanowca - na 580 rocznicę nadania praw miejskich i otwarcie hali sportowej (1 października, godz. 12.00, Gimnazjum im. Papieża Jana Pawła II, ul. Sosnowa 2, Ciechanowiec).

■ Przewodniczący Rady Miasta Kolno Jerzy Staszkievicz - na XXXV sesję Rady Miasta (1 października, godz. 10.00, sala konferencyjna UM w Kolnie).

■ Dyrekcja Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu - na podsumowanie Konkursu na Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim w 2009 r. (4 października, godz. 12.00, Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu).

■ Marszałek Województwa Podlaskiego i Regionalny Ośrodek EFS w Łomży - na seminarium „Przygotowywanie wniosków o dofinansowanie projektów systemowych realizowanych w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki” (7 października, godz. 10.00, Starostwo Powiatowe, ul. Szosa Zambrowska 1/27 w Łomży).

■ Dyrekcja ZSWiO Nr 7 w Łomży oraz Samorząd Uczniowski - na festyn „Pupile Wety 2009”, organizowany z okazji święta szkoły (1 października, godz. 10.00, ZSWiO, ul. Stacha Konwy 11 w Łomży).

■ Wojewódzki Komendant OHP - na Wojewódzką Inaugurację Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery (5 października, godz. 11.00, sala konferencyjna Starostwa Powiatowego, ul. Szosa Zambrowska 1/27 w Łomży).

■ Biblioteka Narodowa w Warszawie - na wykład „Rysowałem wiele...” dr. Urszuli Makowskiej (2 października, godz. 18.00, Sala Kariatyd Pałacu Rzeczypospolitej, pl. Krasińskich 3/5 w Warszawie).

■ Biuro Organizacji Festiwalu Sztuki i Rękodzieła Artchannel - na Europejski Festiwal Sztuki i Rękodzieła (3 i 4 października, Hala EXPO XXI w Warszawie).

■ (Zaproszenia i informacje kulturalne na stronie 25, w rubryce „Tu warto być”)

Dziękujemy.



Feliks Babel przy szczątkach lodowni przy ul. Browarnej; obok we wrześniu 1939 roku stał jego rodzinny dom

„Na rogu był sklep Cymka, w którym kupowaliśmy cukierki. Drugi dom należał do państwa Kołakowskich. Nasz dom był trzeci po lewej, wielki, drewniany. Już go nie ma. Od frontu był sklep, z tyłu masarnia i chłodnia. W sklepie zawsze wisiło pełno kielbas, polędwic i szynki”, wspomina Feliks Babel (82 lata), chodząc po ul. Browarnej w Łomży.

W czerwcu 1939 roku Feliks skończył V klasę podstawówki. Szkoła była w dawnej wojskowej łaźni carskiej na dzisiejszej ul. Wesołej (dawnej Łomżyca). W wakacje 1939 roku władze kazały kopać okopy w parku oraz zaklejać okna papierowymi taśmami na krzyż. 1 września o 4.00 rano nad Łomżę nadleciały niemieckie samoloty. Przez kilka dni z eksplozjami bomb w Łomży przeplatały się głuche pomruki wybuchów od strony Nowogrodu, gdzie straszliwe boje z nacierającymi Niemcami toczyli polscy żołnierze. Potem nastała cisza...

Niemiecka „uczciwość”

„11 września stałem na rogu naszej ulicy, przy sklepie Cymka. Patrząc w stronę Łomży, zobaczyłem nadchodzącą kolumnę Niemców. Pomaszerowali szosą w stronę Ostrołęki. Za nimi pociągnęły całe kolumny. Uzbrojone po zęby, aż chrzęściło żelastwo”, wspomina Feliks.

W domu Feliksa na kwaterze stanęli podoficerowie niemieccy. Zobaczyli sklep, wypełniony wędlinami i oczy im błysnęły. „Powiedzieli ojcu, że kupią wędliny i dobrze zapłacą. Rodzice nie mieli wyjścia. Mama stanęła za ladą, żeby sprzedawać. Do sklepu napchało się tylu żołnierzy, aż... podłoga się zarwała i wszyscy, łącznie z mamą, ladą, wagą i odważnikami, wpadli do piwnicy! Podniósł się straszny krzyk. Niemcy podejrzewali sabotaż, postawili ojca pod ścianą. Potem przyznali, że sami spowodowali wypadek. Następnego dnia zjawili się saperzy i naprawili podłogę. Kielbasę zabrali i zjedli. Zapłacili ojcu niemieckimi markami. Mówili, że marka będzie w Łomży rządzić zawsze”, opowiada Feliks.

Dwa tygodnie później, na mocy paktu Ribbentrop – Mołotow, Niemcy wycofali się z Łomży. „Odchodząc, podoficer zabrał ojcu marki. Dał mu garść polskich złotych, które pewnie zrabował gdzieś w Łomży. Kilka dni panowała cisza, a potem nadciągnęła na konikach Armia Czerwona i przedwojenne złotówki stały się warte tyle, co złom”, kończy Feliks Babel. (MK)

Tona żywności z serca

59 Drużyna Harcerska Ptaki Ptakom w Łomży w piątek i sobotę (25 – 26 września) zbierała w łomżyńskich supermarketach żywność w ramach Banku Żywności pod hasłem „Podziel się posiłkiem”. „Zebraliśmy 1 022, 91 kg produktów spożywczych, które w paczkach trafią do rodzin wielodzietnych w najtrudniejszej sytuacji materialnej. Wielkie dzięki łomżaniakom”, powiedział drużynowy „Ptaków” Krzysztof Pyczoł.

Urzędnik z zarzutem

Prokuratura Okręgowa w Białymstoku postawiła pracownikowi Urzędu Miejskiego w Łomży zarzut podrobienia podpisu innej osoby na wniosku o wydanie zaświadczenia o przeznaczeniu gruntu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Jak informuje rzecznik białostockiej Prokuratury Adam Kozub, zarzut nie ma nic wspólnego ze sprawą sprzedaży działki pod budowę zakładu na ul. Polygonowej, lecz jest częścią innego śledztwa. Wobec urzędnika zastosowano poręczenie majątkowe 10 000 zł oraz zawieszenie w czynnościach służbowych. Podejrzany odwołał się od tych sankcji do sądu.

Propozycja dla otyłych

TKKF w Łomży organizuje Ośrodek Zapobiegania Nadwadze. Więcej informacji oraz zapisy w TKKF przy ul. Farnej 1, tel. 086 – 216 – 41 – 67.

Na ryby bez ryby

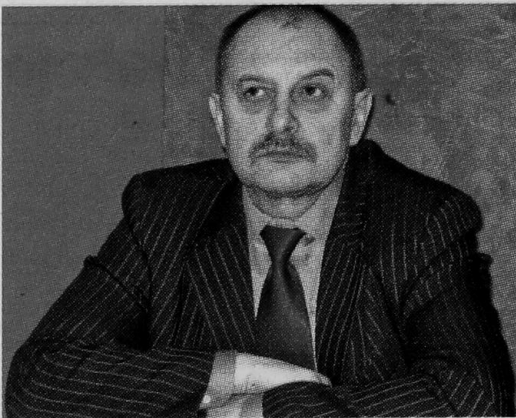
Łomżyński portal wędkarski Nasze Łowiska w niedzielę (4 października) zaprasza wędkarzy na II Towarzystwie Zawody o Puchar Naszych Łowisk. „To zawody inne, niż zwykle zawody wędkarskie. Różnica polega na tym, że złowione ryby zostaną zmierzone, sfotografowane i wypuszczone do wody”, powiedział Rafał Krasucki z portalu Nasze Łowiska. Szczegółowe informacje na stronie www.naszelowiska.pl.

Dodajmy, że podobna zasada (złowiona ryba trafia do wody) obowiązuje od paru lat w Zawodach Wędkarskich dla Dzieci i Młodzieży o Puchar „Kontaktów”.

Pochwała z warunkiem

Prokuratura Okręgowa jest zadowolona ze współpracy z Komendą Wojewódzką Policji w Białymstoku i komendami powiatowymi oraz białostockimi delegaturami Centralnego Biura Śledczego, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, ale parę rzeczy należałoby poprawić, stwierdził prokurator okręgowy w Łomży Henryk Żochowski (na zdjęciu) na bezprecedensowej naradzie z przedstawicielami służb.

W obecności zaproszonych dziennikarzy, szef łomżyńskiej okręgówki zanalizował współpracę prokuratury ze służbami. Słabość dostrzegł w nie dość ścisłych jeszcze, w jego przekonaniu, kontaktach. „Zamiast załatwiania spraw drogą korespondencyjną, powinny być wzajemne bezpośrednie kontakty. Przez wspólne omawianie kolejnych faz śledztwa, można wyeliminować niepotrzebne działania, które podrażają koszty postępowania”, stwierdził prokurator Żochowski. Łomżyńska Prokuratura Okręgowa ma najwyższy w apelacji białostockiej i jeden z najwyższych w kraju wskaźnik efektywności pracy, wynoszący 58,6 proc. Oznacza to, że w okręgu łomżyńskim (dawne województwo łomżyńskie) ponad połowa wszczynanych lub nadzorowanych śledztw kończy się kierowaniem do sądów aktów oskarżenia. (MK)



Ten czas należy do Was.

Bez Was Bóg nie może swoich planów urzeczywistniać.

XV Międzynarodowa Kongregacja
Ruchu Gloriosa Trinitá
11.10.2009
Sala Koncertowa Filharmonii
Kameralnej w Łomży
godz. 17.00

Z dr hab. ROBERTEM CHARMASEM, nowym rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, rozmawia Maria Kaczyńska

Maria Kaczyńska: - Ilu studentów rozpoczyna 1 października naukę w PWSliP?

Robert Chamas: - Około 2 000, w tym na pierwszym roku około 800, czyli 10 proc. więcej, niż w poprzednim roku akademickim. Mamy wzrost, a wiele uczelni w Polsce odnotowały już w tym roku około 10 proc. spadki naboru. Zawdzięczamy go w znacznej mierze wprowadzeniu unijnego programu stypendialnego dla informatyki oraz automatyki i robotyki w Instytucie Informatyki. Połowa studentów obu kierunków będzie mogła uzyskać 1 000 zł stypendium miesięcznie przez cały czas nauki w PWSliP. Jednak niż demograficzny nadciąga nieubłagane, a z nim spadek naboru.

- Co to oznacza dla PWSliP? Czy uczelnia będzie musiała zwijać działalność?

- Studenci wybiorą nas, jeśli

będzie jeszcze lepsza.

- W jakim kierunku PWSliP będzie rozszerzać ofertę kształcenia?

- Kołem napędowym pod względem ilości studentów jest Instytut Przedsiębiorczości z kierunkiem zarządzania. Już podpisałem dokumenty, przygotowane przez jego dyrektora prof. Bogusława Pławgo, o utworzeniu drugiego kierunku w Instytucie, a ósmego w uczelni: administracji. Nasze plany przewidują powołanie Instytutu Humanistycznego z kierunkami praca socjalna i filologia angielska. Liczę na wzrost zainteresowania kierunkami technicznymi w związku z powrotem matematyki na egzamin maturalny.

- Czy wiodącym kierunkiem stanie się także przetwórstwo żywności, dla którego zostanie zbudowana za pieniądze unijne



Rektor PWSliP dr hab. Robert Chamas

Niżowa kadencja

będzie atrakcyjna oferta i wysoka jakość kształcenia. Będę się starał o jedno i drugie. Czasem pracodawcy, zamieszczając w prasie ogłoszenia o poszukiwaniu pracowników zastrzegają, że za wyjątkiem absolwentów tej lub innej uczelni. Gdyby to spotkało absolwentów PWSliP, uznałbym to za największą życiową klęskę. Chcemy tak uczyć, żeby po trzech latach nasi absolwenci śmiało mogli podejmować studia magisterskie na wszystkich uczelniach w kraju. Tylko wtedy zostaną trzy lata w Łomży i będą studiować na studiach licencjackich u nas. Mamy dobre kadry: na każdym kierunku co najmniej trzech samodzielnych pracowników naukowych oraz co najmniej 6 pracowników z doktoratami w danej dziedzinie. Nad technologią żywności sprawuje patronat SGGW, nad wychowaniem fizycznym AWF w Warszawie. Inne kierunki także mają „silnych” patronów. To gwarantuje, że jakość kształcenia jest dobra, a

nowoczesna baza kształcenia?

- Według założeń mojego poprzednika, słynący z produkcji bardzo dobrej jakościowo żywności rejon łomżyński, powinien stać się też centrum jej nowoczesnego przetwórstwa. Uważam, że założenie jest słuszne. Już 9 października zostanie dokonane otwarcie ofert potencjalnych wykonawców części budowlanej projektu za ponad 30 mln zł. Jeśli nie będzie protestów, dotyczących wyniku przetargu, prace budowlane powinny ruszyć w tym roku. Oprócz obiektów dla technologii żywności, powstanie też nowoczesna uczelniana biblioteka. Staramy się jeszcze o fundusze unijne (około 10 mln zł) na budowę hali sportowej z zapleczem laboratoryjnym dla Instytutu Wychowania Fizycznego. Byłby to ostatni element tworzenia bazy dydaktycznej uczelni przy ul. Akademickiej.

- Jak Pan trafił do łomżyńskiej uczelni i został jej rektorem?

- Trzy lata temu powstał po-

mysł utworzenia w Łomży Instytutu Wychowania Fizycznego pod patronatem AWF w Warszawie. Rektor AWF prof. Jerzy Sadowski poprosił mnie, jako pracownika AWF, żebym się tym zajął. Zostałem dyrektorem Instytutu, który już wypuścił pierwszych absolwentów. Na niecałe 60 osób, ponad 40 podjęło studia magisterskie w AWF, co dobrze świadczy o jakości kształcenia. Jak zostałem rektorem? Po trzech latach pracy i obserwacji sytuacji, jaka się wytworzyła na naszej Uczelni, podjąłem decyzję kandydowania na stanowisko rektora. Nie mam powodów, aby merytorycznie

dyskwalifikować poprzedniego rektora. Jeśli chodzi o ostatnie 5 lat, wszystko, co tu jest, świadczy o nim dobrze. Merytoryczna ocena może być tylko jedna: bardzo wysoka. Oczywiście, to nie tylko zasługa szefa, to praca wielu ludzi. Dobry szef musi umieć motywować ludzi. W pewnym momencie powstał problem natury, powiedzmy, charakterologicznej. Nie chcę tego oceniać. Chcę przywrócić atmosferę życzliwości, aby wszyscy pracownicy przychodzili do pracy chętnie i pracowali zespołowo, bo praca zespołowa daje najlepsze wyniki.

- Dziękuję za rozmowę.

Dr hab. Robert Chamas (44 lata) pochodzi z Lublina. Studiował chemię i matematykę na UMCS, po studiach zaczął pracę naukową jako asystent w Zakładzie Chemii Teoretycznej na Wydziale Chemii, gdzie obronił doktorat i przedstawił rozprawę habilitacyjną. Dwa lata spędził w Laboratorium Ochrony Środowiska Francuskiej Akademii Nauk w Nancy we Francji jako stypendysta Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. Pracował nad zagadnieniami usuwania zanieczyszczeń z wody metodą adsorpcji. W ostatnich latach związany z warszawską AWF.



Falszerstwo w sądzie

Szkola w Plutach, o którą toczy się spór między rodziną R. a wsią i gminą Jedwabne

Niemal wszystkich dorosłych mieszkańców wsi Pluty (gm. Jedwabne) wezwała do sądu na świadków Prokuratura Rejonowa w Łomży w sprawie przeciwko byłemu sołtysowi Plut Jerzemu R.

Jerzy R. w 2003 i 2005 roku zebrał od sąsiadów podpisy poparcia dla swojej córki, która chciała mieszkać w mieszkaniu, znajdującym się w budynku szkolnym. Oświadczenia z podpisami Jerzy R. i jego córka wykorzystywali później w sprawach o przejęcie działki z budynkiem szkolnym na własność. Mieszkańcy Plut złożyli na policji zawiadomienie, że część podpisów jest sfałszowana. Po drobiazgowym śledztwie, Prokuratura Rejonowa w Łomży wniosła przeciwko Jerzemu R. do Sądu Rejonowego oskarżenie o posłużenie się sfałszowanymi oświadczeniami w organach państwowych: Urzędzie Miejskim w Jedwabnem, Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Łomży, Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Białymstoku oraz w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Łomży. Działania Jerzego R. w tych organach zmierzały do unieważnienia decyzji komunalizacyjnej Urzędu Rejonowego w Łomży z 1995 roku, która uznawała za mienie gminne działkę szkolną z budynkiem szkoły w Plutach.

Na rozprawie w łomżyńskim sądzie świadkowie zeznali w większości, że podpisywali Jerzemu R. petycję poparcia tylko raz, gdy tymczasem podpisy znalazły się pod dwoma dokumentami. Niektórzy zaprzeczali, jakoby w ogóle cokolwiek podpisywali. Mówili też, że Jerzy R. prosił ich, by podpisali, „żeby córka mogła trochę pomieszkać w szkole”, podczas gdy w petycji stało czarno na białym, iż „oddają” rodzinie R. szkołę na własność. Jerzy R. nie przyznał się do winy twierdząc, że wszyscy podpisali dobrowolnie i świadomie.

Prokurator zażądał ukarania Jerzego R. karą więzienia w zawieszeniu.

Sąd stwierdził, że niektóre podpisy nie są autentyczne i uznał Jerzego R. winnym posłużenia się sfałszowanymi oświadczeniami. Kary jednak mu nie wymierzył, umarzając sprawę ze względu na „znikomą szkodliwość społeczną czynu”. Orzekł też przepadek dowodów rzeczowych, czyli obu pism (już więcej się nimi nikt nie posłuży.)

Z werdyktem nie zgodził się prokurator, który zapowiedział wniesienie apelacji: „Urząd prokuratorski nie zgadza się z oceną sądu, że szkodliwość czynu oskarżonego jest znikoma. Fałszywe oświadczenia były przedkładane jako dowody w organach państwowych”, stwierdził prokurator. (ANN)

Odszedł kościuszkowiec



Jan Komorowski (w mundurze) z synami i synową przed kościołem w Olszynie (rok 2003)

W sobotę (19 września) w Taraskowie (gm. Piątnica) w wieku 91 lat zmarł Jan Komorowski, sybirak, żołnierz I Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, z którą przeszedł szlak bojowy Lenino – Berlin przez Lublin, Warszawę i Wał Pomorski. Został wywieziony przez NKWD na Sybir w lutym 1940 roku. Wstąpił do polskiego wojska w ZSRR. Chrzest bojowy przeszedł w krwawej

bitwie pod Lenino. Na szlaku bojowym był 3 razy ranny, ale zawsze wracał na pierwszą linię frontu. Za męstwo na polu walki wielokrotnie był odznaczany, w tym Krzyżem Virtuti Militari oraz nagradzany awansami. Służbę w I Dywizji rozpoczynał jako szeregowiec, a kończył w stopniu porucznika (awansowany na kapitana Wojska Polskiego w stanie spoczynku). Po wojnie z rodziną zamieszkał w Zambrowie, gdzie otworzył sklep. Jednak w czasach stalinowskiej „bitwy o handel” zrezygnował z tej działalności. Wrócił na gospodarstwo do Taraskowa, gdzie mieszkał do końca życia. „Wojsko miał we krwi. W niedziele i święta zawsze zakładał mundur”, mówi mieszkający w Łomży jego syn Krzysztof. Jan Komorowski został pochowany na cmentarzu parafialnym w Olszynie (gm. Piątnica).

W informacji o śmierci Jana Komorowskiego („Kontakty” nr 39/2009) mylnie podaliśmy Jego nazwisko, za co serdecznie przepraszamy Rodzinę i Czytelników.



Urodziny najstarszego

104 lata ukończył 24 września Stanisław Dardziński z Kupisk Nowych (gm. Łomża), najstarszy mieszkaniec ziemi łomżyńskiej. Całe życie był rolnikiem, za wyjątkiem okresu wojny i okupacji niemieckiej. We wrześniu 1939 został zmobilizowany i poszedł na wojnę z 33 Pułkiem Piechoty. Po klęsce pod Łętownicą dostał się do niewoli niemieckiej. Prawie 6 lat pracował w III Rzeszy jako niewolnik. Z okazji urodzin, sędziwego jubilata odwiedził w domu z życzeniami wójt gminy Łomża Jacek Nowakowski (na zdjęciu: Stanisław Dardziński z wójtem, pracownikami Urzędu Gminy oraz opiekującymi się nim sąsiadami Babowiczami).

Szkola sprzedana

Urząd Gminy Łomża sprzedał na przetargu budynek byłej szkoły w Giełczynie z czterdziestoarową działką za 454 500 zł. Nabywcą jest łomżyńska hurtownia papiernicza – zabawkarska PTHU Prymus. Samorząd gminy Łomża poprzedniej kadencji użyczył nieodpłatnie nieruchomość łomżyńskiemu hospicjum. Jednak gdy hospicjum wystąpiło z wnioskiem o przejęcie jej na własność, mieszkańcy Giełczyna oraz samorząd gminy Łomża powiedzieli „nie”.

Powstał Zespół Szkół

Radni Jedwabnego podjęli uchwałę o utworzeniu Zespołu Szkół Gimnazjalnych i Ponadgimnazjalnych. W skład zespołu weszły Gimnazjum Gminne oraz przejęte przez gminę od Starostwa Powiatowego Liceum Ogólnokształcące. Jak zapowiada burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke, pod rządami gminy, ogólniak ma stanąć na nogi.

Wiatrownia w Wiźnie

Firma Windprojekt z Inowrocławia chce wybudować w Wiźnie elektrownię wiatrową. Na jej wniosek, wójt Wizny wszczął postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji, czyli budowy elektrowni z przyłączem linii elektrycznej kablowej średniego napięcia. Powiatowy inspektor sanitarny w Łomży nie stwierdził obowiązku przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, natomiast starosta łomżyński uznał taką potrzebę.

Caritas umocni Pise

1,5 mln zł otrzymała Caritas Diecezji Łomżyńskiej z funduszu na usuwanie skutków klęsk żywiołowych na umocnienie brzegu Pisy w granicach ośrodka rehabilitacyjnego w Balikach w gminie Nowogród.

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939-1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Mocarska Stanisława – c. Tomasz i Anny Chojnowskiej, małżonków Borawskich, ur. w Nadborach 02.03.1881 r. Zamieszkała we wsi Rutkowskie. Wywieziona w okolice Archangielska, gdzie zmarła 02.02.1941 r.

Mocarski Aleksander – s. Antoniego i Anny Gackiej, ur. we wsi Rutkowskie 16.12.1876 r. Rolnik, wywieziony w głąb Rosji, zmarł tam w 1943 r.

Mocarski Franciszek – s. Konstantego i Emilii Grzymkowskiej, ur. w Kubrze 23.05.1897 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców 19.02.1943 r., osadzony w więzieniu w Łomży, skąd trafił do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Ostatni list wysłał z obozu we wrześniu 1944 r. Dalszy los nieznany.

Mocarski Józef – s. Franciszka i Marianny, ur. w Koskowie 29.05.1919 r. Rolnik, aresztowany 15.02.1944 r. i osadzony w więzieniu w Łomży. 3 marca został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, skąd 24 czerwca trafił do obozu w Buchenwaldzie. Po 3 tygodniach przeniesiony do obozu w Ellrich, gdzie pracował w kamieniołomie. Zmarł z wycieńczenia 22.02.1945 r.

Modzelewicz Berek – s. Gorszona i Rywki, ur. w Łomży 02.02.1913 r., zamieszkały w Stawiskach od 1936 r. Zamordowany w Mściwujach 15.08.1941 r.

Modzelewicz Sora Rywka – c. Abrahama i Szajny, małżonków Buchbinder, ur. w Stawiskach 16.04.1914 r., zamordowana w Mściwujach 15.08.1941 r.

Modzelewska Helena – c. Władysława i Bronisławy Pęskiej, małżonków Zalewskich, ur. we wsi Undy, parafia Kołaki 25.09.1911 r. Zastrzelona przez Niemców 22.01.1944 r. w odwecie za napad oddziału partyzanckiego na transport bydła.

Modzelewski Aleksander – s. Antoniego i Anny Bukowskiej, ur.

w Zacieczkach 21.09.1896 r. Robotnik, mieszkaniec Łomży, aresztowany przez żandarmerię niemiecką. Dalszy los nieznany.

Modzelewski Jan – s. Michała i Marianny Dąbkowskiej, ur. w Ratowie Piotrowie w 1919 r. W październiku 1940 r. powołany do Armii Czerwonej. Według relacji brata, brał udział w walkach pod Staligramem. Dalszy los nieznany.

Modzelewski Jan – s. Wiktora i Franciszki Łada, ur. we wsi Zagroby Zakrzewo 04.05.1903 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców w sierpniu 1944 r. i wywieziony w nieznanym kierunku. Dalszy los nieznany.

Modzelewski Jerzy Klemens – s. Antoniego i Stefani Stypułkowskiej, ur. w Grądach Wielkich 02.08.1925 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców 03.09.1943 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego na Majdanku. Dalszy los nieznany.

Modzelewski Stefan – s. Stanisława i Józefy Ożarowskiej, ur. w Modzelach Wypychach 21.11.1908 r. Rolnik, wywieziony w 1941 r. w głąb Rosji. Wstąpił do Wojska Polskiego, jako kapral brał udział w walkach na szlaku do Berlina. Zginął 27.04.1945 r.

Modzelewski Stefan – s. Tadeusza i Michaliny Kozłowskiej, ur. w Zbrzeźnicy 14.01.1904 r. Rolnik, aresztowany 25.07.1941 r., doprowadzony na posterunek żandarmerii w Czerwonym Borze, gdzie po krótkim przesłuchaniu został rozstrzelany.

Modzelewski Wincenty – s. Stanisława i Anny Tyszka, ur. w Łomży 14.10.1908 r. Uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz pułku artylerii ciężkiej we Włodawie. Dalszy los nieznany.

Modzelewski Zygmunt – s. Aleksandra i Salomei Baliszewskiej, ur. w Gutten, (pow. Łanebork) 02.02.1906 r. Rolnik, mieszkaniec

wsi Rakowo Stare. Uczestnik kampanii wrześniowej. W 1941 r. wywieziony w głąb Rosji, dalszy los nieznany.

Mojżeszowicz Rywka – c. Megera i Brajny Gawkowicz, małżonków Kosowicz, lat 65. Zamordowana w połowie września 1943 r. na ulicy Rybaki w Łomży.

Mościcka Władysława – c. Wiktora i Katarzyny Chojnowskiej, małżonków Bronakowskich, ur. w Grądach Małych 14.08.1905 r. Aresztowana 09.08.1943 r. i rozstrzelana w lesie między Jedwabnem a Przestrzelami 11 sierpnia 1943 roku.

Mościcki Aleksander – s. Ludwika i Stanisławy Rogowskiej, ur. w Karwowie Wszeborach 21.01.1893 r. Rolnik, zabrany latem 1943 r. na roboty przymusowe do Niemiec. Dalszy los nieznany.

Mościcki Franciszek – s. Jana i Rozalii Borawskiej, ur. w Kuczach Wielkich 02.04.1902 r. Rolnik, zamieszkały w Grądach Wielkich. Aresztowany 09.08.1943 r. i rozstrzelany w lesie między Jedwabnem i Przestrzelami 11 sierpnia 1943 roku.

Mroczo Stanisław – s. Jakuba i Julianny Kalinowskiej, ur. w Przytułach 06.06.1914 r. Zmobilizowany 24.08.1939 r. do 2 batalionu łączności w Centrum Wyszkozenia Łączności w Zegrzu. Uczestnik kampanii wrześniowej, dalszy los nieznany.

Mroczkowski Józef – s. Jana i Bronisławy Leśniewskiej, ur. w Łomży 30.04.1911 r. Elektromonter, aresztowany w Ciechanowcu w 1942 r. i tam 12 stycznia rozstrzelany, rzekomo w odwecie za przerwaną linię telegraficzną.

Mrozicki Wacław – s. Antoniego i Józefy Piechowskiej, ur. w Kownatach w 1905 r. Rolnik, aresztowany w lutym lub marcu 1942 r., przebywał w więzieniu w Łomży. W maju tego roku rozstrzelany w lesie gielczyńskim.

Mrozowski Jan – s. Zofii, ur. w Pniewie 25.10.1919 r. Rolnik, 04.10.1940 r. powołany do Armii Czerwonej. Trafił do 240 pułku artylerii ciężkiej w Krasnodarze. Dalszy los nieznany.

Mrozowski Stanisław – s. Jana i Katarzyny Choińskiej, ur. w Długoborzu 20.11.1917 r. Rolnik, 23.04.1941 r. powołany do Armii Czerwonej. Dalszy los nieznany.

Mrówka Franciszek – s. Franciszka i Teofili Murzyn, ur. w Serafinie 08.11.1896 r. Rolnik, aresztowany 08.07.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam 20 listopada 1944 roku.

Mrówka Franciszek – s. Pawła i Antoniny Ostaszewskiej, ur. w Łomży 29.03.1891 r. Uczestnik kampanii wrześniowej, trafił do niewoli niemieckiej. Przebywał w obozie jenieckim Stalag IA, gdzie w r. 1940 postradał zmysły. Dalszy los nieznany.

Murach Franciszek – s. Adama i Katarzyny Stachówek, ur. w Nowej Rudzie 01.10.1891 r. Rolnik, aresztowany w 1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie zmarł 5 września 1944 roku.

Murach Józef – s. Aleksandra i Marianny Nasiadka, ur. we wsi Antonia 30.07.1919 r. Rolnik, aresztowany 20.08.1944 r. i wywieziony do obozu w Działdowie. Zmarł tam prawdopodobnie 02.02.1945 r.

Leszek Kocoń
(ciąg dalszy za tydzień)





Kto zapłaci za karygodne zaniechania, które kosztowały życie ludzkie i miliony złotych?

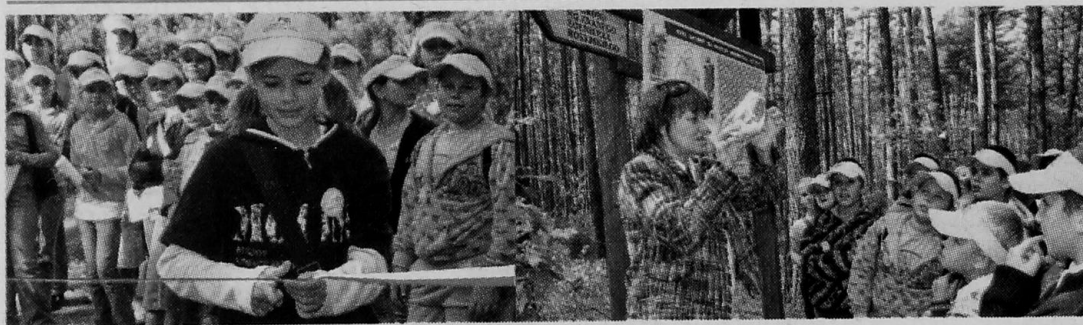


Największa tragedia, której można było uniknąć: śmierć 4 uczniów w kwietniu 2008 roku na skrzyżowaniu krajowej 61 i ul. Sportowej w Szczuczynie, bo w czasie modernizacji nie zbudowano pasa wyłączeń dla skręcających w Sportową

„Gambit” grajewski

Naukowcy z Politechniki Gdańskiej w ramach Krajowego Programu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego „Gambit” wskazali miejsca najbardziej niebezpieczne na świeżo zmodernizowanej drodze krajowej nr 61 w powiecie grajewskim. Są to skrzyżowania w Szczuczynie, Obrytkach, Biebrzy, Mieczach, Beldzie, Tamie, Okoniówku i Rajgrodzie. Wytypowano je w oparciu o „gęstość” i koncentrację ofiar śmiertelnych oraz koszty wypadków drogowych. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Białymstoku poprawi bezpieczeństwo przez

budowę pasów wyłączeń dla zjeżdżających z krajówki, budowę wysepki, ustawienie znaków aktywnych, dodatkowe oświetlenie, zapowiada zastępca dyrektora Oddziału Elżbieta Urwanowicz. W ramach programu „Gambit” został już wybudowany chodnik wzdłuż krajówki w części Toczyłowa, natomiast na bardzo niebezpiecznym zjeździe do wsi nie będzie pasa wyłączeń dla skręcających w lewo, informuje Urwanowicz. „Gambit” ujawnił karygodne zaniechania, które kosztowały życie wiele osób, a ich poprawienie pochłonie teraz dodatkowe miliony. (MK)



Monika Milewska z kl. V przecina wstęgę na ścieżce; przewodnik biebrzański Anna Muczyńska zafascynowała dzieci opowieściami o Parku

Ścieżka w historię

Sośnia to najmniejsza wieś w gminie Radziłów, zagubiona w lasach Biebrzańskiego Parku Narodowego. Bliżej z niej do zabytkowej dziewiętnastowiecznej twierdzy w Osowcu i Biebrzy, niż do Radziłowa. „Okolice naszej wsi mają niezwykłą historię. Gdy w I wojnie światowej stawały przeciwko sobie Rosja i Niemcy, front biegł przez nasze lasy. Z jednej strony wsi jest cmentarz żołnierzy rosyjskich, a z drugiej niemieckich. Przy pomocy Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Zespołu w Grajewie, napisaliśmy projekt o nazwie „Ścieżka historyczna” do Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Został bardzo wysoko oceniony. Otrzymaaliśmy 32 000

zł na 3 km ścieżki ze wsi do grobu żołnierzy rosyjskich”, mówi Elżbieta Mudry, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Sośnia.

W niedzielę, 27 września, pierwszy raz przeszli ścieżką dzieci i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Słuczu. Uczennica kl. V Monika Milewska uroczyście przecięła białą - czerwoną wstęgę, przegradzającą ścieżkę, a potem wszyscy ruszyli w las za przewodnikiem biebrzańskim Anną Muczyńską, która z pasją opowiadała o przyrodzie i historii biebrzańskiej. „W przyszłym roku napiszemy drugi projekt i zaczniemy starać się o pieniądze na ścieżkę z Sośni w kierunku grobów niemieckich”, zapowiada Elżbieta Mudry.



Pamiętają o zesłańcach

Związek Sybiraków Koło w Grajewie został odznaczony przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. Odznaczenie przekazał starosta grajewski Jarosław Augustowski podczas uroczystości przy pomniku pamięci Sybiru w 70 rocznicę napaści Związku Radzieckiego na Polskę (na zdjęciu, fot. grajewo.pl). Minutą ciszy i apelem poległych uczczono pamięć zesłańców. W uroczystości wzięli udział uczniowie i nauczyciele Publicznego Gimnazjum nr 2 w Grajewie im. Sybiraków.

Market nie przejdzie?

Komisja Urbanistyczno - Architektoniczna przy burmistrzu Grajewa zaopiniowała negatywnie wniosek jednego z przedsiębiorców o budowę marketu na działce po upadłym przedsiębiorstwie budowlanym Ekobud przy ul. Dwornej. Inwestor złożył wniosek po raz drugi.

Remiza jak nowa

Zakończył się remont z modernizacją zabytkowej remizy przy ul. Elckiej w Grajewie, na który Urząd Miejski otrzymał dotację unijną. Do wyremontowanej remizy wprowadzą się Izba Pamięci Ziemi Grajewskiej oraz Młodzieżowe Centrum Kultury OHP. Uroczyste otwarcie w październiku.

Szczuczyn wyróżniony

Certyfikat za aktywny udział w ogólnopolskiej kampanii „Zachowaj trzeźwy umysł” oraz wkład w tworzenie nowoczesnej profilaktyki uzależnień otrzymała gmina Szczuczyn od organizatora kampanii, Fundacji „Trzeźwy umysł”. W gronie laureatów indywidualnych kampanii na szczeblu krajowym znalazła się Eliza Bzura, uczennica Publicznego Gimnazjum w Szczuczynie, która w nagrodę otrzymała laptop.

Zaproszenie do Klubu

Miejski Dom Kultury w Szczuczynie zaprasza emerytów i rencistów do Klubu Seniora. Zajęcia ruszą w listopadzie. Do 30 października można się zapisywać.

Wystawa w Wąsoszu

Wystawę malarstwa Krystyny Galińskiej można do 30 października oglądać w Gminnym Ośrodku Kultury w Wąsoszu. Autorka wiele lat uczyła plastyki w Szkole Podstawowej w Wąsoszu, była też dyrektorem GOK (obecnie na emeryturze).

REKLAMA

**SPECJALISTYCZNE CENTRUM
MEDYCZNO-REHABILITACYJNE**
przy POLSKIEJ GRUPIE FARMACEUTYCZNEJ SP. Z O.O.



ul. PIŁSUDSKIEGO 82 18-400 ŁOMŻA
TEL: 086-215-27-40, 086-215-27-42
centrum@pgf.lomza.pl



**PRZED GRYPĄ TRUDNO SIĘ ZAMASKOWAĆ
LEPIEJ SIĘ ZASZCZEPIĆ**

Nadchodzi czas, aby sięgnąć po ten sposób ochrony swojego zdrowia
- czas zgłoszenia się po swoją dawkę przeciwko grypie.

Cena szczepionki wraz z usługą - 35 zł

Zapraszamy na szczepienia indywidualne w siedzibie SCMR.
Istnieje możliwość szczepienia w Państwa firmie po uzgodnieniu terminu.

USŁUGI REHABILITACYJNE

MASAŻE:

klasyczny odcinkowy, limfatyczny ręczny, limfatyczny mechaniczny,
wirowy kończyn górnych, wirowy kończyn dolnych, wirowy kończyn dolnych i kregosłupa

FIZYKOTERAPIA:

Galwanizacja, Jonoforeza, Elektrostimulacja, Prądy diadynamiczne, Interdyn, Tens,
Traberta, Laser punktowy, Ultradźwięki, Ultrafiolet, Sollux, Bioptron,
Pole magnetyczne, Krioterapia, Sauna na podczerwień z koloroterapią

KINEZYTERAPIA:

ćw. bierne, czynno - bierne, wspomagane, ćw. różne w odciążeniu,
wolne, ćw. według metod neurofizjologicznych

Gabinet czynny:

od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.45 - 17.15

REKLAMA



www.glazura.lomza.pl



**WSZYSTKO DO ŁAZIENKI
GLAZURA TERAOKOTA**

PROJEKTOWANIE ŁAZIENEK, KUCHNI, SALONÓW

**Łomża, Al. Legionów 60, Al. Piłsudskiego 40
Al. Piłsudskiego 82**

REKLAMA

e-mail podlasiak@podlasiak.com.pl

www.podlasiak.com.pl

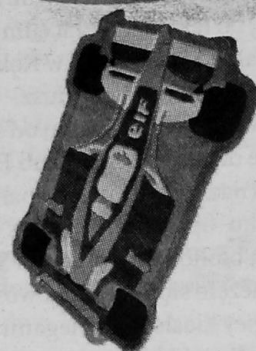
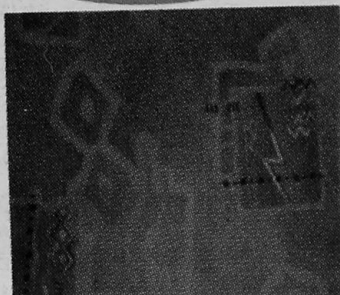
Podlasiak

**Atrakcyjne ceny
Szeroki asortyment
Promocje!**

- ❖ wykładziny
- ❖ panele podłogowe
- ❖ podłogi drewniane
- ❖ chodniki
- ❖ dywany

Wykładzina dywanowa
szerokość 4m
od 15.75 zł/m²

Dywan akrylowy
1,40 x 2,00 m
Od 250 zł/szt.



Łomża
ul. Wojska Polskiego 163 B
tel. (86) 216-07-01

Białystok
ul. Branickiego 35 tel. (85) 743-26-60
ul. Przędzalniana 60 tel. (85) 664-79-20

Suwałki
ul. Noniewicza 42 A
tel. (87) 565-77-82



Zapewniamy
bezpłatny transport
zakupionego towaru.

Panel -
Dąb złoty AC3 6 mm
cena od 14.75 zł/m²



Ułożenie paneli od 6 zł/m². Montaż deski barlineckiej GRATIS !!!

REKLAMA

Wójt Gminy Mały Płock

Działając na podstawie art. 35 ust. 1
ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku
o gospodarce nieruchomościami /
Dz. U. z 2004 r. Nr. 261, poz. 2603
z późn. zm. / podaje do publicznej
wiadomości, że w siedzibie Urzędu
Gminy w Małym Płocku został
wywieszony na okres 21 dni wykaz
nieruchomości rolnej przeznaczonej
do sprzedaży przetargowo,
położonej w miejscowości Kołaki
Strumienie działka nr. 203 pow.
0,50 ha.

Wykaz został opublikowany na
stronie internetowej - w Biuletynie
Informacji Publicznej http://epodlasie.wipb.pl/biptest/ug_malyplock/bip/index.php
Szczegółowe informacje dotyczące
wykazu nieruchomości można
uzyskać w Urzędzie Gminy w
Małym Płocku lub telefonicznie pod
numerem (086) 2791322.

REKLAMA

SKLEP WIELOBRANŻOWY

TĘCZA



**OFERUJEMY SPRZEDAŻ DETALICZNĄ MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH
I WYKOŃCZENIOWÝCH W SZEROKIM ASORTYMENCIE**



- Glazura, terakota, ceramika łazienkowa,
- Farby, mieszalniki farb, Dulux, Beckers, Dębica, Benjamin Moore,
- Narzędzia - malarskie i budowlane, ELEKTRONARZĘDZIA - Bosch, Skil, Makita, Einhell
- Panele podłogowe, korek ścienny i podłogowy,
- Zaprawy, kleje, suporex, styropian: Atlas, Ceresit, Cimsec, Mapei,
- Listwy wykończeniowe do glazury, terakoty i paneli,
- Płyty gipsowo-kartonowe,
- Tynki elewacyjne firmy Mapei, Weber, Atlas na zamówienie
- Tynki mozaikowe i akrylowe firmy: LAKMA
- MIESZAMY NA MIEJSCU!

**DOWÓZ
GRATIS**

Łomża, Pl. Niepodległości 17
tel. /fax (086)216-20-97
Łomża, Al. Legionów 141D
tel./fax (086)218-23-73
e-mail: teczasc@neostrada.pl



W październiku do licealistów w Kolnie przyjadą wolontariuszki z Armenii i Francji

EuroAdaś

„Z radością tu przyjeżdżam, jak do swojej rodziny. Chciałem Kolno i swoją szkołę pokazać bratu”, powiedział „Kontaktom” Freddie Gleboccy z Wielkiej Brytanii.

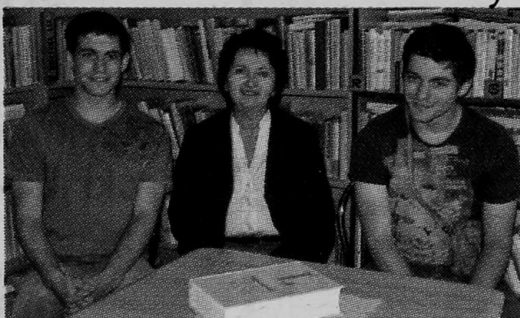
Freddie (studiuje stosunki międzynarodowe), Tym (studiuje historię) i Daniel (studiuje prawo) Gleboccy są trojaczkami. We wrześniu Freddie przyjechał do Kolna z Tymem. Pokazał mu „swoją szkołę”, bo tak nazywa Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Kolnie, gdzie pół roku pracował jako wolontariusz.

W kolneńskim Liceum od siedmiu lat bardzo prężnie działa Szkolny Klub Europejski „EuroAdaś” (nazwa od imienia patrona szkoły). Od początku opiekunką Klubu jest prowadząca szkolną bibliotekę Bogumiła Skrodzka.

„Zaczęło się przypadkowo. Syn Przemek był w drugiej klasie i z kolegami przygotowywali się do olimpiady wiedzy o Unii Europejskiej. Ciągłe coś potrzebowali, pomagałam zdobywać materiały. Zgłębiałimy temat”, mówi Bogumiła Skrodzka.

Olimpiada się skończyła, a uczniowie nadal interesowali się Unią. Przygotowali projekt „Myślimy po europejsku, działamy lokalnie”. W szkołach powstawały kluby. Powstał też w LO w Kolnie.

Przemek Skrodzki został laureatem Olimpiady, zdał maturę, z wyróżnieniem skończył studia (stosunki międzynarodowe) na Uniwersytecie



Bogumiła Skrodzka oraz Freddie (z lewej) i Tym Gleboccy

Warszawskim, studiuje jeszcze ekonomię na SGH.

W wielu szkołach w Polsce kluby europejskie przestały działać. Pozostało tylko 26, a wśród nich przetrwał „EuroAdaś” w Kolnie. Jest jednym z dwóch Szkolnych Klubów Europejskich (poza nim w Wojtkowicach na Śląsku), które co roku goszczą wolontariuszy z Europy. W Kolnie byli już z Wielkiej Brytanii i Turcji, Niemiec i Armenii, a w październiku przyjadą dwie wolontariuszki z Armenii i Francji.

Za półroczny pobyt wolontariuszy płaci Komisja Europejska. Są to najczęściej studenci lub nauczyciele, realizują z polską młodzieżą wymyślone przez siebie projekty. Prezentują kulturę, obyczaje, wierzenia swoich narodów. Spotkania i zajęcia odbywają się w języku angielskim. Polska młodzież doskonali język, a goście uczą się polskiego.

Aktywność Klubu została doceniona przez Komisję Europejską. Bogumiła Skrodzka została zaproszona na wyjazd studyjny do Brukseli.

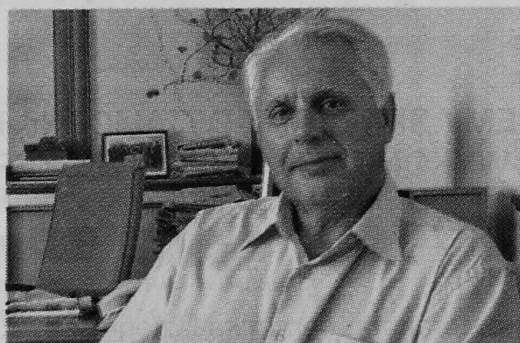
„Ponad 9 mln zł wydał w tym roku Powiatowy Urząd Pracy w Kolnie na przeciwdziałanie bezrobociu. To rekord”, mówi dyrektor PUP Wacław Sójko

Z bezrobocia do firmy!

Po pożarze zakładów mięsnych JBB w Łysych, w lipcu w Powiatowym Urzędzie Pracy w Kolnie zarejestrowało się 205 bezrobotnych. Tylko 18 z nich nie miało prawa do zasiłku.

„Usilnie proponowaliśmy szkolenia i zmianę kwalifikacji, ale większość z tych, którzy stracili pracę w Łysych, nie są tym zainteresowani. Liczą, że wrócą do zakładu”, mówi dyrektor PUP w Kolnie.

W sytuacji tak gwałtownego wzrostu bezrobocia, z ministerstwa pracy i polityki społecznej, powiat otrzymał prawie 1 800 000 zł. Ponad 40 osób zakończyło za nie szkolenia i rozpoczęło własną działalność gospodarczą. W dodatku poszukiwaną na rynku: firmy budowlane, wykończeniowe, które nie tylko mają wielką



Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kolnie Wacław Sójko

szansę na utrzymanie, ale mogą później dać pracę innym.

Pracę w Łysych straciło dużo mieszkańców gminy Turośl. Wójt, znający sytuację wielu rodzin, przygotował szeroki program robót publicznych. Z Urzędu Marszałkowskiego otrzymał pieniądze na zakup narzędzi, materiałów i sprzętu. Prawie 70 osób w Turośli do końca roku będzie miało pracę. Zyskują rodziny i gmina.

Kolno najlepsze w kraju

W rankingu „Wykorzystanie środków zagranicznych przez samorządy”, zorganizowanym przez Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”, Kolno zajęło pierwsze miejsce w kraju wśród miast powiatowych. W rankingu brane były pod uwagę wykorzystane w 2008 roku unijne dotacje. „To dla nas wielka satysfakcja. Pierwsze miejsce utwierdza w przekonaniu o słusznym kierunku rozwoju miasta. W ubiegłym roku składaliśmy różne wnioski, które zakończyły się powodzeniem. Przygotowanie projektów i ich realizacja są efektem pracy zespołowej. Laury nie zatrzymują nas w miejscu, pracujemy nad kolejnymi dużymi projektami z wykorzystaniem zagranicznych dotacji”, skomentował burmistrz Kolna Andrzej Duda.

Międzygminna współpraca

Umowę o współpracy między gminami podpisali wójt gmin Kolno Tadeusz Kłama i wójt gminy Lubień (powiat myślenicki, Małopolska) Kazimierz Szczepaniec. Współpraca będzie obejmować dziedziny: społeczno-kulturalną, samorządową, oświatową, sportową, gospodarczą i turystyczną. Delegacja z Lubienia już gościła w Kolnie. Niespodzianką, przygotowaną przez gospodarzy, była krótka wycieczka na Mazury i rejs statkiem. W maju gmina Lubień podobną umowę o współpracy podpisała z gminą Malatyna na Słowacji.

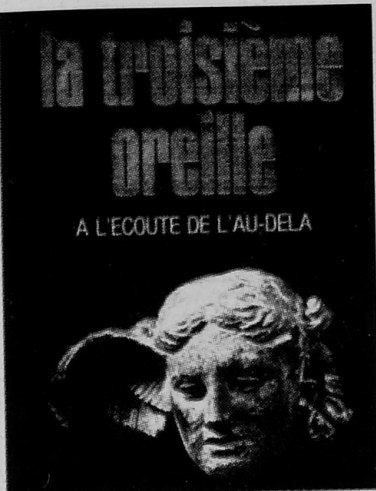
Powrót uczniów

„Wykańczane jest już pierwsze piętro i w tym tygodniu uczniowie wrócą do szkoły, a cały remont, zgodnie z harmonogramem, skończy się do końca października”, powiedział „Kontaktom” dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolnie Dariusz Łosiewski. W szkole od początku wakacji prowadzony jest gruntowny remont sali gimnastycznej i klas oraz wybudowane zostało wielofunkcyjne boisko. We wrześniu uczniowie uczyli się w budynku KOKiS i w gimnazjum. Teraz wrócą do swojej starej, ale jakże kolorowej, szkoły.

60 lat z książką

„Biblioteka chroni przeszłość i tworzy przyszłość”, takie motto towarzyszyło uroczystościom 60 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kolnie, które rozpoczęły się mszą świętą. Historię Biblioteki zaprezentowała dyrektor Maria Siwik (na zdjęciu, odbiera gratulacje), a uzupełnieniem jej wystąpienia była wystawa „Biblioteka Publiczna w Kolnie – wczoraj i dziś”. Były kwiaty, gratulacje, wspomnienia; jubileusz uświetnił recital Leszka Długosza.





Okładka książki „Trzecie ucho”

Trzecie ucho

Marcel Belline miał zdolności mediumicznych. W książce „La troisième oreille” (Trzecie ucho), która ukazała się we Francji w 1972 roku opisał, w jaki sposób po śmierci jedynego syna Michała, udało mu się wejść z nim w kontakt. Oto pierwszy dialog:

„To ja, twój ojciec, jest piąta

Nie z tej Ziemi

rano. Na myśl o tobie serce ściska mi się z bólu. Czy mnie słyszysz?”

Michał: „Słyszę cię”.

„Twoja śmierć w tym wypadku 5 sierpnia 1969 roku pozostaje dla nas tajemnicą. Jak to się stało?”

Michał: „To musiało się stać. Wypadek zdarzył się nagle, samochód skręcił w lewo, starałem się zapanować nad nim, potem zapadła ciemna noc”.

„Czy powodem była awaria, czy nieostrożność?”

Michał: „Nie, nadeszła moja

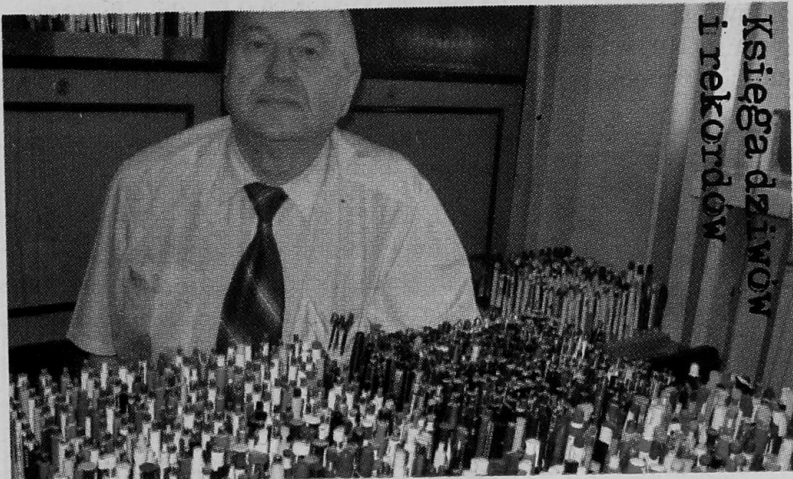
pora, musiałem odejść”.

„Synu, czy możesz pomóc nam żyć?”

Michał: „Nie mogę, ale musisz żyć, bo moja śmierć ma sens tylko przez wasze cierpienie i przetrwanie”.

Opracował:

ks. dr JAN ŻELAZNY



10 121 długopisów, czyli pogoń za Guinnesssem

10 121 długopisów reklamowych zebrał w 12 lat Zdzisław Kalinko z Łomży. Chce zgłosić zbiór do Księgi Rekordów Guinnessa, aby w ten sposób promować Łomżę i ziemię łomżyńską. „We wrocławskim przedstawicielstwie Księgi od kilku lat mówią mi jednak, że w tej kategorii inni kolekcjonerzy mają lepsze wyniki. Jestem w sytuacji człowieka, który kiedyś chciał kupić malucha. Ile razy uciulał odpowiednią kwotę, dowiadywał się, że właśnie maluchy zdrożały i musiał znów ciulać. Gdyby mies-

kańcy Łomży i ziemi łomżyńskiej pomogli mi, miałbym większe szanse dogonić rekord”, mówi Zdzisław Kalinko. Liczy się każdy, nieuszkodzony długopis z wkładem na tusz, który posiada nadruk reklamowy firmy, instytucji, osoby fizycznej, akcji społecznej itp. Redakcja „Kontaktów” przyłącza się do prośby Zdzisława Kalinko. Stwórzmy wspólnie łomżyńskiego Guinnessa! W tej sprawie można się kontaktować z kolekcjonerem, tel. 728 - 376 - 053 oraz redakcją, tel. 086 216 - 42 - 42. (MK)



Krzyż, wystawiony przez Jana Karwowskiego w 1887 roku

Świadek zachłanności

Na granicy gruntów wsi Chyliny i Biodry (gm. Jedwabne) stoi od 122 lat żelazny krzyż, osadzony w kamieniu. Postawił go właściciel trzech włók ziemi Jan Karwowski w intencji narodzin syna.

„Dzieci jednak nie doczekał i przekazał gospodarstwo krewnemu Antoniemu, mojemu dziadkowi. Antoni ożenił się i zaczął gospodarzyć. Ale nie układało mu się z darczyńcą. Ostatecznie Jan wycofał się z darowizny, przekazał mu tylko trzecią część, a dwie trzecie zostawił sobie. Gospodarzył z młodym parobkiem Rogowskim z Plut. Gdy Jan umarł, parobek postanowił przejąć majątek! W tym celu ożenił się z wdową po Janie, choć miał tylko 25 lat, a wdowa z siedemdziesiąt!”, opowiada wnuk Antoniego Waclaw Karwowski (lat 80) z Chylin.

Po śmierci wdowy parobek Ro-

Opowieści kapliczne

gowski został właścicielem około 30 hektarów schedy po Janie, a dla Antoniego zostało 14 hektarów. Między Antonim a parobkiem (mieszkali w jednym domu) stosunki były bardzo napięte. Parobek sprzedał swoją część w Chylinach i kupił dwie włóki na Siostrzankach, gdzie się osiedlił. Ożenił się ponownie, tym razem z kobietą w swoim wieku i miał z nią trzy córki.

Antoni doczekał trzech synów. Najstarszy został wcielony do armii rosyjskiej i zginął w czasie I wojny światowej. Średni uciekł przed pójściem do wojska do Ameryki i już nie wrócił. Gospodarkę w Chylinach przejął po Antonim najmłodszy Stanisław (ur. w 1900 r.), ojciec Waclawa. W czasie II wojny światowej w 1944 roku front pół roku stał na płynącej w pobliżu wsi Biebrzy. Niemcy, szykując się do obrony, zrównali z ziemią Chyliny. Po wojnie gospodarzem

został Waclaw, na którego spadł ciężar odbudowy. Nie roztrwonil schedy, lecz jeszcze ją pomnożył. Przekazał synowi Tadeuszowi ponad 20 ha, duży, murowany dom i nowe zabudowania gospodarskie. Po Tadeuszu na następcę szykuje się jego syn, wnuk Waclawa. Ród Karwowskich w Chylinach kwitnie...

Parobkowi, który wziął wdowę po Janie, a z nią większą część jego majątku, nie poszczęściło się. Ród Rogowskich nie zapuścił korzeni w Siostrzankach. Rogowski zmarł młodo. Majątek przypadł jednej z jego córek. Dzieci córki okazały się chorowite i też młodo umarły. Ziemia przeszła w obce ręce.

„Chciwość nim kierowała, dlatego Pan Bóg nie pobłogosławił”, duma przy krzyżu Jana nad kolejami jego majątku Waclaw Karwowski.

REKLAMA

NIE MASZ PIENIĘDZY NA SAMOCHÓD, BĄDŹ TEŻ CHCESZ REFINANSOWAĆ ZAKUP SAMOCHODU.. MY CI POMOŻEMY!!



KREDYT SAMOCHODOWY NA AUTA NOWE I UŻYWANE

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS:
FIOLET-PDK S.A.
ZAMBRÓW
UL. BIAŁOSTOCKA 4
TEL. 86/ 271-03-22

fiolet
Powszechny Dom Kredytowy



Jubilaci w kościele w Sokołach

Złote lata we dwoje

„Ponad 50 lat temu, kierowani uczuciem i ufnością, zawarliście związek małżeński. Waszej radości towarzyszyli bliscy z życzeniami szczęścia. Wkraczaliście w nową przyszłość...”, mówił do par, które w związku małżeńskim przeżyły ponad 50 lat, wójt gminy Sokoły dr Józef Zakowski.

Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie uhonorowanych zostało aż 28 par z gminy Sokoły: Irena i Jan Buczyński (Sokoły), Alina i Władysław Dąbrowscy (Jamiołki – Godzieb), Leontyna i Włodzimierz Dworakowscy (Kruszewo – Głąby), Karolina i Czesław Dziewa (Jeńki), Józefa i Stanisław Gierlachowscy (Idźki – Wykno), Władysława i Józef Grabowscy (Kruszewo – Brodowo), Alina i Bronisław Grądzcy (Krzyzewo), Regina i Mieczysław Idźkowscy (Jamiołki – Piotrowięta), Irena i Ireneusz Jamiołkowscy (Bruszewo), Regina i Franciszek Kamiński (Jamiołki – Piotrowięta), Irena i Zygmunt Kruszewscy (Kruszewo – Głą-

by), Zofia i Witold Kuczyński (Sokoły), Halina i Władysław Kuleszowie (Sokoły), Janina i Zygmunt Mojsa (Jeńki), Jadwiga i Józef Olszewscy (Pęza), Henryka i Mirosław Perkowscy (Bruszewo), Janina i Mieczysław Perkowscy (Perki – Mazowsze), Stanisława i Eugeniusz Porowscy (Sokoły), Henryka i Władysław Rembiszewscy (Bruszewo), Irena i Mieczysław Roszkowscy (Noski Śnietne), Teresa i Aleksander Rząca (Sokoły), Jadwiga i Stanisław Sienkiewicz (Jeńki), Teresa i Roman Sokołowski (Noski Śnietne), Henryka i Jan Truskolascy (Jamiołki – Świątliki), Janina i Eugeniusz Tworkowscy (Bujny), Władysława i Józef Wiśniewscy (Jeńki), Sabina i Zygmunt Wołpiuk (Mojsiki), Irena i Czesław Zalewscy (Sokoły).

W intencji Jubilatów i ich rodzin została odprawiona msza święta, a potem „Sto lat” śpiewał im zespół „Biesiada Sokolska” z GOK w Sokołach. Był tort, kwiaty, gratulacje i życzenia przy szampanie.



Część artystyczna gimnazjalistów, fot. Radosław Sienicki

Żeby Polska była Polską

„Żeby Polska była Polską”, śpiewała w kościele parafialnym pw. Piotra i Pawła w Czyżewie solistka Teatru Wielkiego w Warszawie Joanna Cortes.

Jej koncert był jednym z punktów programu gminnych uroczystości, poświęconych 70 rocznicy wybuchu wojny i sowieckiej agresji na Polskę 17 września 1939 roku.

Władze gminy, młodzież, strażacy, mieszkańcy Czyżewa przy Pomniku Niepodległości w asyście pocztów sztandarowych oddali cześć poległym i złożyli kwiaty. Wójt gminy Anna Bogucka przypomniała tragiczne wydarzenia sprzed 70 lat, które w wielu rodzinach są ciągle żywe, bo żyją jeszcze świadkowie tamtych dramatów. Z dworca kolejowego w Czyżewie w bydlęcych wagonach Sowici wywozili Polaków na Sybir. Na cmentarzu w Czyżewie jest pomnik Sybiraków, symboliczna mogiła wszystkich



Joanna Cortes

tych, którzy na zawsze zostali w „niehumanitarnej ziemi”. Za nich i w intencji Ojczyzny modlili się wierni w czasie mszy świętej, celebrowanej przez dziekana czyżewskiego ks. Tomasza Wilgę.

„Modne” oczyszczalnie

Nie słabnie zainteresowanie w gminie Nowe Piekuty programem budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. W tym roku na oczyszczalnie zdecydowało się ponad 70 gospodarstw i w gminie będzie ich już 250.

Marchewka w szkole

W tym roku szkolnym w ramach unijnego programu „Owoce w szkole”, uczniowie klas pierwszych, drugich i trzecich otrzymają za darmo jabłko, gruszkę lub marchewkę, paprykę, ogórka i soki owocowo-warzywne lub warzywne. Szkoły wcześniej musiały złożyć wnioski z wykazem ilości uczniów. W ubiegłym tygodniu Agencja Rynku Rolnego podała wykaz szkół, których uczniowie otrzymają owoce. W powiecie wysokomazowieckim są to szkoły: Szkoła Podstawowa nr 1 w Wysokim Mazowieckim, w Sokołach, Jabłoncie Kościelnej, Dąbrowie Moczydłach, Dąbrówce Kościelnej, Wojnach Krupach, Wylinach Rusi, Hodyszewie, Jabłoni Kościelnej, Nowych Piekutach, Czyżewie i Rosochatem Kościelnym, Klukowie, Kuczynie i Łuniewie Małym. Marchewkę chrupać będzie w powiecie 867 uczniów.

Wspólny biurowiec

Wójt gminy Kulesze Kościelne Józef Grochowski zabiega o remont i nową elewację budynku, w którym jest Urząd Gminy. Budynek ma trzech współwłaścicieli, Bank Spółdzielczy i Poczta Polska. Remont kosztowałby 700 tys. zł, ale muszą wszyscy go chcieć. Rozmowy trwają.

Jubileusz Sybiraków

Koło Terenowe Związku Sybiraków w Ciechanowcu obchodziło 20 rocznicę powstania. Po oficjalnych uroczystościach w kościele i przy pomniku „Ofiarom Sybiru 1939 – 1947”, zwiedzili okolicznościową wystawę w Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka.

Sprzątali świat

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Radziszewie Starym w czasie akcji „sprzątanie świata” zebrali 25 worków śmieci. Na pamiątkę zasadzili dwa dęby.

Plac radości

Kolorowy, ciekawy, a przede wszystkim bezpieczny jest teraz plac zabaw (na zdjęciu) przy Gminnym Przedszkolu w Czyżewie. Przedszkolaki mają nie tylko nowe huśtawki, zjeżdżalnie, alejki, fontannę, ale po wakacjach przywitały ich także po gruntownym remoncie kolorowe i piękne sale zabaw i korytarze.



Roztrzaskał matce głowę młotkiem, bo go zdenerwowała

Zgoda

Sławomir S. (53 lata) mieszkał z matką w jednorodzinnym domku na osiedlu Łomżyca w Łomży. Wiodło im się dobrze. Zapobiegliwa matka pomogła mu założyć warsztat samochodowy. Ale matce marzyła się synowa i gromadka wnucząt. Wyswatała czterdziesto-dwuletniego Sławka z młodszą od niego nauczycielką ze wsi. Młodzi zamieszkali na górze, a babcia na dole. Wkrótce na świat przyszła wnuczka. Henryka S. przekazała synowi dom, zapewniając sobie prawo dożywocia.

Piekło

Wkrótce po ślubie w rodzinie zaczęły się zgrzyty. Sławek i jego żona obarczali winą za nieporozumienia matkę i siostrę. Matka i siostra winiły Sławka, a zwłaszcza jego żonę. „W awanturach, prowokowanych przez matkę, zawsze brałem stronę żony”, przyznał

napięcie. Następnego dnia w Sądzie Rejonowym w Łomży miała odbyć się licytacja części domku, zajmowanej przez Sławomira i jego rodzinę. Około 16.00 żona Sławka z córką (lat 10) wyjechały do oddalonej 50 km od Łomży rodzinnej wsi. Sławomir został sam na górze. Godzinę później, jak zeznał w śledztwie, postanowił zejść do piwnicy, by narąbać drewna do pieca. Twierdzi, że na dole w przedpokoju natknął się na matkę, która zaczęła mu ubliżać. Nawiązując do mającej odbyć się następnego dnia licytacji krzychała jakoby, żeby zaczął sobie szukać innego mieszkania. Mruknął, żeby się zamknęła i zszedł do piwnicy. Henryka poszła za nim. Zatrzymała się w połowie schodów i dalej gderwała. „Chciała mnie sprowokować i udało jej się”, zeznał Sławek. Twierdzi, że poczuł straszną wściekłość. Ruszył do matki. Ona uciekła na górę. Dopadł ją w przedpokoju, przytrzymał i uderzył kilka



Rodzinna wściekłość

Sławomir. W domu na Łomżycy zaczęła pojawiać się policja, wzywana przez matkę Sławka lub jego siostrę. Konflikt sięgnął zenitu, gdy Sławek sprzedał warsztat samochodowy. Wtedy seniorka rodu zaczęła domagać się od Sławka, by zwrócił darowizny. Uzyskała sądowy nakaz i zagroziła egzekucją komorniczą. Po sprzedaży warsztatu, Sławek został jego zwykłym pracownikiem. Pieniądzy nie miał, bo coraz więcej pił... Jesienią ubiegłego roku sytuacją Henryki S. (lat 83) zainteresował się Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Łomży: szła zima, a Sławomir złośliwie zdemontował piec centralnego ogrzewania i staruszka marzła. Po interwencji, naprawił piec.

Zbrodnia

Od Bożego Narodzenia do początku lutego, Henryka mieszkała u córki w Warszawie. Wróciła do Łomży w związku ze sporem o majątek. W niedzielę, 8 lutego, w domku na Łomżycy panowało

razy pięściami po głowie. Upadła i zamilkła. Zszedł z powrotem do piwnicy i dalej rozszczępił szczapy młotkiem. Wtedy z góry doleciał go jej głos: „Wyzywała mnie”. Ogarnął go szal. Z młotkiem w ręku kilka susami pokonał schody, wpadł do przedpokoju. Złapał matkę jedną ręką za szyję, zatkał dłonią usta i zaczął walić młotkiem w jej głowę. Opadła bezwładnie na podłogę, pokazała się krew. Uderzył jeszcze kilka razy. Przestraszył się i uciekł do piwnicy. Po chwili wócił. Leżała w kałuży krwi. Zaczął opatrywać jej głowę ręcznikiem. Wtedy zorientował się, że matka nie żyje. Zawłócił jej ciało do piwnicy.

Mylenie tropów

Wrócił na górę, stał kałuży krwi, papierowe ręczniki, zakrwawione ubranie, dywanik i listwy z podłogi w przedpokoju spalił w piecu. Przeniósł ciało matki do garażu, włożył do bagażnika ford. Posiedział trochę na górze, wypił

ćwiartkę. Dwie godziny później ruszył samochodem z garażu. Miał plan. Postanowił podrzucić zwłoki na ul. Spokojnej, niedaleko domu znajomej matki. Liczył, że zbrodnia pójdzie na karb ulicznych bandytów. Pojechał za miasto, młotek wyrzucił na pole w okolicach Łochtynowa.

Zapijanie strachu

Wrócił do domu, wypił butelkę wódki i poszedł spać. Następnego dnia rano pojechał do warsztatu i powiedział, że nie będzie go w pracy, bo źle się czuje. Kupił wódkę i poszedł do kolegi, mieszkającego na sąsiednie ulicy. Pił z nim cały dzień i całą noc. Gdy obudził się 10 lutego rano, do domu kolegi przyszła po niego policja. Przyznał się do zabicia matki i wskazał miejsce, w którym wyrzucił młotek. Jednak, gdy prokurator złożył w sądzie wniosek o aresztowanie, przed sądem wyparł się wszystkiego. Powiedział, że... zaznania wymusiła na

nim policja! Nie zabił matki, zginęła, bo spadła ze schodów i uderzyła głową w ostrą krawędź. To był wypadek, przekonywał. Lecz nie przekonał sądu. Sekcja zwłok wykazała, że matka zginęła, bo roztrzaskano jej głowę! Został aresztowany i w areszcie pozostaje do dziś.

Awaria w mózgu

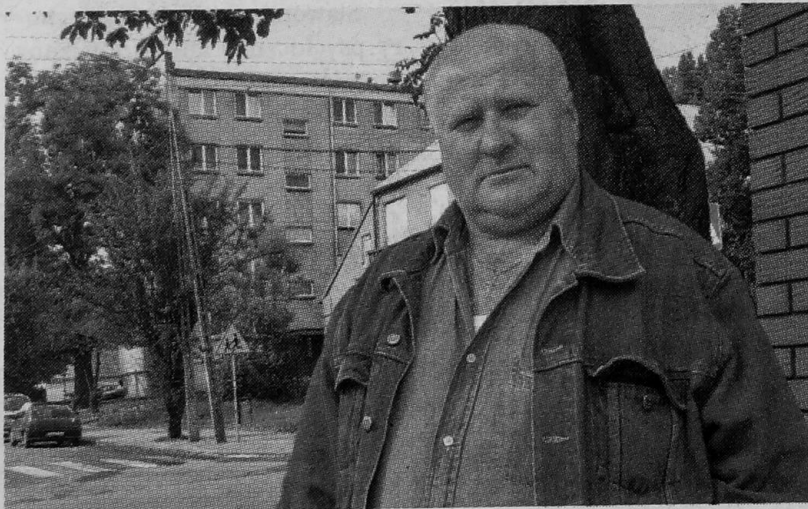
Sławomir S. nie jest ani chory psychicznie, ani ograniczony umysłowo. Ma natomiast osłabioną sprawność ośrodkowego układu nerwowego, potęgowaną długotrwałym nadużywaniem alkoholu. Z tego powodu podczas mordowania matki „rozumiał znaczenie czynu, lecz miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność kierowania swoim postępowaniem”, stwierdzili biegli psychiatrzy. Ta okoliczność z pewnością wpłynie na wymiar kary. Prokuratura Rejonowa w Łomży skierowała już do sądu akt oskarżenia.

KAROL ZARĘBA

W czasie sakramentu komunii świętej, udzielanej wiernym, kapłanowi upadł komunikant. Ksiądz podniósł hostię, a po nabożeństwie umieścił ją w naczyniu liturgicznym z wodą, aby się rozpuściła. Po kilku dniach woda stała się czerwona. W naczyniu było coś jeszcze, jakby skrzep. Zbadali go niezależnie dwaj lekarze. Obaj stwierdzili, że jest to fragment ludzkiego mięśnia sercowego! „Cud”, uważają wierni parafii pod wezwaniem Świętego Antoniego w Sokółce!



Irena Wróblewska: przed nią upadł komunikant, który zabarwił wodę na czerwono i zmienił się w fragment ludzkiego mięśnia sercowego!



Stanisław Szczawiński: „To przestroga, bo ludzie są podli ...”

Znak serca

Wtorek, 29 września, był trzecim dniem rekolekcji w kościele pw. Św. Antoniego w Sokółce. Odbływały się w związku z odpustem świętych archaniołów Michała, Gabriela i Rafała. Choć to normalny dzień pracy, na przedpołudniowych nabożeństwach był pełen kościół wiernych. Oczekiwali wieści o cudzie. Słowa nie powiedział jednak ani kaznodzieja, ani proboszcz parafii ks. kanonik Stanisław Gnidziejko.

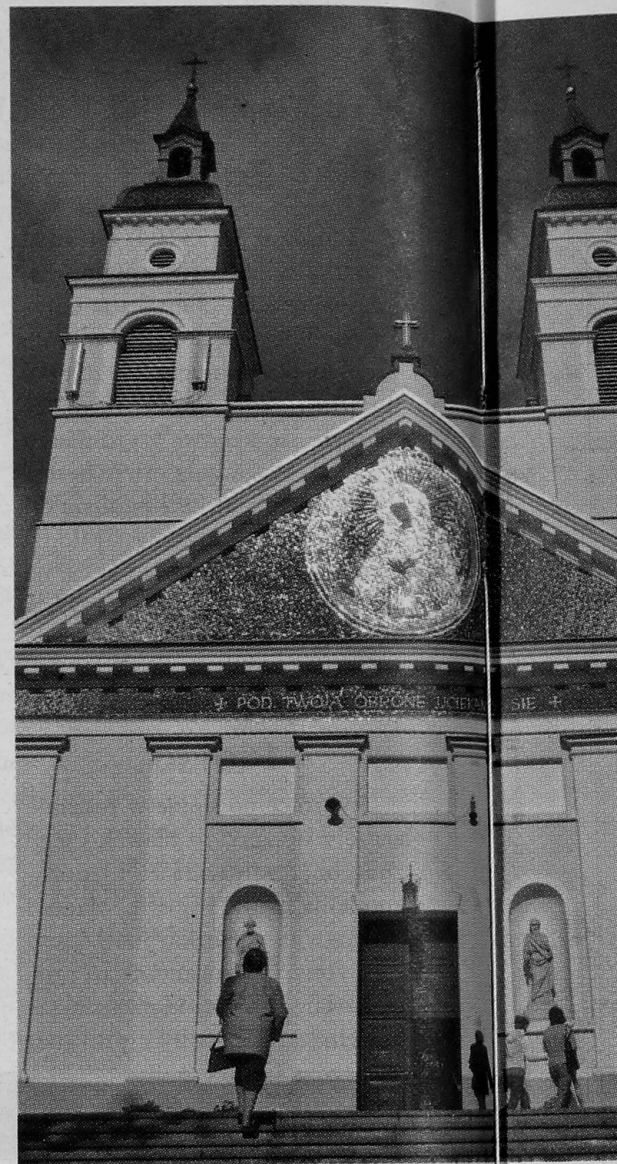
„Trzeba się modlić. Dla nas największym znakiem jest dar eucharystii w każdej mszy świętej. To, co się wydarzyło u nas, na razie nie możemy określić cudem. Jesteśmy odpowiedzialni za każde słowo. W Bożych sprawach trzeba być bardzo powściągliwym. Po badaniach komisja teologów określi, czy to był cud, czy tylko jakieś zjawisko. Czekamy na orzeczenie najwyższego autorytetu Kościoła. Cuda Eucharystyczne się zdarzają. Co zdarzyło się u nas w Sokółce ... nie wiem”, powiedział „Kontaktom” proboszcz.

Ksiądz arcybiskup Edward Ozorowski powołał specjalną komisję teologiczną. Nie wiadomo, kiedy w tej sprawie oficjalnie wypowie się Kościół.

„Trwają przesłuchania świadków. Dopiero, kiedy będziemy mieć pewność, że rzeczywiście był cud eucharystyczny, zawiadomimy Stolicę Apostolską”, poinformował rzecznik białostockiej kurii ksiądz Andrzej Dębski.

Wybrana?

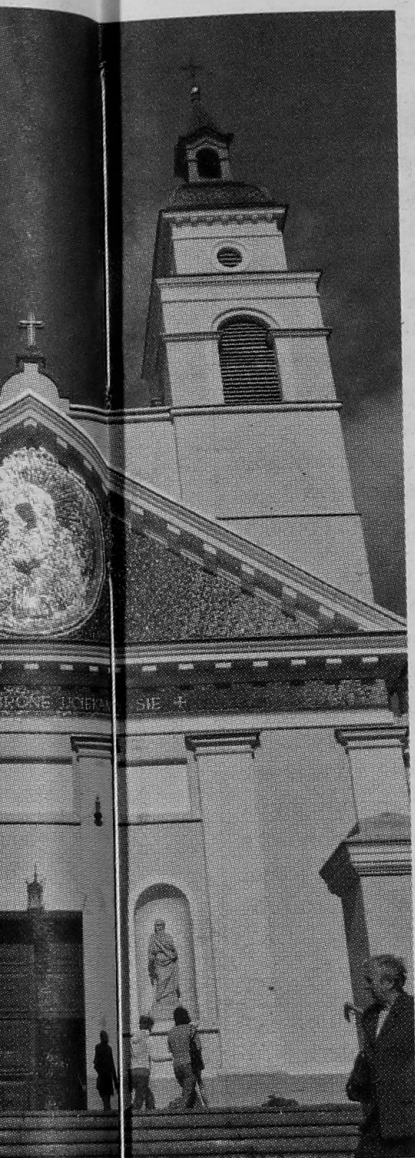
Irena Wróblewska (80 lat) z



Kościół pod wezwaniem św. Antoniego w Sokółce

Sokółki jest parafianką parafii pw. Świętego Antoniego. Do kościoła chodzi dwa razy dziennie, na ranną i wieczorną mszę. Wsłuchuje się w słowa kapłanów. Od nich nic nie słyszała o „cudzie”. Ale ... przypomniało jej się własne przeżycie sprzed kilku miesięcy. Przy-





Tem św. Antoniego w Sokółce

stąpiła do komunii świętej. Jak zawsze uklękła na stopniu ołtarza i w skupieniu czekała. Gdy ksiądz podszedł do niej i sięgnął po „komunię” zauważyła, że komunikant upadł.

„Zatrwożyłam się. Czekałam. Ksiądz podniósł z dywanu komunię, odłożył na bok kielicha i drżącą ręką dał mi inną. Pamiętam dobrze, jak trzęsła mu się ręka. Przyjęłam komunię, modliłam się. Wróciłam do domu i zastanawiałam się, dlaczego ta komunika przede mną upadła. Myślałam: czy ja jestem niegodna przyjąć ciało Pana Jezusa?”, opowiada poruszona Irena Wróblewska.

Nie spała całą noc. Rozważania i modlitwy przerywała powracająca ciągle ta sama myśl.

Rano poszła do kościoła. Szukała księdza, który dawał jej komunię. Zauważyła, że kapłan usiadł w konfesjonale. Poszła do niego. Powiedziała, że wczoraj upadł przed nią opłatek. Zapytała, czy to może znaczyć, że jest niegodna przyjmować Pana Jezusa? Ksiądz

tłumaczył, żeby tak nie myślała i nie martwiła się, bo on wczoraj był bardzo zmęczony.

„Cudem jest moje życie. To, że się urodziłam i miałam siły przeżyć tyle kłopotów”, mówi. Jest wdową, przeszła cztery poważne operacje, pochowała córkę, która zmarła w wieku 52 lat. Niedawno szła do kościoła. Było zielone światło i pusta droga. Weszła na jezdnię i... uderzył w nią samochód. Wpadła na maskę auta, z niej spadła na asfalt... Przyjechało pogotowie i policja.

„Byłam przytomna. Od razu powiedziałam, że przebaczam i daruję tej dziewczynie, która kierowała samochodem. To było w poście przed Wielkanocą. Pomyślałam, że Pan Bóg zesłał mi takie cierpienie. Ludzie, którzy widzieli wypadek uważali, że karetka nie dowiezie mnie żywej do szpitala”, opowiada.

Przeżyła. Miała wstrząs mózgu, złamany obojczyk, potłuczone nogi. Dziś znów dwa razy dziennie chodzi do Św. Antoniego.

„Do kościoła chodzą też ludzie na pokaz albo dla polityki. I to jest złe. Myślę, że dlatego Bóg daje znaki”, uważa Irena Wróblewska.

Przestroga

Teresa Łukaszewicz z Sokółki o „cudzie” dowiedziała się od znajomych. Wiadomość przyniosła także ze szkoły jej córka (16 lat).

„Uważam, że jest to wielki znak. Dla tych, co wierzą, by jeszcze bardziej umocnili swoją wiarę i życiem świadczyli, bo modlitwa bez uczynków jest martwa. I dla tych, co nie wierzą. Ale czy to ludzi

zmieni? Nie wiem... Jakież owoce przyniesie, choć nasza parafia jest wyjątkowa. Tu zawsze do kościoła przychodzi bardzo dużo ludzi i dużo przystępuje do komunii świętej. A w Sokółce są trzy kościoły. Na pewno to jakoś zaowocuje”, jest przekonana Teresa Łukaszewicz.

„Za dużo złego na świecie się wyrabia, dlatego nas Bóg upomina”, mówi Krystyna z Sokółki, która z synową wyszła z kościoła. O cudzie próbowały zagadnąć księdza, ale on nic nie wyjaśniał, tylko nakazał się modlić.

„W moim życiu modlitwa jest, była i będzie. Pamiętam, jak w dzieciństwie nie zmówiłem paciera, to mi się krzyż na oknie ukazał. Nie wiem, jak wytłumaczyć to, co zdarzyło się teraz. Myślę, że dla wszystkich to dowód, że Bóg istnieje...”, mówi Stanisław Szczawiński ze wsi Wołkusze pod Kuźnicą Białostocką.

Gimnazjalistki Klaudia Sokołowska i Sylwia Aniśkiewicz o

cudzie dowiedziały się w szkole. Na lekcji religii opowiadała o nim zakonnica.

„To przestroga, bo ludzie są podli, nie mają litości. Zapominają o Bogu”, komentuje Romualda Matuk (lat 70) z Sokółki.

Gdy miała 11 lat, zachorowała na gruźlicę. Lekarz powiedział jej mamie, że ma dziurę w płucach jak jabłko i umrze. Zostawili ją w izolatce, żeby nie zarażała innych. Mała Romualda płakała i modliła się, jak potrafiła. Nie chciała umierać i wtedy wydawało jej się, że widziała na ścianie jasność, jakby zarys Matki Boskiej. Dziś nie ma śladu ciężkiej choroby... Dochowała mamę, która umarła w ubiegłym roku, przeżywszy sto lat i półtora miesiąca. Mama nauczyła ją piosenki: „Z Bogiem, z Bogiem, każda sprawa, tak mówili starzy. Gdy pomocy Boskiej wezwiesz, wszystko ci się zdarzy”.

MARIA TOCKA



Teresa Łukaszewicz: „Modlitwa bez uczynków jest martwa”



Klaudia Sokołowska i Sylwia Aniśkiewicz o niezwykłym zdarzeniu dowiedziały się od zakonnicy na lekcji religii





Z nożem na policjantkę

Mirosław G. (48 lat) ze wsi Zaręby Jartuzy (gm. Szumowo), który we wrześniu próbował nożem kuchennym (o ostrzu długości 15,5 cm) uderzyć policjantkę, na wniosek prokuratora został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące, poinformował prokurator rejonowy w Zambrowie Janusz Fedorowicz.

Malarz, ojciec sześciorga dzieci w wieku 6, 9, 15, 18, 26 i 27 lat, utrzymuje się z dopłat z wydzierżawionego gospodarstwa. Policja

interweniowała na wezwanie rodziny, gdyż był pijany (badanie alkomatem wykazało 1,13 alkoholu w wydychanym powietrzu). Wcześniej w tym roku był dwukrotnie skazany za znęcanie się nad żoną i córką. Pozostawał pod dozorem kuratora, ustanowionym przez sąd, który orzekł 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem 3 lata i obowiązków powstrzymywania się od nadużywania alkoholu.



Prezes Okręgowej Rady Łowieckiej w Łomży Artur Ciborowski przekazuje sztandar „Jelenia” prezesowi Janowi Jastrzębskiemu

„Był mglisty ranek. Szedłem skrajem lasu w okolicach Szumowa. Przede mną szerokie pole. Świtało, w mgle zauważyłem wieniec jelenia...”. Tak zaczął jedną ze swych myśliwskich opowieści Mirosław Gosk z Zambrowa w czasie jubileuszowych uroczystości 50 lat Koła Łowieckiego „Jeleń” w Zambrowie.

Po wojnie w Zambrowie istniało Koło Łowieckie „Łoś”. Po powstaniu kombinatu bawełnianego, nastąpił dynamiczny rozwój miasta i wzrost mieszkańców. „Łoś” nie był w stanie przyjąć wszystkich chętnych. Przy „Bawełnie” zawiązało się Koło Łowieckie „Jeleń”, którego pierwszym prezesem był Feliks Adamkiewicz.

Dziś „Jeleń”, którym kieruje prezes Jan Jastrzębski (trzecią kadencję), skupia pięćdziesięciu myśliwych. Koło gospodaruje w czterech obwodach o powierzchni 17 000 hektarów, ma własną strzelnicę myśliwską. Przez pięćdziesiątek lat myśliwi i strażnicy zebrali prawie 20 000 wnyków, sideł i potrzasków, 12 sztuk kłusowniczej broni palnej.

Na łów ... opowieści

Na 50 urodziny „Jeleń” otrzymał sztandar, „symbol idei prawego łowiectwa i znak organizacyjnej wspólnoty”, który poświęcił ks. dziekan dr Jerzy Samsel. Jubileusz był okazją do gratulacji i podziękowań. Kapituła Odznaczeń Łowieckich wyróżniła Koło „Jeleń” Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej, a jego prezesa Jana Jastrzębskiego najwyższym odznaczeniem łowieckim „ZŁOM”. Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej uhonorowani zostali: Marian Kolator i Tadeusz Kotowski; Srebrnym: Edward Olszewski i Stanisław Lutoński, a Brązowym: Waldemar Gromek, Wiesław Kotowski, Bogdan Pękała, Mariusz Sachmański i Roman Sikorski. Złotą Odznaką Koła z przewieszką „Zasłużony” wyróżnionych zostało 27 myśliwych. Koło pamiętało o kolegach, którzy odeszli i pośmiertnie wyróżnili Złotą Odznaką Koła „Zasłużony”: Feliksa Adamkiewicza, Antoniego Wiśniewskiego, Edwarda Mianowskiego, Mariana Gosiewskiego, Marka Tworowskiego i Mikołaja Wądołowskiego.

Uroczystości, w których uczestniczyli myśliwi „Jelenia” z rodzinami oraz Kół „Łoś” z Zambrowa, „Knieja” i „Orlik” z Łomży, „Jenot” z Komorowa, „Trop” z Warszawy, władze gminy, miasta i powiatu zambrowskiego, zakończyły się myśliwską biesiadą z opowieściami o wielkich łowach...



26 pięcioletków z Przedszkola „Akademia Malucha” w Zambrowie pod opieką Hanny Modzelewskiej, Krystyny Ferenc i Magdaleny Bielesta, w drodze do Regionalnej Izby Historycznej, gdzie będą zwiedzać wystawę poświęconą 70 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Dzieci ubrane są w odbłaskowe żółte kamizelki z logo Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Przedszkole otrzymało je (60 sztuk) od policji za uczestnictwo w programie „Bezpieczne przedszkole”.

Rondo w Głębochu Wielkim

Radni gminy Szumowo jednogłośnie zdecydowali o dofinansowaniu budowy drogi powiatowej z Głębocha Wielkiego do Rzęśnika (1600 m), czyli do granicy powiatu zambrowskiego i województwa podlaskiego. W centrum Głębocha Wielkiego krzyżują się drogi (niektóre prawie pod kątem 90 stopni) do Szumowa, Śniadowa, Starego Lubotynia i Koskowa. W miejsce niebezpiecznego skrzyżowania w przyszłym roku powstanie rondo. Kosztować będzie 1 200 000 zł i w połowie sfinansowana zostanie z Narodowego Programu Budowy Dróg Lokalnych, a po 300 tys. dołożą gmina i powiat.

Pirat w areszcie

Emil Ś. (22 lata) z Zambrowa, który we wrześniu jechał samochodem pod wpływem alkoholu i próbując uniknąć policyjnej kontroli drogowej, zjechał policjantom drogę, narażając ich na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, na wniosek prokuratora został tymczasowo aresztowany na miesiąc, poinformował prokurator rejonowy z Zambrowa Janusz Fedorowicz. Emil Ś. jechał samochodem, choć miał wyrok zakazu prowadzenia pojazdów na trzy lata.

Akwarele Chylińskiego

Wystawę akwareli Ireneusza Chylińskiego z Zambrowa można oglądać w Galerii N w Łomży. Autor, absolwent Instytutu Wychowania Artystycznego Uniwersytetu im. Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie, od 1976 roku uczy plastyki w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie, jego prace były prezentowane na 8 wystawach indywidualnych i ponad 40 zbiorowych. Ireneusz Chyliński za upowszechnianie kultury i twórczość artystyczną został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi oraz Nagrodą Burmistrza Zambrowa „Żubrem”.

Monografia powiatu

Z okazji jubileuszu dziesięciolecia Starostwo Powiatowe w Zambrowie wydało monografię autorstwa Leszka Zugaja „Powiat zambrowski historia i współczesność”.

Biblioteka w zieleni

Bibliotekarki Gminnej Biblioteki Publicznej w Szumowie Joanna Milewska (dyrektor) i Danuta Liżewska same wykarczowały i oczyściły plac przed budynkiem. Prezes Gospodarki Komunalnej wywiózł gruz i nieczystości. Jest już nawieziona świeża ziemia; będzie trawnik, krzewy, kwiaty.

Budowlany rozpęd

Z przebudowanego Placu Sikorskiego w Zambrowie już można wyjechać na drogę krajową. Zmodyfikowana jest ulica Piłsudskiego, zbudowane Bema, Żytnia, Słoneczna i Grabowska. Kończy się budowa ulicy Koseckiego i placu z parkingiem (33 miejsca parkingowe) przy Białostockiej 3. W tym roku inwestycje drogowe w Zambrowie kosztują 3 mln 189 tys. zł.

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

Rusztowania z USA do wynajęcia,
0-516-328-778

(fak.1153-o-i)

Glazura, płytki mrozoodporne Ko-
rzilius, „CERAM” - Wyszyńskiego 4
(przy Biedronce), (086) 218-01-81

(fak.1352-o-i)

DORADZTWO

USA: pośrednictwo wizowe,
emerytury amerykańskie, www.
USAinfo.pl, (085) 741-70-74

(fak.1087-o)

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do
nas! Minimum formalności: bez za-
świadczeń, poręczyteli, BIK. Niskie
raty: 25 000 zł - 155,27 zł, odsetki
7,08%. Białystok, (085) 653-70-60,
Łomża tel. (086) 216-61-11

(fak.041-o-i)

LOKALE

Wynajmę pomieszczenia na
działalność magazynowo-han-
dlowo-usługową, cena 7,5 zł/m².
„Podlasiak”, ul. Studencka 6 (były
Kaszmir), tel. (086)216-07-01

(fak/kn-oo-i)

Stacja, 0-602-55-29-74

(fak.1617-oo-i)

Pokój dla chłopców, 216-65-96

(fak.1652)

Pokoje do wynajęcia, (086)215-03-
49

(fak.1653-i)

MEDYCYNĄ

USG - Dr n. med. RYSZARD WAG-
NER - SPECJALISTA RADIOLOG,
Łomża, Al. Legionów 94. Badania
naczyniowe DOPPLER: tarczycy,
brzucha, prostaty, piersi, narządów
rodnych, biopsja, stawy kolanowe,
(086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak.2292-o)

Masaż leczniczy. Terapia manualna.
Kręgosłupa. Jesionowski Antoni,
0-602-811-217

(Fak.1606-o-i)

MOTORYZACJA

Sprzedam Tico (1997r), 2000 zł,
bez negocjacji, 0-600-038-224

(fak.1626)

Sprzedam lub zamienię Audi 80
B4. Rok 92/93, rok w kraju. 2.3
benz. tuning! stan bdb, cena 6700
zł. tel. 0-511-199-666.

(fak/sms)

Audi80B4 2.3E gaz (1992r) stan
bardzo dobry. Cena 7500 zł. tel.
0-511-687-190

(fak/sms)

Sprzedam VW Passat kombi
(1998 r) 1.8 turbo benzyna klima,
abs, centralny zamek, 4air-bag,
skóra, podgrzewane fotele, tem-
pomat, cena 12000 do negocjacji,
tel. 0-514-411-621

(fak/sms)

Sprzedam Mondeo 1.8 td (1996r)
5900 zł, przebieg 207 tys. Klima,
abs, 2 komplety kół, elektryka,
bordowy, hatchback, garażo-
wany, 086-217-08-14 po 17.00
wygodny polecam

(fak/sms)

Sprzedam Golf 2 1.3+gaz (rok
1989) stan db, alumi, Cena1800
zł. Tel. 086-472-15-94

Sprzedam Golf 2 (12.1991r) 1
6+gaz st. bdb, cena 3100 po re-
moncie, tel. 0-507-688-497

(fak/sms)

Mercedes 208 bus 2,3 d (1992 r)
wysoki długi gm. Łomża, cena
7800 zł, tel. 0-513-40-80-95

(fak/sms)

Sprzedam Opel Omega 2.5 TD
kombi grafitowy metalik, rok
produkcji 1996, cena 7900 zł. Tel.
0-602-224-343

(fak/sms)

Sprzedam Toyota Camry (2007r),
tel. 0-509-287-900

(fak/sms)

NAUKA

Matematyka - korepetycje, 0-603-
847-463

(fak.735-o-i)

Przyjmę ucznia do nauki w zawo-
dzie murarz, Zambrów i najbliższe
okolice, 0-602-154-056

(fak.1464-oo-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną
w Starej Łomży o pow. 1116m²,
(wydane pozwolenie na budowę
budynku mieszkalnego jednoró-
dzinnego), tel. 0-604-22-76-58

(fak.tyt./km-o)

„ARKADIA” - Nieruchomości,
0-603-847-463, (086)218-77-79

(fak.735-o-i)

Sprzedam - bezpośrednio działkę
budowlaną po 1000 m², atrakcyj-
ne położenie 1 km od Stacji PKP
Dobczyn k/ Wołomina, cena do
uzgodnienia!!! Tel. kontaktowy
0-603-596-116

(fak.1411-o-i)

REKLAMA

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl



Pani
Danucie Choromańskiej
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają pracownicy
Publicznego Gimnazjum nr 8
w Łomży

PRACA

**Zwrot podatku z pracy -
Niemcy, Europa Zachodnia,
(071)385-20-18**

(fak.224-o-i)

Zatrudnimy kierowców samocho-
dów ciężarowych w transporcie
międzynarodowym Zachód -
Wschód, nr tel. 0-504-298-090 lub
0-501-326-777

(fak.1470-o-i)

Zatrudnię stolarza i pomocnika
stolarza, 0-603-68-87-69

(fak.1469-o-i)

Firma budowlana poszukuje
przedstawiciela handlowego ze
znajomością języka litewskiego lub
rosyjskiego do nawiązania kontak-
tów ze wschodem, (086)279-02-08

(fak.1517-oo-i)

**Firma PTM Sp. z o.o. poszukuje
doświadczonych kierowców w
transporcie międzynarodowym
zachód - wschód - Turcja,
0-603-102-400 lub (029)742-45-
08 wew. 22**

(fak.1623-o-i)

Zatrudnię operatora koparko-łado-
warki, 0-604-173-082

(fak.1655)

Zatrudnię kucharkę z doświad-
czeniem, napalącą! „Kuchnia
Domowa”, ul. Nowogrodzka 200,
0-501-683-073

(fak.1658)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM
zamieszczamy bezpłatnie.
Ogłoszenie można nadać tele-
fonicznie: (086)216-42-43 bądź
wysłać na adres redakcja@kontakty-
tygodnik.com.pl

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce PRZYJMĘ
zamieszczamy bezpłatnie.
Ogłoszenie można nadać tele-
fonicznie: (086) 216-42-43 bądź
wysłać na adres redakcja@kontakty-
tygodnik.com.pl

DELTA
Rusztowania
TEL: 0 510 213 043
FAX: 081 478 53 20
MAIL: czapliski@delta-bud.pl

- Sprzedaż rusztowań (elewacyjnych, modułowych, aluminiowych, jezdnych)
- Sprzedaż szalunków: stropowych i ściennych
- Sprzedaż osprzętu do rusztowań
- Sprzedaż osprzętu do szalunków
- Dzierżawa rusztowań
- Dzierżawa szalunków
- Usługi montażu i demontażu rusztowań

Hurtownia "TWIST"

ul. Nowogrodzka 58
18-400 Łomża
tel. (086) 216 27 47

- słoiki twist i weck,
- zakrętki do słoik,
- kapsle do butelek,
- balony do wina,
- garnki z kamionki,
- otwieracze, sprężynki,
- uszczelki,
- szkło ozdobne,
- narzędzia ogrodnicze

ROLNICTWO

Sprzedam słomę, 0-504-219-124
(fak.1468-o)

Sprzedam jałówek cielne, tel.
0-601-864-272

(fak.1473-o-i)
Zbiornik na mleko 1000 L, cena
5500 zł do negocjacji, 0-503-772-
667

(fak.sms)
Zetor 10145 (1987r) z ładowaczem
2000 r, cena 45000 zł, beczkowóz
polski 4000 L, siewnik „Pozna-
niak”, (086)278-58-09

(fak.1656-i)

Montaż układów wspomagania kierownicy do ciągników MTZ, JUMZ, Białoruś, Ursus, Forschrit, Zetor (z serwem) na bazie silownika i pompy (Orbitrol) wykonujemy do 20.10.2009 r. tel. 0-505-693-738

Sprzedam dwie krowy z cielakami Simentale, 0-600-594-748

(fak.1659-i)

Sprzedam c-360 3p (1986 r.) 16 tys. zł., wycinak, prasa Sipma (1996 r.) cena.15 tys.zł., rozsiewacz nawozu 600l. Tel. 0-604-990-557

(fak.sms)

Sprzedam C-330 m, rok produkcji 1991 i rozrzutnik obornika dwuosioowy, stan maszyn bardzo dobry, cena do uzgodnienia, tel. 0-602-616-676.

(fak.sms)

Sprzedam 5 dojarek Alfa-laval na 2-konwie, cena 990 zł/ szt. Tel. 0-603-253-214

(fak.sms)

Sprzedam Ursus C-330, (1983r), stan bdb, cena 15.000 zł. Kontakt 0-692-339-152.

(fak.sms)

Sprzedam 3 ha kukurydzy po 3000 zł ha. Gmina Czyżew (086) 275-54-29

(fak.sms)

Sprzedam cztery jałówki wysokocielne, 100% HF, cena 4.5 tys. za szt. tel. 0-514-969-908

(fak.sms)

Sprzedam sieczkarnie jednorzędową do kukurydzy Kemper 3000 zł, tel. 0-512-127-260

(fak.sms)

Sprzedam słomę w belach 20 zł sztuka możliwy transport, tel. 0-600-201-599

(fak.sms)

NAPRAWA CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH U KLIENTA. SZYBKO, PROFESJONALNIE, RZETELNIE TEL. 0-515-121-537

(fak.sms)

Kombajn buraczany, stan bardzo dobry, cena 120 zł, 0-513-650-628

(fak.sms)

RÓŻNE

VIDEOFILMOWANIE Blue-Ray, DVD, 0-660-711-557, http://hdstudio.eu.interia.pl

(fak.1441-o-i)

RTV - AGD

CYFROWY POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak.03-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01

(fak.205-o-i)

SPRZEDAM

Drewno kominkowe, opałowe, 0-604-193-242, 0-508-324-856

(fak.1528-oo-i)

„DREWMAX” – drewno opałowe – kominkowe. Dowóz do klienta. Nowa siedziba – Szosa do Mężenina 3 (Polmozbyt), 0-606-119-548

(fak.1553-o-i)

ECOPELLET Barlinek sprzedam z dostawą, tel. 0-604-515-018

(fak.1618-oo-i)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-37-99-66

(fak.1166-o-i)

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA – wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881

(fak.054-o-i)

Niemcy, Holandia, 0-604-458-244
(fak.1291-o-i)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426

(fak.2265-o-i)

Koparkoładowarka + wywrotka, 0-695-594-619

(fak.217-o-i)

Cyklinowanie, remonty, 0-608-014-410

(fak.1239-oo)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792

(fak.1297-o-i)

Dachy – krycie blachodachówka, dachówka, tel. 0-507-276-349

(fak.1304-o)

Malowanie dachów, 0-608-141-137

(fak.1334-o-i)

Okna, drzwi, bramy garażowe – sprzedaż, montaż, gwarancja. Zambrów, tel. (086)271-37-55, Łomża, 0-694-607-236

(fak.1464-oo-i)

Studnie, żwirownie, 0-600-550-109

(fak.1471-o-i)

Podłogi – układanie, cyklinowanie bezpyłowe, tel. 0-506-19-19-47

(fak.1611-o-i)

Usługi remontowo-budowlane, 0-502-858-176

(fak.1612-o)

Wykopy, rozbiórki, niwelacje terenu, wrywanie karczki, 0-602-520-783

(fak.1643-o-i)

Glazura, terakota, malowanie, szpachlowanie, panele, remonty, 0-728-971-569

(fak.1654-i)

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7
poniedziałek-piątek 9.00-16.00
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94
www.nieruchomosci.hi.pl

TYLKO OFERTY NA WYŁĄCZNOŚĆ

- **MIESZKANIE** - ul. Słowackiego, pow. 48,92 m2, II piętro, 2 pokoje, nowe okna PCV, 142.000 zł, **MER-366 (NOWOŚĆ!!!)**
- **MIESZKANIE** - ul. Kazańska, pow. 60,10 m2, III piętro, 3 pokoje, stan do zamieszkania, 183.000 zł, **MER-358**
- **DOM** - Janowo, parterowy z poddaszem użytkowym, stan deweloperski, pow. 130/ 785 m2, 430.000 zł, **MER-317**
- **DOM** - Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, wykończony, pow. użytkowa 175/642 m2, 550.000 zł, **MER-304**
- **DOM** - Szumowo, piętrowy, dwurodzinny pow. 200m2/594 m2, stan do zamieszkania, 350.000 zł, **MER-336**
- **DOM** - Stawiski, stan surowy zamknięty, pow. 110m2/ 2.049 m2, 210.000 zł, **MER-303**
- **DOM** - Baliki, wykończony z kominkiem, nad rzeką Pisą, pow. 130/800 m2, 295.000 zł, **MER-323**
- **SIEDLISKO** - Krzewo Nowe, parterowy, duże budynki gospodarcze, pow. 80/ 3.020 m2, 133.000 zł, **MER-302 (OKAZJA - niska cena !)**
- **SIEDLISKO** - Górki Sypniewo, z lasem sosnowym, w jednym kawałku, pow. 80/3,78 ha, 270.000 zł, **MER-365 (NOWOŚĆ!!!)**
- **DZIAŁKA** - Drożęcina - Lubiejewo z linią brzegową rzeki Narew, teren pagórkowaty, warunki zabudowy na dom letniskowy, pow. 1,23 ha, 175.000 zł, **MER-357 (NOWOŚĆ!!!)**
- **DZIAŁKA** - Giełczyn, budowlana, z ładnym widokiem, pow. 1000 m2, 97.000 zł, **MER-327**
- **DZIAŁKA** - Koziki, budowlana z mediami, bezpośrednio przy lesie, pow. 3000 m2, 64.000 zł, **MER-343 (OKAZJA - niska cena !)**
- **DZIAŁKA** - Sulki gm. Miastkowo, budowlana z rozpoczętą budową, pow. 1500 m2, 79.000 zł, **MER-341 (OKAZJA - obniżka ceny !)**
- **DZIAŁKA** - Nowy Cydzyn, siedliskowa, teren przy lesie, pow. 1.900 m2, 73.000 zł, **MER-280**
- **DZIAŁKA** - Sulki gm. Miastkowo, rolna, pow. 9300 m2, 67.000 zł, **MER-342**
- **DZIAŁKA USŁUGOWA** - Łomża ul.W. Polskiego, pod produkcję, magazyn, pow. 4.698 m2, 329.000 zł + VAT, **MER-324**
- **BAZA** - Pniewo, warsztat z wykończonym mieszkaniem 90 m2, pow. 310 m2/ 6.000 m2, 429.000 zł, **MER-349**
- **LOKALE** - centrum, luksusowa kamienica z windą, lp, llp, llp. wynajem 20 zł/m2, **MER-240**
- **LOKAL** - Małachowskiego, pow. 78,6 m2, parter, duże witryny, wynajem 1.318 zł, **MER-322**
- **GARAŻ** - Reymonta, pow. 17 m2, w kompleksie garaży, dobry wjazd, 19.900 zł, **MER-295 (OKAZJA - niska cena !)**
- **GARAŻ** - Konstytucji Maja 2D, pow. 14,6 m2, pod blokiem, nowe budownictwo 26.000 zł, **MER-345**

(fak.652)

REKLAMA



Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY - RABATY
Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086)218-03-78
e-mail: komax@lomza.com

REKLAMA

Promocyjny odbiór padłych zwierząt!

PŁACIMY ZA PADŁE SZTUKI!

bydło, trzoda

tel. 023 679 80 09,
023 679 80 53
0 604 202 878
faks: 023 679 80 05



REKLAMA

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatrzy E.A.Choroszuca

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

TYTAN NIERUCHOMOŚCI

18-400 Łomża
ul. Polowa 45 (budynek Domu Technika NOT)
tel/fax : 086 2166226
kom. +48 604051082 lub +48 604227658
WWW.LOMZA.NIERUCHOMOSCI.PL
LOMZANIERUCHOMOSCI@OP.PL
20 LAT NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

OFERTA DZIAŁEK

- Kraska gm. Miastkowo - pow. 6483 m² - 53.000zł
- Krzewo gm. Piątnica - pow. 1330 m², budowlana - 66500zł (50 zł/m²)
- Pniewo - pow. 1698 m² - 85.000zł
- Drożęcín Lubiejewo - pow. 1,8 ha - 117.000zł (6,5zł/m²)
- Serwatki gm. Nowogród - pow. 8797 m² - cena 10zł/m²
- Siwiki gm. Zbójna - pow. 3300 m² - 49 500zł
- Kisielnica gm. Piątnica - pow. 3000 m² - 25zł/m²
- Budy Czarnockie - pow. 3,51 ha - cena 300.000zł
- Podgórze - pow. 1500 m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 97 500zł
- Kupiski Stare - pow. 1255 m², - cena 80 zł/m²
- Cwaliny Duże - pow. 5,5 ha, działka rolna - 130.000zł
- Stara Łomża - pow. 1116 m², projekt, pozwolenie na budowę - cena 149.000 zł
- Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich - pow. 1300 m² - 200zł/m²
- Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich 2500 m² - 200zł/m²
- Łomża, ul. Zakątek - pow. 634 m², BUDOWLANA - 230 zł/m² (145 820zł)
- Łomża, ul. Kierzkowa - pow. 1136 m², pozwolenie na budowę - 250 zł/m²
- Chojny Stare gm. Łomża - pow. 6,63ha, LAS - 30.000zł/ha
- Nowogród - pow. 3,32ha, LAS, ROLNA - 85.000zł
- Stara Łomża przy szosie - 5300m², rolna z możliwością zabudowy - 45zł/m²

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Śródmieście - pow. 29,77m², kawalerka - 85.000zł
- Śródmieście - pow. 33,6m², kawalerka, I piętro - 93.000zł
- Porucznika Łagody - pow. 51,47m², 3 pokoje, 7 piętro - 130.000zł
- Śniadeckiego - pow. 60,5m², po kapitalnym remoncie i przebudowie, parter - 207.000zł
- Kazańska - pow. 60,5m², 3 pokoje, pustak, wykończone, rok budowy 1994 - 190.000zł
- Oś. Konstytucji - pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje - 180.000 zł (TYLKO!!! 2484 zł/m²)
- Centrum ul. Długa - pow. 71,7m², 4 pokoje, III piętro, po remoncie - 205.000 zł

OFERTA DOMÓW

- Konarzyce - gm. Łomża, nowy, wykończony dom parterowy o pow. uż. 130m², pow. działki 981m² - 560.000zł
- Siwiki gm. Zbójna - pow. 141m², pow. działki 4709m² - 150.000zł (OBNIŻKA CENY!!!)
- Łomża ul. Projektowana - pow. 80m², pow. działki 274m², możliwość zamiany na mieszkanie - cena 165.000zł
- Łomża, ul. Zdrojowa - pow. domu około 100m², pow. działki 1168m², budynki gospodarcze - 260.000zł
- Piątnica - pow. całk. 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na panoramę Łomży - 270.000 zł
- Łomża, ul. Polna - pow. domu 200m², pow. działki 946m², zabudowania gospodarcze - 400.000zł
- Łomża, ul. Głogowa - pow. uż. 169,7m², pow. działki 208m², zabudowa szeregowa, wykończony - 500.000 zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. uż. 120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 420.000 zł
- Łomża, ul. Wojska Polskiego - pow. działki 677m², pow. budynku mieszkalnego 230m², pow. oficyny około 80m² - 520.000zł
- Łomża, ul. Nowogrodzka - pow. uż. 130m², pow. działki 1169m², budynek gospodarczo-garażowy około 100m² - 680.000zł
- Wysokie Mazowieckie - pow. domu 219m², pow. działki 843m², budynek gospodarczy - 550.000zł
- Wdzykoń Drugi gm. Zambrów - pow. uż. 122,7m², pow. działki 4570m² - 280.000zł

OFERTA LOKALI

- Łomża, Osiedle Jantar - pow. 30,4m², parter - 112 000 zł
- Łomża, Śródmieście - pow. bud. około 100m², pow. działki 291m² - 230.000zł
- Łomża, Oś. Jantar - pow. 161,54m², parter - 405.000zł



BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
REAL ESTATE



NEW/ connect
RYNEK AKCJI GPW

ul. Dworna 10
18-400 Łomża
lomza@polnoc.pl

Tel. 086 216-40-00 Fax. 086 216-21-63

MIESZKANIA

- Łomża, Centrum - 32 m², 1 pokój, parter, cena 105 000 zł LOM-98
- Łomża, Rządowa - 36,6 m², 1 pokój, parter, cena 97 000 zł LOM-154 TYLKO U NAS!
- Łomża, Boh. Monte Cassino - 45 m², 3 pokoje, IV piętro, cena 147 000 zł LOM-22
- Łomża, Woj. Polskiego - 45,6 m², 2 pokoje, II piętro, cena 187 000 zł LOM-128
- Łomża, Mickiewicza - 46 m², 2 pokoje, VII piętro, cena 149 000 zł LOM-33
- Łomża, Prusa - 48,70 m², 2 pokoje, IV piętro, cena 158 000 zł LOM-143
- Łomża, Słowackiego - 48,8 m², 2 pokoje, IV piętro, cena 175 000 zł LOM-21
- Łomża, Poznańska - 50,90 m², 2 pokoje, I piętro, cena 156 000 zł LOM-157
- Łomża, Woj. Polskiego - 54,8 m², 4 pokoje, parter, cena 210 000 zł LOM-155
- Łomża, Al. Legionów - 58 m², 3 pokoje, IV piętro, cena 145 000 zł LOM-100
- Łomża, Ks. Janusza - 60,6 m², 3 pokoje, IV piętro, cena 174 000 zł LOM-27
- Łomża, Małachowskiego - 60,9m², 3 pokoje, I piętro, cena 175 000 zł LOM-153
- Zambrów, Jana Pawła II - 60 m², 3 pokoje, parter, cena 175 000 zł LOM-134 TYLKO U NAS!
- Łomża, Broniewskiego - 60,78 m², 3 pokoje, III piętro, cena 185 000 zł LOM-159
- Łomża, Centrum - 61 m², 3 pokoje, I piętro, cena 190 000 zł LOM-115

DOMY

- Nowe Kupiski - pow. domu 100 m², pow. działki 7 200 m², wolno st. cena 220 000 zł LOM-135,
- Stara Łomża - pow. domu 120 m², pow. działki 700 m², wolno st. cena 360 000 zł LOM-46,
- Łomża - pow. domu 120 m², pow. działki 909 m², wolno st. cena 340 000 zł LOM-50,
- Łomża - pow. domu 120 m², pow. działki 350 m², bliźniak, cena 560 000 zł LOM-82,
- Jurki - pow. domu 140 m², pow. działki 1 600 m², wolno st. cena 280 000 zł LOM-18, Atrakcyjna lokalizacja!
- Kupiski - pow. domu 160 m², pow. działki 1 177 m², wolno st. cena 339 000 zł LOM-47,
- Łomża, Wyzwolenia 10 - pow. domu 177 m², bliźniak, cena 590 000 zł LOM-84, Dom wielorodzinny na działce o pow. 500 m² idealnie nadaje się dla dwóch rodzin. Cicha i spokojna lokalizacja. TYLKO U NAS!
- Stara Łomża p/sz, ul. Słoneczna - pow. domu 404 m², pow. działki 2 000 m², wolno st. cena 690 000 zł LOM-85, TYLKO U NAS!
- Giełczyn - pow. domu 180 m², pow. działki 1 000 m², wolno st. cena 520 000 zł LOM-101,
- Wizna - pow. domu 220 m², pow. działki 4 400 m², wolno st. cena 125 000 zł LOM-145,
- Giełczyn - pow. domu 270 m², pow. działki 1 700 m², wolno st. cena 550 000 zł LOM-125,
- Karwowo - pow. domu 277 m², pow. działki 2 200 m², wolno st. cena 390 000 zł LOM-87,
- Łomża - pow. domu 300 m², pow. działki 850 m², wolno st. cena 520 000 zł LOM-129,
- Konarzyce - pow. domu 350 m², pow. działki 517 m², wolno st. cena 449 000 zł DO ZAMIESZKANIA LOM-106,
- Elżbiecin - pow. domu 350 m², pow. działki 3 000 m², wolno st. cena 600 000 zł LOM-49, DUŻA OBNIŻKA CENY! TYLKO U NAS!
- Łomża - pow. domu 360 m², pow. działki 236 m², wolno st. zab. szeregową 470 000 zł LOM-43,
- Konarzyce - pow. domu 388 m², pow. działki 1 102 m², wolno st. cena 999 000 zł LOM-41,

**SKUTECZNE I NAJWIĘKSZE BIURO
NIERUCHOMOŚCI NA PODLASIU!!!!**

Więcej ofert i informacji na stronie
www.polnoc-lomza.pl

Tylko wybrane oferty!!!

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Nissan Maxima (2005r), najbogatsza wersja, zarejestrowana, srebrny metalik, 42000 zł, tel. 0-509-287-900

(k/b)

Sprzedam Volvo V40 1.9 TD, kombi (1997), ABS, poduszki powietrzne, szyberdach, centralny zamek, podgrzewane lusterka, elektryczne szyby, skórzana tapicerka, oryginalne radio z CD, 9700 zł, tel. 0-605-131-895

(k/b)

Sprzedam lub zamienię BMW 520, (1996r), 2.0, benzyna gaz sek-wencyjny, na diesla, 15000 zł, tel. 0-502-426-430

(k/b)

sprzedam Audi A4 96r 1.9TDI 90 km. przebieg 183000 tys km, wspomaganie, el. szyby, abs, imobilizer, radio cd, srebrny metalik, stan dobry, ok./Zambrowa 13900 zł, tel. 0-790-289-328

(k/b)

Sprzedam Opla Corsę B 1.2i (1995r) Gaz, 162 tys, dwie poduszki, centralny zamek, czarna, stan bd, brak audio, więcej informacji na gg lub e-mail. Cena do negocjacji. 5300 zł, tel. 0-783-118-984

(k/b)

VW Polo 1.4, (rok prod. 1996). stan auta bardzo dobry. 6100 zł Więcej informacji pod nr 0-667-200-396.

(k/b)

OPEL FRONTERA (1999r) 2.2 16V czarny metalik, 2/3 drzwiowa el

(k/b)

szyby, el lusterka, szyberdach, fotele podgrzewane ABS, imobilizer centralny zamek wspomaganie kierowcy, 2x poduszka powietrzna, hak. 15 000 zł Cena do negocjacji., tel. (086) 273-16-74.

(k/b)

Mercedes 124 combi 4x4, automat full opcja, gaz sek. idealny na jesień i zimę, 11 tys. zł. . 0-600-776-148

(k/b)

Toyota Camry (2007r) 64900 zł, Toyota Sienna (2005r) Van 7-osobowy, 54900 zł, bogato wyposażone, ceny do uzgodnienia, 0-511-64-77-93

(k/b)

Corsa 1.0 12v (1998 r.), niebieski metalik, el. szyby, wspomaganie. Cena: 8.500 zł, Telefon: 0-665-259-981

(k/b)

Golf 1.4 gaz (1993), biały, 5-drzwiowy, stan db, c. zamek, radio, nowe opony.

Cena: 3.200 zł Telefon: 0-601-769-662, 0-513-802-231

(k/b)

Nexia 1.5 (1997), srebrny, II właściciel, zadbany, garażowany, alarm, cd.

Cena: 2.800 zł. Telefon: 0-519-109-232

(k/b)

Opel Astra II, cena 15 000 zł, rok produkcji 2000, 155 000 km, czarna perła. tel. 0-793-779-808

(k/b)

0-662-29-62-24

(k/b)

Sprzedam Opel Astra 1.6 (1997r) 3-drzwiowy, gaz, ABS, wspomaganie kierowcy, 2 poduszki, cena 5700 zł, zielony, 0-600-667-923

(k/b)

Peugeot 206 2.0hdi 2002rok, wspomaganie, centr. zamek, elektryczne szyby, 5 drzwiowy cena 16.900 zł, tel. 604770395

(k/b)

VW Passat 1.9 tdi (1999rok) kombi, wspomaganie, centr. zamek, elektr. szyby, cena 13900 zł, tel. 0-604-770-395

(k/b)

Omega 2.0 gaz (1995r), czarny, alufelgi, 7.000 zł Telefon: 0-516-312-296

(k/b)

Golf III (1995r) 1.8 gaz, 3-drzwiowy, cena: 5.800 zł Telefon: 0-784-081-029

(k/b)

Sprzedam Nissan Sunny 1.6 benzyna + gaz (1991r), cena 2000 zł do negocjacji, tel. 0-500-096-949

(k/b)

Skoda Felicia (XII.1998r) 1.3 MPI + gaz, stan bdb, cena 6000 zł do negocjacji, tel. 0-506-424-299

(k/b)

Sprzedam skuter Jamstar, nowy, cena 3 099 zł, tel. 0-608-069-205

(k/b)

Sprzedam Daewoo Nubira II 1.6, (rok prod.2000), srebrny met, stan bdb, cena 8200 zł. do uzgod., tel. 0-606-559-353

(k/b)

Audi A6 2.5TDI (2003/04 rok), bezwypadkowy 100%, 6-biegowa skrzynia, rok w kraju, cena 44500 zł; 0-600-88-22-05

(k/b)

Sprzedam VW Polo 1.2, benzyna (2002r), 15000 zł; tel. 0-608-12-66-81

(k/b)

Renault Laguna 2.0 (2001 r.), srebrny metalik, bogate wyposażenie, (pierwszy właściciel), 17900 zł, tel.

(k/b)

Sprzedam Passata kombi (rok 1998/99) pełna opcja z alarmem, stan bardzo dobry cena 14500 zł, tel. 0-784-034-128

(k/b)

Sprzedam Volkswagen Polo Classic 1,4, stan bardzo dobry, granatowy. Wspomaganie, hak, cena 8500 zł, tel. 0-512-341-162

(k/b)

Sprzedam ford mondeo 1;8 benz (rok 1998) 3500 zł tel. 0-696-028-829

(k/b)

Sprzedam Fiata Seicento 900 w dobrym stanie, z małym przebiegiem, cena 7000 zł, tel. 0-697-05-67-17

(k/b)

Volkswagen Golf III, kombi, cena 7000 zł, (1994r), benzyna 1.8, benzyna, 662-118-882

(k/b)

Sprzedam Fiata Ducato 10, 1,9D, (rok 1998), stan bdb, cena 9.000zł + VAT. 0-600-701-834

(k/b)

Passat (2002 r), 1,9 TDI, 130 KM, kombi, 25.500zł, tel. 0-798-719-501

(k/b)

Daewoo Nubira II kombi, rok 2000, 2.0 benzyna, czerwony, cena 10000 zł, tel. 0-602-823-838

(k/b)

Opel Astra, cena 19900 zł, rok produkcji: 2004, 230 000 km, skrzynia biegów: manualna, moc: 75 KM (55 kW), pojemność skokowa: 1700 cm3, olej napędowy (diesel), srebrny-metallic, tel. 509 217536

(k/b)

Skoda Octavia 2001 r.132000 km, diesel, TDI, zielony (agawa) metalic 23400 zł, (0-85) 749-13-33

(k/b)

Sprzedam Fiata Brava 1.4 XS, gaz, przebieg 95 tys, cena 5700 zł, 0-600-815-311

(k/b)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

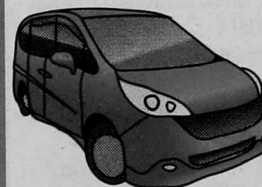
Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komisu, autokomisu).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie do celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam zbiornik De Laval 1000 L (2001r), pierwszy właściciel, bezawaryjna praca (beztłokowy – energooszczędny), cena 9000 zł, tel. 0-606-405-564

(k/b)

Zetor 7045, przedni napęd + tur, 3 sekcyny, stan bardzo dobry, 37000 zł, tel. (086)217-49-68, 0-784-955-823

(k/b)

Ziemniaki jadalne Irga, cena: 60 zł/q, tel: 0-668-517-042

(k/b)

Pszenica, pszenżyto z dowozem lub bez, cena: 50 zł/q +VAT, tel: 0-600-594-729

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, cena: 4 300 zł, tel: 0-500-413-846

(k/b)

Kupię mieszalnik pasz sypkich Okonek z wagą, do 5 500 zł, tel: 0-500-805-221

(k/b)

Jałówki 2 szt, mleczne, zacielone, cena: 3 500 zł szt. do uzg. tel: 0-600-594-729

(k/b)

Siano w belach, I pokos, 80 szt, gmina Czyżew, cena: 40 zł, tel: 0-511-264-001

(k/b)

Siłownik do przyczepy 4,5 t, 3-stopniowy, cena: 500 zł, tel: 0-505-740-118

(k/b)

Jałówki wysokocielne, cena: 3 500 zł, tel: 0-668-517-042

(k/b)

Sprzedam 100 bel słomy 30 zł/szt., (086)273-68-91

(k/b)

Zbiornik do mleka 1200 L Euro-tank, (2003r), 12000 zł, (086)278-576-906

(k/b)

Sprzedam pszenżyto 20 ton, 380 zł/tona. Zambrów, proszę dzwonić po 19.00 (086)271-08-14

Sprzedam siewnik do nawozów Amazone 600 kg, stan bardzo dobry, cena 2000 zł. zambrów, (086)271-08-14

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Claas Markant 50 stan dobry, cena 4000 zł, (086)271-08-14

(k/b)

Kombajn Fahr M1102, cena 6000 zł, (086)474-34-38

(k/b)

2 kłacz zimnokrwiste sokólskie, 3-letnie + źrebak – kwalifikują się do dopłat, cena 14000 zł, (086)472-17-17

(k/b)

Agregat uprawowy z wałkami – 1800 zł, zgrabiarkę karuzelową – 1500 zł, młynek do boża – 1400 zł, siewnik zbożowy Amazone – 3500 zł, pługi-4 2000 zł; 0-604-643-495

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany „Anna” 14 tys. prasa Sipma, kostkująca 12 tys., sadzarka czeska, 700 zł, tel. (086)273-69-71

(k/b)

Sprzedam krowę 2-latkę, czerwoną, cena 3000 zł – do uzgodnienia, (086)473-89-09

(k/b)

Sprzedam 5 szt. jałówek, cena 4 000 zł, 0-500-248-308

(k/b)

Rozrzutnik jednoosiowy 4000 zł, tel. 0-792-693-055

(k/b)

Sprzedam sianokiszonkę 50 bel, 70 zł/szt., tel. 0-511-228-975

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Claas 2.8 m - 16 000 zł, tel. (086)278-51-52

(k/b)

Sprzedam T25 (1980), oryginalna kabina, stan db, cena: 6000 zł, tel: 0-691-027-196

(k/b)

Prasa kostkująca Sipma Z 224-1, drabinka, pierwszy właściciel (1994) stan bdb, Czyżew, cena: 13000 zł, tel: 0-503-070-222

(k/b)

C360 (1982) kabina, stan bdb, cena: 13900 zł, tel: 0-516-852-187

(k/b)

Zetor 12145, napęd, tur 3-sekcyny (1989), stan bdb, cena: 45000 zł, tel: (086) 472-00-50

(k/b)

Sprzedam silos do zboża, 25 t, cena: 3000 zł, tel: 0-502-906-504, 0-519-562-512

(k/b)

Sprzedam nóż do kisonki BVL z windą lub Strouman, stan bdb, cena: 3800 zł, tel: 0-602-292-210

(k/b)

Prasa kostkująca Sipma Z 224-1, drabinka, pierwszy właściciel (1994) stan bdb, Czyżew, Cena: 13.000 zł Telefon: 0503-070-222

(k/b)

Prasa belująca Welger RP 12S. Cena: 17.000 zł Telefon: 0609-372-586

(k/b)

Pług 5 skibowy Kverneland, pół-zawieszany. Cena: 9.000 zł Telefon: 0609-372-586

(k/b)

Prasa Krone KR 8-16, zmiennokomorowa, szeroki podbierak,

(k/b)

szerokie ogumienie, centralne smarowanie, 2x sznurek, stan bdb. Cena: 24.000 zł Telefon: 0600-783-864

(k/b)

Sprzedam klacz gniada 8- letnia + źrebak 5 m-cy. Cena: 6.000 zł Telefon: 0606-638-764

(k/b)

Sprzedam 3 jałówki wysokocielne, mleczne. Cena: 3.500 zł szt Telefon: 0608-456-107

(k/b)

Pługi 5-skibowe Unia Grudziądz, 2500 zł, tel. 0-511-036-005

(k/b)

Rozrzutnik jednoosiowy, cena 4000 zł, tel. 0-782-694-430

(k/b)

Zetor 5211 (1985), pilnie, cena: 19 900 zł, tel: 0-603-400-235

(k/b)

Zetor 8145 80 km (1987), 4x4, 25 500 zł, tel: 0-602-507-434

(k/b)

Sprzedam kozy, cena: 100 zł/szt. tel: 0-515-588-315

(k/b)

Kupię C-360, najchętniej do remontu, zarejestrowany, do 6 000 zł, 0-886-630-502

(k/b)

Sprzedam opony nowe do C-330, 12.4x28, 2szt, cena: 950 zł, tel: 0-886-630-502

(k/b)

KUPON

Bezplatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel:.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

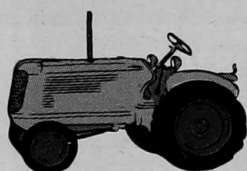
Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ

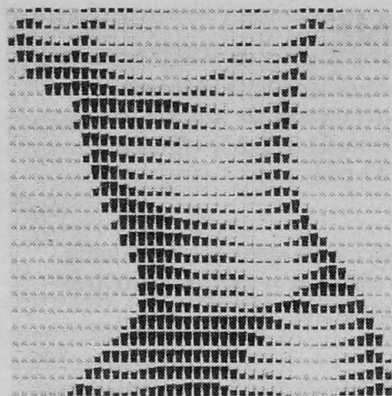


Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaze się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ó,ł).



Lekarz domowy

Zaczęła się jesień i od razu boli mnie gardło. Nie lubię chodzić do lekarza, jak sama mogę sobie poradzić?

Olka

Gardło chroni organizm przed wirusami i bakteriami, które przez usta i nos chcą się przedostać dalej. Ból może oznaczać początek prze-

ziębienia albo grypy. Przez migdały przepływa więcej krwi niż zwykle, puchną i robią się czerwone, walczą z infekcją. I trzeba im pomóc. Płukać gardło ciepłym naparem z rumianku, który ma właściwości bakterio-bójcze albo pić herbatę rumiankową. Pomaga płukanie gardła naparem z szalwi (zaparzyć dwie szaszetki). Do szklanki naparu można dodać łyżeczkę soli kuchennej. Tak samo

działa napar z majeranku i tymianku. Jeśli nie ma w domu żadnych ziół, od razu płukać gardło ciepłą wodą z solą. Przed snem dobrze jest wyparzyć nogi w gorącej wodzie z dodatkiem soli. I wypić gorące mleko z czosnkiem. Powinno pomóc. Jeśli ból nie minie, a pojawi się podwyższona temperatura, trzeba zameldować się u lekarza.

Pytanie intymne

Od początku wakacji chodzę z dziewczyną. Spotykamy się często, całujemy, pieścimy, ale nie współżyjemy. Pragnę jej bardzo, ale ona boi się seksu i ciągle powtarza, że jeszcze nie teraz. Od pewnego czasu, prawie po każdym spotkaniu z Olką, bolą mnie jądra. Szczególnie jedno. Oglądałem je dokładnie w lusterku i nie zauważyłem żadnej zmiany. Jądra wyglądają normalnie, a bolą. Dlaczego?

Michał

Nie należy się niepokoić. To nie choroba, lecz normalna reakcja organizmu młodego mężczyzny, bardziej dojrzałego także, gdy nie współżyje regularnie. Podczas spotkań z dziewczyną pojawia się podniecenie. Wyprodukowana pod wpływem podniecenia sperma, gromadzi się w jądrach. Gdy nie dochodzi do jej wytrysku w wyniku stosunku lub pieszczot, jądra reagują tzw. „bólem niespełnienia”. Jeżeli się pieścicie, dziewczyna może doprowadzić cię do wytrysku. Gdy nie posuwacie się tak daleko, najprostszym „lekarstwem” w takiej sytuacji może być masturbacja zaraz po spotkaniu. Dopiero gdyby okazało się, że rozładowanie napięcia i wytrysk przez samozaspokojenie albo pieszczoty z dziewczyną nie pomagają, trzeba iść do lekarza. Przyczyną bólu może być bowiem stan zapalny jąder, tworząca się przepuklina pachwinowa lub nerwoból.

Pod paragrafem

Z kolegą solidarnie poręczyłem wspólnemu znajomemu kredyt. Kredytu nie spłacił, a zwrot wyegzekwowano tylko ode mnie. Nie pomogło żadne tłumaczenie w banku i prośby, żeby zobowiązanie podzielić na dwóch poręczycieli. Ściągnięto całą kwotę ze mnie. Żądałem

zwrotu od kredytobiorcy, skończyło się na pustych obietnicach. Teraz dowiedziałem się, że wyjechał z kraju. Czy w takiej sytuacji mam szansę na odzyskanie od drugiego poręczyciela przynajmniej połowy zapłaconej kwoty?

Paweł

Jest przepis w kodeksie cywil-

nym, który mówi o odpowiedzialności poręczycieli między sobą. To art. 881 Kodeksu cywilnego, który mówi: „W braku odmiennego zastrzeżenia, poręczyciel jest odpowiedzialny jak współdłużnik solidarny”. Czyli, jeśli nie było innej umowy, można domagać się od drugiego poręczyciela zwrotu połowy należności według przepisu o dłużnikach solidarnych.



Poznajmy się

Pragnę poznać żonę, kochankę, przyjaciela do końca życia. Może wydarzy się ten cud i się spotkamy i we mnie zobaczysz tego mężczyznę, którego szukasz? Jestem kawalerem, mam 39 lat i 175cm wzrostu. Katolik. Mieszkam w mieście. Pracuję. Więcej o sobie opowiem, gdy się spotkamy. Czy serce odnajdzie serce?

Optymista 39



Czy jest gdzieś mężczyzna opiekuńczy, czuły, ważący słowa, przyrzeczenia, odpowiedzialny,

bez nałogów, który nigdy nie zawiedzie? Takiego szukam. Jest was tak wielu, musi gdzieś być i taki... Wykształcony (do lat 36), inspirujący, ciekawy świata, pełen pasji życia. Mam wyższe wykształcenie (lat 29), marzę o własnej, kochającej się rodzinie. Mam wiele zainteresowań, nigdy się nie nudzę. Napiszesz do mnie?

Bogna



Pragnę założyć rodzinę, więc interesuje mnie tylko stały związek. Dziewczyno, której szukam i która jesteś dla mnie przeznaczona, objaw mi się. Wiem, że mieszkasz w Łomży lub jej okolicach. Mam nadzieję, że gdy do mnie (26/180) zadzwonisz i się spotkamy, rozpoznam Cię ...

Andrzej



Samotna (lat 55), średniej budowy ciała, wzrostu i wykształcenia. Skromna i wrażliwa domatorka. Nie zawsze miałam szczęście w życiu, od kilku lat jestem rozwiedziona. Cenię

szacunek, zrozumienie i wzajemną tolerancję. Pragnę poznać Pana w stosownym wieku, bez nałogów, z odrobiną kultury, który również boryka się z samotnością. Jeżeli wspomniane cechy są Ci bliskie, oczekujesz szacunku, bliskości kogoś na dobre i złe chwile, napisz. Odpowiem na każdy poważny list.

Domatorka 55



Listy do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

REKLAMA

**Chcesz poznać kogoś nowego?
Może szukasz nowej miłości?
Wyślij SMS-a o treści: TKT
na numer: 7235**

Koszt SMS-a: 2 zł +VAT (2,44 zł z VAT)

LEADER SCHOOL®

NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA

**NAJLEPSZA
SZKOŁA JĘZYKOWA
W TWOIM MIEŚCIE...**

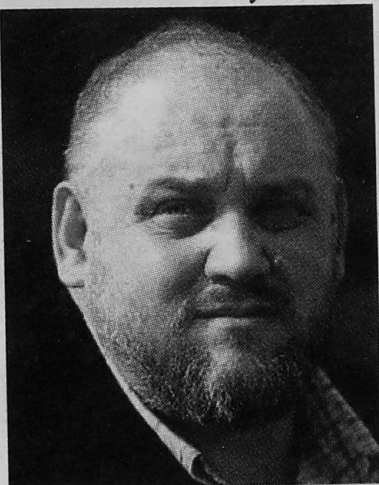
Łomża, ul. Polowa 6,
tel. 086 473 09 09

„Chodzi o to, by razem zapłakać,
a nie wygrażać sobie nawzajem”

Płacz nad klasą

Światowa premiera sztuki Tadeusza Słobodzianka pt. „Nasza klasa”, osnutej na kanwie zbrodni w Jedwabnem, odbyła się 23 września w The National Theatre w Londynie. Dzieci z jednej klasy, w miasteczku podobnym do Jedwabnego lub Radziłowa, Żydzi i katolicy, mówią o swoich marzeniach: chcieliby zostać strażakami, gwiazdami filmowymi, lekarzami, pilotami... Jest rok 1925. Mijają lata, dzieci dorastają, Polska zostaje podzielona między Sowietów, a nazistowskie Niemcy...

Tadeusz Słobodzianek (lat 54, na zdjęciu), znakomity dramatopisarz, reżyser, krytyk teatralny, urodził się w Jenisiejsku na Syberii, gdzie jego rodzice zostali zesłani w 1944 roku. W 1955 rodzina wróciła do Polski i osiedliła się w Białymstoku. Jak mówi, inspiracją sztuki „Nasza klasa” stało się stare zdjęcie szkolne, na którym byli mały Jurek Laudański (późniejszy osądzony i skazany morderca z Jedwabnego), Jadzia Śleszyńska (córka właściciela stodoły, w której spalono Żydów) oraz Szmul Wasersztajn, jeden z niewielu ocalałych z pogromu 10 lipca 1941 roku. „Ta fotografia zrobiła na mnie



tak wielkie wrażenie, że wpatrywałem się w nią całymi godzinami i zastanawiałem się, co te dzieci robiły 10 lipca 1941 roku, które z nich zginęło w stodole, a które zaganiało do stodoły okutym kijem...”, wyznaje artysta, który na zarzut rozdrapywania ran wojennych odpowiada: „Chodzi o to, by razem zapłakać, a nie wygrażać sobie nawzajem”

W spektaklu londyńskim, który miał doskonałe recenzje w „Daily Telegraph”, „The Times” i „The Guardian”, największych i najbardziej opiniotwórczych dziennikach brytyjskich, dziesięcioro aktorów gra siedmioletnie dzieci i dojrzałych ludzi, sprawców i ofiary zbrodni, a na koniec rozpamiętujących ją starców...(ANN)



Autorzy „W poszukiwaniu...” i ich goście w czasie promocji

„W poszukiwaniu...”

Wydaniem tomiku „W poszukiwaniu...”, zakończony został projekt „Poetycka przystań – warsztaty poetyckie”, realizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem przy finansowej pomocy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Prezentuje prace autorstwa Teresy Bazyluk, Stanisława Borzuchowskiego, Bogusława Doroszkiewicza, Janiny Falgowskiej, Emili Godlewskiej, Zenona Gorzkowskiego, Małgorzaty Kamińskiej

- Pliszka, Danuty Krasuckiej, Zofii Kuczewskiej, Marioli Kućmierowskiej, Anny Mieczkowskiej, Krystyny Nadolnej, Zofii Ptaszyńskiej, Haliny Roszkowskiej, Barbary Sapińskiej, Ireny Sienkowskiej, Ewy Sokołowskiej, Beaty Szabrackiej, Marii Śmigielskiej, Aliny Walczak, Anny Werpachowskiej, Grażyny Wnorowskiej i Aliny Zubrzyckiej.

Za artystyczny trud i pracę dziękował współtwórcom burmistrz Jarosław Siekierko.

Białystok

Galeria Bezdomna, magazyny powojkowe przy ul. Węglowej, sobota, 3 października, godz. 18.00

Druga edycja otwartej galerii sztuki według pomysłu Tomasza Sikory i Andrzeja Świetlika. Swoje prace (fotografie, malarstwo, grafikę, rzeźbę, instalacje itp.) zaprezentować może w niej każdy, kto w sobotę, poczynając od godz. 10.00 rano, przyniesie je i umieści w galerii w porozumieniu z organizatorami.

Machalica śpiewa „Steda”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 – 749 – 91 – 75), niedziela, 4 września, godz. 18.00.

W 30 rocznicę śmierci Edwarda Stachury „Steda”, znakomity aktor przypomni jego niezwykle piosenki do muzyki Roberta Satanowskiego, które stały się kultowymi hitami pokolenia lat 70: „Życie to nie teatr”, „Białą lokomotywę”, „Tango triste”, „Nie brukliński most”, „Balladę dla Potęgowej”, „Opadły mgły” i inne.

Łomża

Dorota Katende w Sali na Poddaszu, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13), piątek, 2 października, godz. 12.00.

Autorskie spotkanie Doroty Katende, dziennikarki i podróżniczki mieszkającej w Zanzibarze (Afryka)

Don Vasył i cygańskie gwiazdy, sala Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego (ul. Nowa 2), sobota, 3 października, godz. 18.00.

Słynny pieśniarz (na zdjęciu) i jego goście zaśpiewają wielkie przeboje: „Ore, ore”, „Cyganeczka Zosia”, „Jedno jest niebo dla wszystkich”, „Graj piękny Cyganie”.



„Uwierzyliśmy w miłość”, Kościół Benedyktynów (ul. Dworna 32), niedziela, 4 października, godz. 18.00.

W ramach V Jesiennego Festiwalu Muzycznego „Sacrum et Musica” pod patronatem „Kontaktów”, wystąpią chór i instrumentalisci Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Łomży. W programie utwory Bacha, Mozarta, Haydna.

„Rainbow in the sky”, Kościół Miłosierdzia Bożego ul. Wyszyńskiego 11, dolny kościół, niedziela, 4 października, godz. 19.00

W ramach Festiwalu „Sacrum et Musica” zaśpiewa Studio Piosenki PopArt Miejskiego Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży, czyli znakomity i wielokrotnie nagradzany na regionalnych i ogólnopolskich przeglądach zespół wokalny pod opieką Bernarda Karwowskiego (na zdjęciu). W programie utwory gospel, piosenki do wierszy ks. Jana Twardowskiego oraz Stevie Wondera, Briana Wilsona i The Beatles.



„Bajka o szczęściu”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 086 – 473 – 55 – 67), niedziela, 4 października, godz. 16.00.

Najnowsze przedstawienie (premiery 20 września, na zdjęciu) według opowiadania Izabeli Degórskiej, w reżyserii Janusza Ryl – Krystianowskiego z Poznania. Opowieść o dziadku, który przehandlował przyjaciół za fajkę, tabakierkę i nożyk, a potem ...

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 1 października (czwartek) – Prawdziwa historia kota w butach, godz. 16.45 oraz Brzydka prawda, godz. 18.15, 20.00; 2 października (piątek) – Surogaci, godz. 17.30 oraz Noc Filmowa (Surogaci, Ostatnia akcja, Coco Chanel), godz. 17.30; 3 – 7 października (sobota – środa) – Surogaci, godz. 17.30, 19.30 (w sobotę i niedzielę także Epoka lodowcowa 2, godz. 15.45).

Kino „Relax” w Grajewie: 2 – 4 października (piątek – niedziela) – Kac Vegas, godz. 20.00 (piątek), 17.00, 19.00 (sobota i niedziela).

Kino „Wrzoś” w Kolnie: 2 – 5 października (piątek – poniedziałek) – U Pana Boga za miedzą, godz. 17.00.

Wypadki

■ W rejonie Wyszomierza (gm. Szumowo) na drodze krajowej nr 8, jadący od Warszawy daf z naczepą z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na prawe pobocze, po czym uderzył w drzewo. Dwóch mężczyzn zostało zakleszczonych w kabinie, strażacy musieli użyć sprzętu do rozcinania karoserii. Od odniesionych obrażeń jeden z poszkodowanych zmarł na miejscu, drugi w ciężkim stanie trafił do szpitala.

■ Na trasie Łomża – Grajewo, jadący renault mieszkaniec Warszawy (lat 25), wyprzedzając inny pojazd koło Stawisk, zjechał do przydrożnego rowu i kilkakrotnie dachował. Z obrażeniami trafił do szpitala.

■ W Budach Mikołajka (gm. Piątnica) dziewczynka (lat 10) nagle wyjechała rowerem z posesji prosto na jadący prawidłowo daewoo lanos, uderzając w jego bok. Z obrażeniami trafiła do szpitala.

■ Na skrzyżowaniu al. Legionów z ul. Mickiewicza w Łomży ford na warszawskich numerach rejestracyjnych uderzył w tył audi, a audi w renault. Ranny został kierowca audi (lat 44), którego karetka zabrała do szpitala.

■ W Zarębach Święchach (gm. Czyżew) kierowca (lat 33) sieczkarni do kukurydzy, wyjeżdżając z pola nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącej sienie. W rezultacie siena, po uderzeniu w koło sieczkarni,

zjechała do rowu i dachowała. Jej kierowca (lat 23) z potłuczeniami został przewieziony do szpitala. Auto nie nadawało się do dalszej jazdy i właściciel pozostawił je na poboczu drogi. Samochód w nocy doszczętnie spłonął. Sprawę wyjaśniają wysokomazowieccy policjanci.

■ W Zaruziu (gm. Miastkowo), jadący drogą Łomża – Ostrołęka kierowca volkswagena golfa nie zauważył idącego prawą stroną drogi pieszego (lat 30) i potrącił go, łamiąc mu zebra. Kierowca volkswagena był trzeźwy, a pieszy pod wpływem alkoholu! Policja przypomina, aby piesi po zapadnięciu zmroku pamiętali o elementach odbłaskowych na odzieży. Wtedy kierowca będzie miał większe szanse zauważenia pieszego, a w konsekwencji uniknięcia tragedii.

■ W pobliżu wsi Chojane Sierocięta

(gm. Kulesze Kościelne), jadąca z nadmierną prędkością skoda felicia na zakręcie wypadła z jezdni i uderzyła w drzewo. Sprawcy wypadku, czyli kierowcy (lat 53), nic się nie stało. Pasażerka (lat 62) ze złamaną ręką i urazem głowy trafiła do szpitala.

■ Na drodze krajowej nr 65 Osowiec – Ciemnoszyje (gm. Grajewo), jadący renault kierowca (lat 20) na zakręcie nagle zobaczył na swoim pasie zwierzę. Gwałtownie skręcił kierownicę, aby ominąć przeszkodę, złapał pobocze, wpadł do rowu i uderzył w skarpe. Siła zderzenia była tak duża, że przez tylną szybę wypadła trójka pasażerów (19 – 20 lat)! Z obrażeniami zostali przewiezieni do szpitala.

■ W okolicy Krzysztoforowa (gm. Sidra) z przydrożnych krzaków wprost pod jadącego volkswagena wtargnął łos. Uderzenie było tak silne, że kierowcę z auta musiała wycinać straż pożarna. Zwierzę padło na miejscu, a kierowcę (lat 48) z obrażeniami głowy, klatki piersiowej i ręki przewieziono do szpitala.



Tak wyglądał tir po zderzeniu z drzewem pod Wyszomierzem; we wraku zginął człowiek. Fot. Policja

Motocykle wiozą śmierć

■ Na drogach w Podlaskiem w tym roku w 67 wypadkach z udziałem motocykli zginęło 9 motocyklistów, a 84 zostało rannych. Według KW Policji w Białymstoku, co najmniej połowę tych wypadków spowodowali sami motocykliści przez nadmierną prędkość i nieprawidłowe wyprzedzanie. W Łomży i powiecie w tym roku doszło do 30 wypadków i kolizji drogowych z udziałem motocyklistów i motorowerzystów. Jak informuje oficer prasowy KMP Łomża Sławomir Dąbrowski, sprawcami 9 byli motocykliści, 11 motorowerzysty.

Chuligaństwo

■ Około północy grajewianin, parkujący samochód na pl. Niepodległości, został zaatakowany przez 10 napastników, którzy zaczęli kopać, rzucać kamieniami i innymi przedmiotami w samochód. Uciekli, zanim nadjechała policja, ale policjanci szybko złapali trzech chuliganów (lat 22, 23 i 33). W ich mieszkaniach znaleziono kij baseballowy, butle z gazem oraz broń pneumatyczną. Za uszkodzenie mienia grozi im od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. Policja szuka pozostałych.

Niewypał na Łąkowej

■ Pocisk z czasów II wojny światowej wykopali na ul. Łąkowej w Łomży pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Ma ponad 40 cm długości i 8 cm średnicy. Koparka wdożyła go na powierzchnię z głębokości około trzech metrów.



W ramach programu „Bezpieczna droga do szkoły”, łomżyńscy policjanci odwiedzili maluchy w Szkole Podstawowej w Przytułach (na zdjęciu). Najpierw był wykład o zasadach bezpiecznego zachowania, potem pokazywali przykłady zachowań w różnych niebezpiecznych sytuacjach, jak podczas ataku groźnego psa.

REKLAMA

KOLBIS®
DACHY

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,
ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65
tel/fax (0-29) 760-84-48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Zambrów ogłasza

pisemny ograniczony przetarg ofertowy na wynajem pawilonów handlowych na czas nieoznaczony :

1. Przedmiotem wynajmu są murowane pawilony handlowe i pawilony lekkie pobudowane na działce gruntów nr 1263/3 położonej w Zambrowie przy ul. Wyszyńskiego według poniższego zestawienia :
 - 5 murowanych pawilonów handlowych o łącznej powierzchni 158,59 m²,
 - 36 pawilonów handlowych typu lekkiego o łącznej powierzchni 828,33 m².
2. Przetarg ograniczony jest do osób :
 - a) posiadających aktualne umowy na dzierżawę gruntu na placu na stadionie wg wykazu sporządzonego przez ZKS „Olimpia”,
 - b) prowadzących osobiście działalność gospodarczą potwierdzoną wpisem do ewidencji działalności gospodarczej lub K.R.S.W celu spełnienia warunków i zakwalifikowania się do uczestnictwa w przetargu należy złożyć w zamkniętej kopercie z napisem „Oświadczenie” w Urzędzie Miasta Zambrów pokój nr 225 w terminie **do dnia 30 października 2009 roku do godz. 15⁰⁰** kserokopię aktualnej umowy na dzierżawę gruntu zawartą z ZKS „Olimpia”, aktualne zaświadczenie o wpisie oferenta do ewidencji działalności gospodarczej lub odpis z Krajowego Rejestru Sądowego oraz oświadczenie, że oferent spełnia warunki, które kwalifikują do przystąpienia do przetargu.
Wzór oświadczenia dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Zambrów www.zambrow.pl oraz Biuletynie Informacji Publicznej <http://um.zambrow.bip-gov.info.pl> lub w pokoju nr 211 tut. Urzędu.
Lista osób zakwalifikowanych do uczestnictwa w przetargu wywieszona zostanie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Zambrów **w dniu 3 listopada 2009 roku.**
3. **Cena wywoławcza miesięcznej stawki czynszu najmu i wysokości wadium przedstawia się następująco :**
 - murowany pawilon handlowy - cena wywoławcza - 20,17 zł/m² powierzchni użytkowej, wadium - 60,00 zł.
 - pawilon handlowy typu lekkiego - cena wywoławcza - 15,38 zł/m² powierzchni użytkowej, wadium - 35,00 zł.
4. Ustalona wysokość czynszu zawiera w sobie należny podatek od towarów i usług VAT.
5. Najemca we własnym zakresie ponosić będzie koszty eksploatacji bezpośrednie takie jak : energia elektryczna i ciepła, opłaty za wodę i ścieki wg wskazań liczników w oparciu o umowy zawarte bezpośrednio z dostawcami mediów.
6. Ustalona wysokość czynszu będzie waloryzowana co roku o wskaźnik określony w komunikacie Prezesa GUS w sprawie średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych poczynawszy od miesiąca następnego po opublikowaniu komunikatu.
7. **Część jawna przetargu odbędzie się w obecności oferentów w dniu 5 listopada 2009 roku o godz. 14⁰⁰ pokój nr 214 Urzędu Miasta Zambrów przy ulicy Fabrycznej nr 3.**
8. **Wadium w w/w wysokości należy wpłacić na konto sum depozytowych Urzędu Miasta Zambrów Nr 86 8775 0009 0010 0101 0201 0002 Bank Spółdzielczy w Zambrowie lub w kasie w budynku przy ul. Fabrycznej 3 w Zambrowie najpóźniej do dnia 30 października 2009 roku do godz. 14⁰⁰.**
9. Pisemne oferty zawierające imię, nazwisko lub nazwę firmy i adres oferenta, datę sporządzenia oferty, rodzaj pawilonu handlowego, oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń i oferowaną konkretną cenę bez wskazywania komisji wykonania dodatkowych przeliczeń wraz z dołączonym dowodem wpłaty wadium należy składać w zamkniętej kopercie z napisem „Przetarg na wynajem pawilonów handlowych” w Urzędzie Miasta Zambrów pokój nr 225 w terminie **do dnia 30 października 2009 roku do godz. 15⁰⁰.** **Wzór oferty dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Zambrów www.zambrow.pl oraz Biuletynie Informacji Publicznej <http://um.zambrow.bip-gov.info.pl> lub w pokoju nr 211 tut. Urzędu.**
10. Oferent może złożyć tylko jedną ofertę na jeden pawilon handlowy wskazując jedynie rodzaj pawilonu bez wskazania jego lokalizacji.
11. Przydział pawilonów :
 - a) Osoby uprawnione do zawarcia umowy na najem pawilonów murowanych (5 osób) mogą dokonać między sobą przydziału poszczególnych lokali w przeciągu 14 dni od ustalenia listy uprawnionych. Jeżeli w tym terminie nie przedstawia uzgodnionego między sobą przydziału, przydział nastąpi w drodze losowania publicznego.
 - b) Przydział poszczególnych pawilonów typu lekkiego nastąpi w drodze publicznego losowania. W terminie 14 dni po podaniu wyników losowania osoby uprawnione mogą zgłaszać do Urzędu Miasta chęć dokonania zamiany przydzielonych pawilonów. Zgłoszenie zamiany winne być dokonane na piśmie i jest nieodwołalne.Nie dopuszcza się możliwości :
 - odstępowania przyznanego przydziału lokalu osobie trzeciej,
 - pobierania korzyści z tytułu zamiany lokali,
 - podnajmowania przyznanego lokalu po zawarciu umowy najmu.Osoby dopuszczające się powyższych praktyk tracą uprawnienia do zawarcia umów najmu.
12. Po ustaleniu listy osób uprawnionych do zawarcia umów najmu i przydzieleniu pawilonów Urząd Miasta zawrze z przyszłymi najemcami umowy określające między innymi :
 - lokal będący przedmiotem najmu (numer lokalu i jego powierzchnia),
 - wysokość czynszu ustalona w przetargu,
 - zasady ponoszenia opłat eksploatacyjnych.
13. Wpłacone wadium podlega :
 - zaliczeniu na poczet czynszu najmu w przypadku wygrania przetargu,
 - przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy,
 - zwrotowi uczestnikom którzy przetargu nie wygrają.
14. Zastrzega się prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.
15. Niniejszy przetarg przeprowadzany jest w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. Nr 207 poz. 2108).



Ania Miliszkiewicz z Łomży,
studentka II roku Uniwersytetu Warszawskiego

Dobre maniery

Dyskretna komórka

Nie rozstajesz się z komórką? Rób to z wdziękiem! Przede wszystkim, nie odbieraj komórki, gdy z kimś rozmawiasz. W wyjątkowych sytuacjach, jeśli spodziewasz się ważnego telefonu, przeproś rozmówcę, odejdź na bok i załatw sprawę szybko. Generalnie z telefonem obchodź się dyskretnie. Poczynając od dźwięku dzwonka. Powinien być niezbyt hałaśliwy. Jeżeli ci to nie przeszkadza, korzystaj z wibracji. Nie powinno się trzymać

komórki na wierzchu. Wieszanie go na szyi lub przyczepianie do paska, odpada. Nietaktem jest kładzenie telefonu na stoliku podczas obiadu lub spotkania. Zostaw go w kieszeni lub torebce. Gdy rozmawiasz przez komórkę w autobusie lub supermarkecie, mów cicho. Pamiętaj, nikt nie chce słuchać twoich prywatnych pogadanek! Do usłyszenia!

SALONOWIEC



Przysmak podlaski



Cebulnik

Składniki:

- 2 szklanki mąki
- 2 łyżeczki sody oczyszczonej
- 1 szklanka mleka
- 1 jajo
- 1 łyżeczka soli
- 1/2 kg wołowiny
- 1/2 kg cebuli
- sól, pieprz, roztopione masło

Mąkę przesiewamy. Sodę mieszaemy z mlekiem i dodajemy do mąki z jajkiem i solą. Zagniatamy ciasto, a następnie wykładamy je na podsypaną mąką stolnicę i formujemy wałek, który kroimy w kostkę i z tak otrzymanych kawał-

ków ciasta toczymy kulki. Przykrywamy je ściereczką. Robimy farsz. Mięso oraz cebulę drobno siekamy i łączymy. Przyprawiamy solą, pieprzem i starannie mieszamy. Kulki ciasta rozwałkowujemy na placuszki i układamy na nich porcje farszu. Zalepiamy brzegi ciasta, smarujemy pierożki roztopionym masłem i układamy na natłuszczonej blasze. Pieczemy 40 min w 180-200°C.

(Cebulnik jest potrawą tradycyjnej kuchni polskich Tatarów, serwowana w okolicach Sokółki, Bohonik, Kruszynian).

Psychotest



Jak Cię widzą mężczyźni?

1. Czy powiedziałaś kiedyś pierwsza „kocham cię”?

- a) tak,
- b) nie.

2. W pracy koleżanki obmawiają szefa. Co robisz?

- a) nie przyłączasz się do rozmowy, robisz swoje,
- b) zwracasz im uwagę i mówisz, że przeszkadzają Ci w pracy.

3. Przed pójściem na randkę malujesz usta pomadką:

- a) naturalną, prawie niewidoczną,
- b) czerwoną, podkreślającą kształt ust.

4. W czasie urlopu wzywają cię do biura. Co robisz?

- a) telefonicznie odmawiasz przerwania urlopu,
- b) wracasz natychmiast.

5. Najbardziej lubisz spać?

- a) nago,
- b) w koszuli nocnej lub piżamie.

6. Porządkujesz szufladę i trafiasz na stare zapiski, kartki z kalendarza, listy.

- a) czytasz, układasz i chowasz,
- b) wyrzucasz wszystko.

7. Miałas dziwny sen...

- a) szukasz w senniku interpretacji,
- b) nie zwracasz uwagi na sny.

8. Kupujesz franki do pokoju...

- a) dobierasz do całego wystroju,
- b) szukasz takich, jakie widziałaś w reklamie.

9. Jesteś zmęczona, a koleżanka namawia Cię na piwo....

- a) przyjmujesz propozycję,
- b) odmawiasz, tłumacząc się zmęczeniem.

10. Komórka wskazuje nieodebrane połączenia...

- a) od razu oddzwoniasz,
- b) czekasz i myślisz, niech raz jeszcze zadzwonią.

11. Zdarzyło ci się, że się zamyśliłaś podczas jazdy i pomyliłaś drogę?

- a) często,
- b) nigdy.

12. Czy było tak, że z dnia na dzień

spakowałaś torbę i wyjechałaś?

- a) tak,
- b) nie, nigdy.

13. Masz dobry nastrój, idziesz ulicą i...

- a) bywa, że nucisz sobie jakąś melodię,
- b) nigdy nie nucę.

Wyniki podpowiedzą, jak Panie są postrzegane, oceniane i odbierane przez mężczyzn.

7 i więcej odpowiedzi „a” oznacza, że mężczyźni cenią w Tobie łagodność, umiejętność zażegnania konfliktów, doceniają opowiadanie i zaradność. Podziwiają romantyczność i wrażliwość, entuzjazm do życia i spontaniczność. Szukają Twojego towarzystwa i chętnie w nim przebywają, bo przy Tobie nie ma nudy, potrafisz swoje problemy zostawić za swoimi drzwiami. Jesteś dobrą kompanią i wiernym przyjacielem.

7 i więcej odpowiedzi „b” oznacza, że w oczach mężczyzn uchodzisz za kobietę silną, kompetentną i zdecydowaną, nie lubisz sprzeciwu, nie godzisz się z żadną porażką. Twoja samodyscyplina i pewność siebie, nie pozwala przebić się fantazji. Te wszystkie cechy są wyzwaniem dla mężczyzn, którzy chcieliby się z Tobą zmierzyć albo się Tobą zaopiekować. Taka gra może być ciekawa i podniecająca, ale wymaga sporo energii.

REKLAMA

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

- Jak leci? - pyta sąsiadka.
- Muszę cię zmar-
twić, świetnie!

- Co to jest tygrys?
- Kot kreskowy.

Policyjne przesłu-
chanie:

- Kto ci uciął język? Gadaj!

Dwie kobiety przyszły do rabi-
na i przywlekły za sobą młodego
człowieka.

- Ten młody człowiek zgodził
się ożenić z moją córką! - powie-
działa jedna.

- Nie! Zgodził się ożenić z moją
córką! - zakrzyknęła druga.

Zaczęły się kłócić, aż rabin po-
prosił o ciszę.

- Przynieście mi największy
miecz. Trzeba przeciąć go na pół.
Każda z was dostanie po połowie!
- zawyrokował.

- Brzmi nieźle - powiedziała
pierwsza kobieta.

- O, nie przelewaj niewinnej
krwi. Niech inna kobieta go poślubi
- powiedziała druga kobieta.

Mądry rabin nie wahał się ani
chwili:

- Musi poślubić córkę pierwszej
kobiety!

- Jak to? Przecież ona chciała
przeciąć go na dwie części! - wy-
krzyknęła druga kobieta.

- Właśnie po tym widać, że to
prawdziwa teściowa!

- Przepiszę pani tabletki - mówi
lekarz do pacjentki z olbrzymią nad-
wagą.

- Dobrze, panie doktorze. Jak
często mam je zażywać?

- Nikt ich pani nie każe zażywać.
Proszę je rozsypywać na podłogę trzy
razy dziennie i podnosić po jednej.

Na przyjęciu rozmawia lekarz
z prawnikiem. Co chwila ktoś im
przeszkadza, pytając lekarza o dar-
mową poradę w sprawie jakiejś do-
legliwości. Po godzinie przerywanej
rozmowy, zrozpaczony lekarz pyta
prawnika:

- Co pan robi, żeby ludzie prze-
stali pana pytać o sprawy zawodowe,
kiedy jest pan poza biurem?

- Daję im rady, a potem przesy-

łam im rachunek.

Lekarz trochę się
zszokował, ale posta-
nowił spróbować. Na-
stępnego dnia, czując
się nieco winnym,
przygotował rachunki
i poszedł do skrzynki
pocztowej. Znalazł
w niej rachunek od
prawnika!

Z listu do dziewczyny: „Jedną
ręką trzymam Twoją fotografię, a
drugą ręką myślę o Tobie...”

Facet opalał się na plecach i moc-
no zasnął, w efekcie doznał poważ-
nych poparzeń skóry, szczególnie
na nogach i każdy ruch sprawiał
ogromny ból. Lekarz przepisał mu
spożywanie dużej ilości wody, de-
likatną maść oraz Viagrę.

- A po co mi Viagra? - pyta zdzi-
wiony facet.

- Dzięki niej pana spodnie nie
będą ocierać się o nogi - odpowie-
dział lekarz.

Naukowcy odkryli potrawę,
która zmniejsza popęd seksualny
mężczyzn o 90 proc. Nazywa się
„tort weselny”.

Babcie rozmawiają o swoich
wnukach.

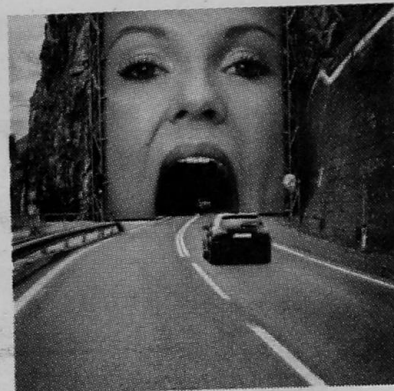
- Mój będzie ogrodnikiem, cały
dzień siedzi w ogródku i grzebie w
ziemi.

- Mój będzie lekarzem, cały
dzień bandażuje lalki.

- A mój będzie pilotem, cały
dzień macza w czymś szmatę, węż-
cha ją i mówi: „Babciu, ale odlot!”

Gdy mówisz do Boga, to powie-
dzą, że się modlisz. Gdy powiesz, że
Bóg mówi do Ciebie, to powiedzą,
że... jesteś świrem.

Policjant wysłał żonę i dziecko
na wakacje nad morze. Po tygodniu
dołączył do nich. Widok opalonej
żony od razu go podniecił.



- Nie, kochanie, nie możemy,
dziecko patrzy. - wyszeptala żona.

- Masz rację, chodźmy na plażę.

Po chwili byli na pustej plaży, ale
gdy zaczęli się kochać, nagle pojawił
się policjant.

- Natychmiast włóżcie ubrania,
wstydzicie się, nie możecie tego robić
publicznie!

- Masz rację, to był moment sła-
bości. Widzisz, jestem policjantem
i chyba mnie nie ukazesz?

- Kolega po fachu? Nie martw
się. W dodatku widzę cię tu pierw-
szy raz. Ale ją już trzeci raz w tym
tygodniu złapałem, jak uprawia seks
na plaży i tym razem zapłaci!

Okulista skończył bardzo wni-
kliwe badanie i milczy.

- I jak tam moje oczy? - pyta
pacjent.

- Hm, właśnie zastanawiam się,
jak pan tu w ogóle trafił ...

- Jak twoja żona reaguje na póź-
ne powroty do domu?

- Bardzo historycznie!

- Chciałeś chyba powiedzieć:
historycznie?

- Nie, nie, dobrze powiedzia-
łem. Zawsze wywleka jakieś fakty
od dwudziestu lat do dzisiaj.

- Mieliliśmy legendę, dotyczącą
obronności Polski o śpiącym Ry-
cerzu spod Giewontu i Syrence z
mieczem. Znasz nową?

- Nie.

- Ch... z tarczą.

Rozmawia dwóch studentów:

- Próbowałem zrozumieć me-
chanikę kwantową. Łeb mnie od
tego bolał ze dwa dni - mówi fizyk.

- A ja próbowałem zrozumieć
Rosję. Bolał mnie łeb, wątroba i jesz-
cze do tego prawo jazdy mi zabrali
- mówi student politologii.

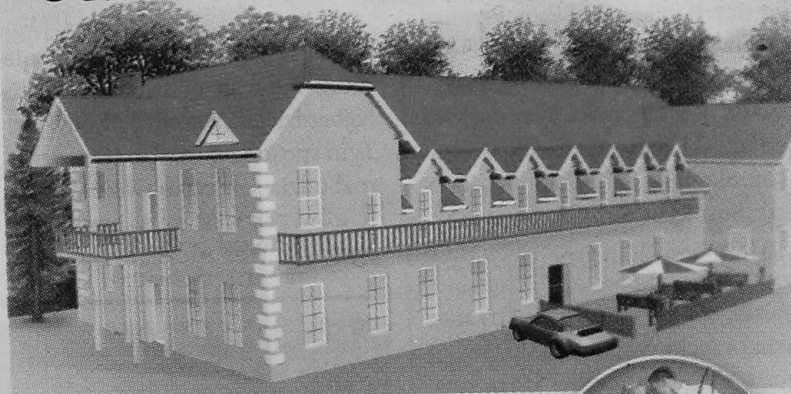
Myśl tygodnia

Nadmiar zasad wprowadza kwasy

REKLAMA

SALA WESELNA TĘCZA

Otwarcie - SYLWESTER 2009



- Najnowocześniejsza sala w regionie!
- Apartament dla nowożeńców GRATIS!
- Limuzyna lub dorożka GRATIS!
- Rezerwacje na rok 2010
- 300 miejsc

ZBÓJNA (086) 214 00 36



Jakiego jesteś herbu? Odszukaj swoje nazwisko i sprawdź.
Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?

TARNAWA



Herb z VII-IX w. Na czerwonym polu, biały krzyż „grecki”, pod jego prawym ramieniem złoty księżyc.

Nazwiska przynależne do herbu Tarnawa: Boksicki, Bokszycki,

Borucki, Borycki, Boryczewski, Boxycki, Broniewski, Bąckiewicz, Bystram, Bystry, Diatełowicz, Duczolski, Gałęzowski, Gałazowski, Godowski, Gorzkowski, Gożkowski, Jagliński, Jagniński, Jamski, Jereminowicz, Kaim, Kleczkowski, Kropski, Krupa, Malcewicz, Malchowski, Malczewski, Patryk, Petryk, Petrykowski, Radkiewicz, Radliński, Rudzewicz, Sinicki, Slanka, Ślanka, Strycharski, Stryjeński, Stryjewski, Tarczewski, Tarczowski, Tarczyński, Targowicki, Tudorowiecki, Tudorowski, Walczewski, Zajączkowski, Zirymski, Zirniewski, Żernicki.

TRĄBY



Herb z XIV w. Na srebrnym tle, trzy czarne trąby o złotych okuciach.

Nazwiska przynależne do herbu Trąby: Baraniecki, Batiuk, Birzański, Bleszyński, Bolesławski, Brzeziniński, Chaszajdarowicz, Chaszajewicz, Chwalczewski, Ciarnowski, Ciężyński, Ciborowski, Ciecicza, Cyryna, Czaszawski, Czaszyński, Czaśnicki, Dawidowicz, Dewicz, Dobiński,

Dogiel, Doluski, Dowgielt, Dowiakowski, Dyakowski, Dzieczkowski, Dziewałtowski, Gintowt Dziewałtowski, Dziokowski, Dubanowicz, Falczewski, Gasciewicz, Gekowicz, Gintowicz, Gintowt, Gintowt, Gorzkowski, Grobicki, Hawryłło, Horoch, Hreczycha, Hreczyna, Hryczyna, Hrydziewicz, Iskrzycki, Iwankiewicz, Iwaszkiewicz, Iwaszkowicz, Janakowski, Jardanowski, Jaszczold, Jaskiewicz, Jaskowicz, de John Jordan z Zakliczyna, Jonakowski, Jordan, Jordanowski, Jurgowski, Jurhiewicz, Karaszewicz, Kiejda, Kielkiewicz, Kierdej, Kirklewski, Klichnowski, Klichowski, Kolecki, Kolinski, Kolnicki, Kolek, Komajewski, Konkowski, Kosmowski, Kownicki, Kowinicki, Kownicki, Kowzan, Krakowka, Krakowski, Krąkowski, Krzykawski, Kumajewski, Kumowski, Kumorowski, Kuryłowski, Lewkowski, Lutowski, Lakorski, Letowski, Łukaszewicz, Makowski, Melentowicz, Michniewski, Michniewski, Michnowski, Mielakowski, Miekicki, Miekiski, Milakowski, Mleczko, Narbut, Narbutt, Niewier, Niewodziński, Ocicki, Oczycki, Ostyk, Ostykowicz, Ościk, Ościkowicz, Ościłowski, Ośniałowski, Ośniałowski, Ośmiałowski, Otfinowski, Otfinowski, Oticz, Otwinowski, Pankiewicz, Pankowicz, Panyszak, Piecek, Piekiewicz, Piekiewicz, Pienkiewicz, Pienkowski, Pietkiewicz, Piętkiewicz, Piwka, Piwko, Płowieński, Płowiński, Ponkiewicz, Ponikiewicz, Prot, Pszonka, Radziwiłł, Rogulski, Romaszewicz, Rozwadowski, Rusanowski, Rusianowski, Russagowski, Russanowski, Sadkowski, Sierski, Sirewicz, Siruc, Skop, Skopnik, Sobocki, Sobota Sobczak, Sośniecki, Sośnicki, Skrzypczyk, Spytkowski, Stanczykiewicz, Stańczyk, Stańczykiewicz, Stecher, Stojowski, Stojowski Jordan, Strzałka, Światorzecki, Świerczowski, Świerczowski, Świertorzecki, Tokaczewski, Tokara, Tokarzewski, Trąba, Tromba, Truszowski, Walawski, Waniorski, Warzycki, Wierszul, Wierszul, Wierszult, Wiesicki, Winiarski, Wińcza, Włoczewski, Wojna, Wojno, Wojnowicz, Wolda, Woyna, Woyno, Wylam, Zbrowski, Zwiachelski, Zwiacholski, Żagiel, Żebrowski, Żórawski

HOROSKOP

miłosny (1 - 7 października)

BARAN (21 III - 19 IV): Wyluzuj. Taktowna krytyka bliskich warta jest czasem zastanowienia i przyjęcia, bo może płynąć ze szczerości. Gdy wróci do Ciebie uśmiech, możliwe ciekawe zauroczenie. Ale nie ulegaj iluzjom, nieprzemysłanym decyzjom, podyktowanym pierwszą emocją.

BYK (20 IV - 21 V): Nie zbywaj półsłówkami sygnałów bliskiej Ci osoby. Pomyśl, co Wam umknęło, zaskocz tym, co sprawiało radość, a od pewnego czasu zostało zaniechane. Zamiast niezadowolenia z siebie, które Cię zaczyna dopadać, że znika dawny czar, masz szansę ożywić Wasze emocje i dodać im nowych smaków.

BLIŹNIĘTA (22 V - 22 VI): Powiedz sobie wreszcie: to, co było, jest przeszłością, koniec z rozpamiętywaniem! Tylko wtedy możesz poczuć moc nowych subtelnych wibracji serca. Ktoś czeka, by zostały dostrzeżone. Warto je odwzajemnić.

RAK (22 VI - 22 VII): Zaskoczyły Cię śmiałe propozycje? Podaj się im, dołóż fantazji od siebie, a ogarnie Was nowa fala doznać, uczucia i rokoszy.

LEW (23 VII - 22 VIII): Czy nie popadłeś w szampę? Zafrapuj swoją sympatię czymś nowym, od scenarii wspólnego wieczoru po grę erotyczną. Efekt może przejść wasze najśmielsze wyobrażenia.

PANNA (23 VIII - 22 IX): Czułe słowa, dotyk, przytulenie niech staną się codziennością. To najbardziej niezawodny afrodyzjak! Tym sposobem bardzo skutecznie rozbudzisz nie tylko swoje zmysły. A wówczas wystarczy impuls, by ogarnęły Was nieznane pokłady

rozkoszy.

WAGA (23 IX - 23 X): Nie tkwij w błogostanie „chwilo trwaj”! Słodkie więzy wzajemnego spędzania nieustannie należy wzmacniać. By tak się stało, nie można tylko czekać na wyrazy uczucia i oddania, nie wystarczy nawet odwzajemnianie. By ogarnęło Was poczucie pełni, trzeba sprawić, by ktoś mógł odwzajemnić to, co otrzymał od Ciebie.

SKORPION (24 X - 21 XI): Przyływ wigoru i energii. Ktoś czuje Twoje erotyczne emanacje i łatwo możesz wyzwolić niezwykle miłosne fantazje, które spełni, jeśli dasz sygnał sygnał, że ich pragniesz.

STRZELEC (22 XI - 21 XII): To pierwsze przejawy nudy. Pogłębi się, jeśli nie wyjdiesz z czymś nowym, delikatnie nie wybadasz pragnień partnera. Pomyśl o innej scenarii spotkań, nowych miejscach, innych pieszczotach.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): Jeśli nie przestraszy Cię odrobina szaleństwa, którą ktoś Cię zaskoczył, lecz dołożysz odrobinę swojej, zrodzi się między Wami fascynacja, a doskonały nastrój będzie Was popychał do nowych erotycznych odkryć.

WODNIK (21 I - 20 II): Szepnij to teraz! Ale nie przyspieszaj niczego, co ma swój własny rytm. Twój szepc i tak będzie zaskoczeniem i wywoła tysiące skojarzeń. Odczekaj, warto, bo to ktoś godny Ciebie.

RYBY (21 II - 20 III): Uczuć nie można karmić tylko poetycką wzniosłością myśli, mowy i zachowań. Wsłuchaj się w swoje ciało i pozwól mu przemówić. Spętane pragnienia niszczą spontaniczność, fantazję, szczerość.

REKLAMA

Nasza wróżka odkryje przed Tobą karty przyszłości

wyślij SMS-a na numer 7235 o treści: TKW

Koszt SMS-a: 2 zł + VAT (2,44 zł VAT)



ŁKS spotka się z Victorią

Wydział Gier Podlaskiego Związku Piłki Nożnej w Białymstoku ustalił pary rozgrywkowe na IV i V rundę okręgowego Pucharu Polski. W rundzie IV (środa, 14 października), przeciwnikiem ŁKS Łomża będzie grająca w klasie B Victoria Jedwabne. Mecz rozpocznie się o 14.00 na stadionie szkolnym w Jedwabnem. Jego zwycięzca w rundzie V zmierzy się z trzecioligowym Orłem Kolno. W niedzielę ŁKS przegrał ligowy mecz na wyjeździe 1:2 z Dębem Dąbrowa Białostocka. Najbliższy gra u siebie z Surazem (niedziela, 4 października, godz. 15.00).

Sportowe II LO

6 miejsce w Podlaskiem w sportowym współzawodnictwie szkół ponadgimnazjalnych w roku szkolnym 2008/2009 zajęło II LO im. M. Konopnickiej w Łomży. Puchar i gratulacje odebrał dyrektor II LO Józef Przybylski podczas ogólnopolskiej inauguracji sportowego roku szkolnego w Białymstoku. W rozegranych z tej okazji między reprezentacjami najlepszych w sporcie 8 szkół sztafetach olimpijskich, dziewczęta z „Konopnickiej” zajęły I, a chłopcy II miejsce. W II LO uczy się większość zawodników łomżyńskich klubów sportowych, uzyskujących wyniki, liczące się w kraju. Pod tym względem „Konopnicka” przejmując pałeczkę od Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących, który w ostatnich kilku latach miał opinię najbardziej „usportowionej” szkoły w Łomży.

Baltica Travel zwyciężcą

Wakacyjna Miejska Liga TKKF w Piłce Nożnej Mężczyzn o puchar prezydenta Łomży zakończyła się zwycięstwem zespołu Baltica Travel Łomża. II miejsce zajęła drużyna BTS Łomża, a III Klan Łomża. Królem strzelców został Adam Zduńczyk z BTS Łomża, a najlepszym bramkarzem Rafał Szleszyński z Łomżycy. Puchar Fair Play otrzymała drużyna Posejdon, która uplasowała się na ostatnim miejscu. W trwającym prawie trzy miesiące turnieju, rozgrywanym na łomżyńskim „Orliku”, brało udział 11 drużyn piłkarskich.

Bieg Rolnika

Mistrzostwa Województwa Podlaskiego LZS Rolników w biegach pod patronatem piosła Kazimierza Gwiazdowskiego odbędą się w niedzielę, 4 października, w Centrum Rekreacyjno – Sportowym w Popowie (gm. Grajewo). Początek, godz. 10.30. Start do II Biegu Rolnika na 4 km na trasie Wojewodzin – Popowo (bieg główny) o godz. 12.00 w Wojewodzinie.

Siatkówka w Kolnie

W Kolneńskim Ośrodku Kultury i Sportu ruszyły rozgrywki o mistrzostwo III ligi podlaskiej w siatkówce seniorów. W niedzielę, 4 października, drużyna KOKiS gra z UKS Mikolo Sokółka (godz. 13.00, hala KOKiS).

Wyfrunęły orliki

Orliki, czyli najmłodsi piłkarze ŁKS w niedzielę (27 września) pierwszy raz wystąpili w barwach klubowych w zorganizowanym w Łomży Turnieju „Orlików”. Pokonali drużynę z Czarnej Białostockiej (8:1) oraz zremisowali z Korą Korycin (2:2).

„Nie wynik jest najważniejszy, lecz fakt, że turniej rozpoczął pełny cykl szkolenia najmłodszych piłkarzy. Teraz w Łomży ligową piłkę nożną można uprawiać od sześciolatniego dziecka, po osiemnastoletniego juniora. W sumie w ŁKS szkoli się w 7 grupach ponad 200 chłopców. Treningi odbywają się na stadionie oraz na boiskach ze sztuczną trawą przy ul. Katyńskiej i przy Szkole Podstawowej nr 7. W Pub-



Łomżyńskie orliki (w żółtych strojach) w akcji.
Fot. P. Lisiecki

licznym Gimnazjum nr 8 jest klasa sportowa o specjalności piłkarskiej”, poinformował Marcin Trojanowski, koordynator grup młodzieżowych ŁKS Łomża.

Rozgrywki najmłodszych piłkarzy organizowane są w ramach Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. (MK)

Udany początek „Wałkuskich”

Tenisistki AZS PWSIP „Wałkusy” Łomża wygrały w sobotę (26 września) w hali sportowej w Piątnicy inauguracyjny mecz I ligi grupy północnej ze Spójnią Gdańsk 6:4. Rywalizacja zaczęła się zimnym prysznicem. Punk-



Od lewej: Trener Wacław Tarnacki, Ren Bingran, Edyta Szablowska, Monika Narolewska, Kamila Świniarska, Weronika Łuba, Karolina Gołębiewska

Zwycięstwo z prysznicem

ty straciły grająca na pierwszym stole Monika Narolewska oraz Weronika Łuba. Ren Bingran dopiero w piątym secie pokonała przeciwniczkę ze Spójni. Podopieczne Wacława Tarnackiego odzyskały inicjatywę w dalszych grach, choć musiały ciężko walczyć o każdy punkt. Był to „czarny mecz” dla drugiej, po Ren Bingran, raketki „Wałkuskich”, czyli Moniki Narolewskiej, która zadebiutowała w nowym sezonie na pierwszym stole... dwoma przegranymi. „Monika nie grała źle, ale miała trudne przeciwniczki. Swoje zro-

biła też trema. Liczę, że w następnych meczach będzie lepiej, dziewczęta są dobrze przygotowane do sezonu”, podsumował trener Wacław Tarnacki, który bardziej niż przygotowaniem zawodniczek, martwi się klubowymi finansami. W opinii trenera, Klub jest „pod kreską” z powodu niższej od ubiegłorocznej dotacji z kasy miejskiej. „Teraz składamy drugi wniosek o dofinansowanie, oby było większe”, dodaje Tarnacki. W najbliższą sobotę „Wałkuskie” na wyjeździe będą walczyć z Nadarzynem. (MK)



Sandra Golińska z medalem

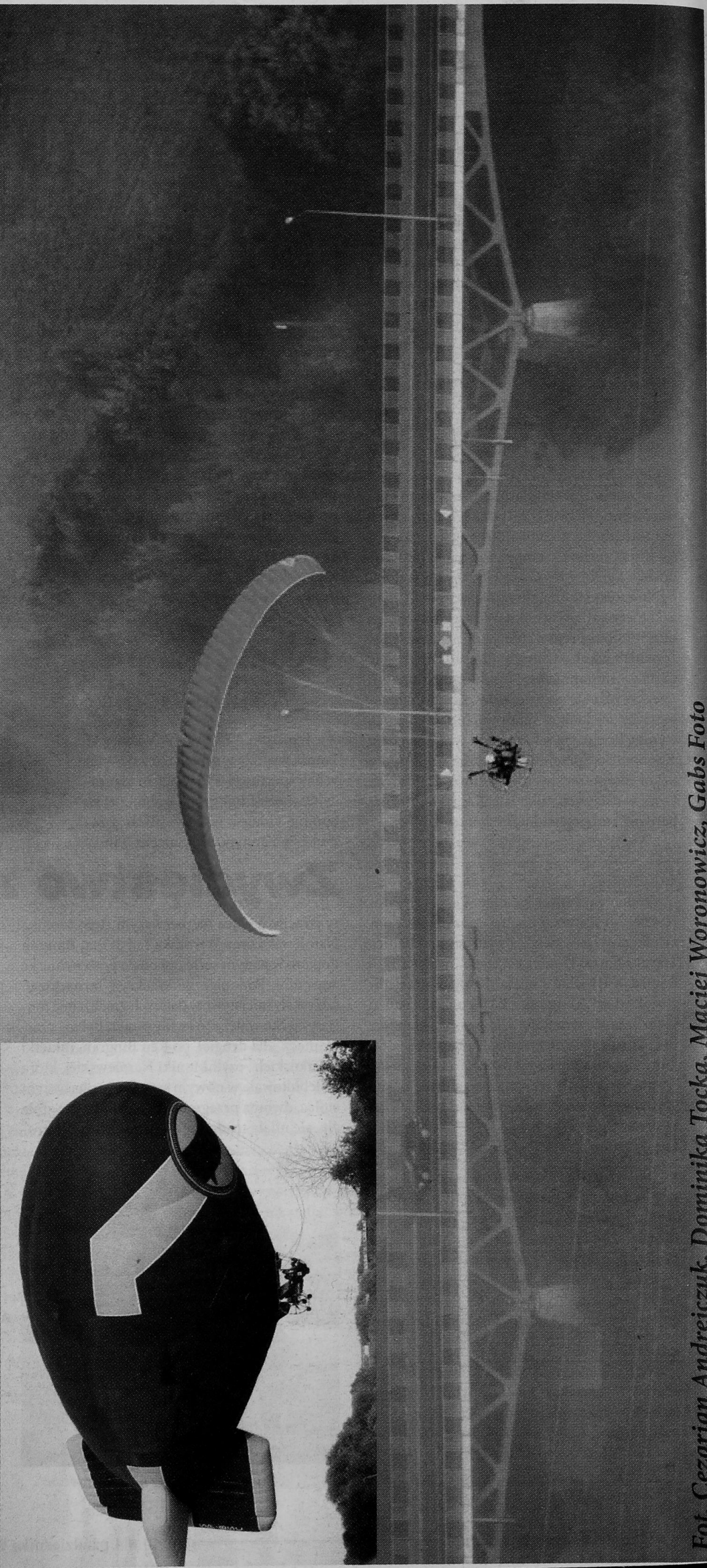
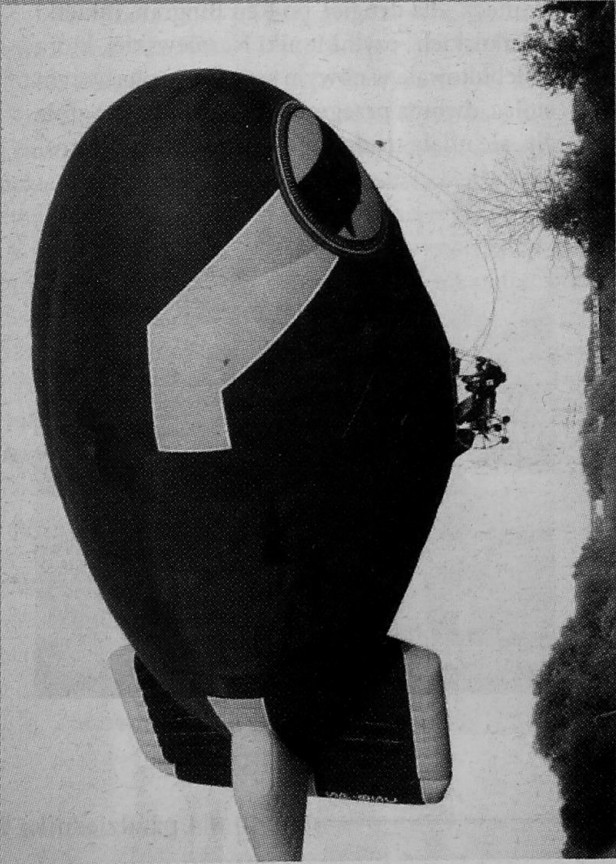
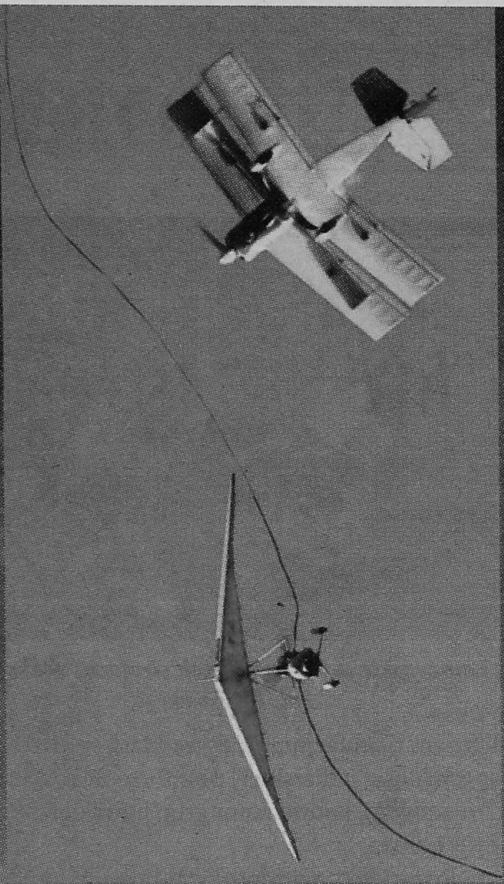
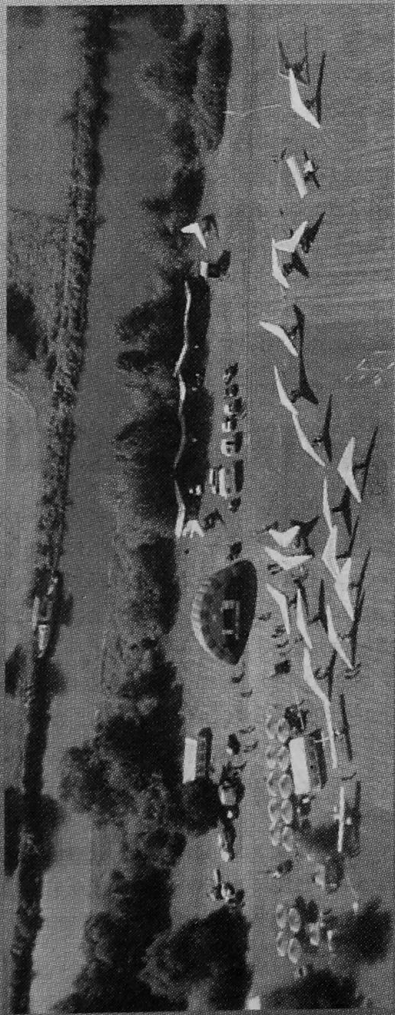
Srebrna Sandra

Sandra Golińska (lat 17) z Kaczynka (gm. Szumowo) ze srebrnym medalem wróciła z II Mazowieckiej Olimpiady Młodzieży w Podnoszeniu Ciężarów do lat 18, która odbywała się w Ciechanowie.

„Wyrwałam 44 kilogramy i podrzuciłam 53. Ćwiczę każdego dnia oprócz sobót i niedziel w „Klubie u Olka” w Ostrowi Mazowieckiej pod okiem trenera Zygmunta Klepackiego”, powiedziała Sandra.

Jest uczennicą drugiej klasy liceum, pasjonatką języka niemieckiego, marzy o studiowaniu germanistyki i zostaniu tłumaczem.

X Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2009



Fot. Cezarian Andrejczuk, Dominika Tocka, Maciej Woronowicz, Gabs Foto

